Rok V. Katowice, sobota 17 i niedziela 18 maja 1930. Nr. 134

Należytość pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

POLSKA ZACHODNIA

Dziennik poświęcony sp[illegible]owym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Rękopisów nie zwraca się. Telefon redakcji nocnej 4-26. Konto P. K. O. 303551.

Administracja [illegible]ciłońska 5. — Redakcja: ul. Kopernika 14

Telef[illegible]-26. Katowice. Telefon 202.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji 3 złote z doręczeniem do domu przez pocztę.

Czuwaj! 19-go bm. dogrywka Czuwaj!
Szczęśliwy los kupisz jeszcze dziś i w poniedziałek w kolekturze
W. KAFTAL I SKA.
Katowice, ul. św. Jana 16 Tarn. Góry Krakowska 7
oddziały: Król. Huta Wolności 22. Bielsko Wyzwole 21

550 miljonów marek dla Prus Wschodnich.

Berlin, 17. 5. (PAT.) Według informacyj kół politycznych, na onegdajszem posiedzeniu gabinetu Rzeszy, które trwało do późnej godziny wieczorowej, uchwalono **program pomocy dla prowincyj wschodnich, składający się z dwóch oddzielnych ustaw. Ustawa główna zawiera 40 paragrafów i przewiduje ogólny wydatek 550 miljonów marek. Z tego na rok bieżący przypada 616 milj. mk. Cały program pomocy rozłożony został na 5 lat. W latach następnych na każdy rok przypada 101 milj. mk., z tego 50 milj. pokrywanych ma być z procentów od obligacyj przemysłowych** Gabinet Rzeszy zbiera się na posiedzenie, celem ponownego rozważenia odnośnych **projektów ustaw. Na posiedzeniu onegdajszem nie została jeszcze zdecydowana sprawa wyboru komisarza dla prowincyj wschodnich. Sprawa ta ma być załatwioan w postanowieniach wykonawczych.** — Kanclerz Brüning przyjęty zostanie w związku z tą sprawą dziś przez prezydenta Hindenburga.

Z Piszczan.

W sprawie uzdrawiających kąpieli mułowych przeciw reumatyzmowi, ischias, podagrze, jak również co do specjalnych zniżek dla Polski, udziela inform. ustn.: Franc Piotrowski, Katowice. Tel. 2134. Bruno Zimmer, Drogerja ulica 3-go Maja 30. Pisemn.: Biuro Piszczany, Cieszyn.

Kampanja biernego oporu przeciw Anglji wzmaga się.

Allahabad, 17. 5. (Pat.) Komitet kongresu panindyjskiego przyjął szereg rezolucyj, zmierzających **do intensyfikacji kampanji biernego oporu.** Rezolucja przewiduje **bojkot tkanin zagranicznych, a także angielskich organizacyj bankowych i morskich i wszelkich instytucyj pokrewnych.** Ruch protestacyjny przeciwko podatkowi soli ma być również wzmocniony.

Jak wysyłano dziewczęta polskie do Argentyny.

Paryż, 17. 5. Policja francuska, jak donoszą dzienniki, wpadła na ślad organizacji handlarzy żywym towarem, która zajmowała się przesyłaniem dziewcząt polskich do Argentyny. Stwierdzono, iż punktem wyjścia skąd wysłano dziewczęta za ocean, był port **Saint Nasaire, położony u ujścia rzeki Loary. W porcie zarządzono surowy nadzór nad ruchem okrętowym.**

Strajk włoski w Paryżu.

Paryż, 17. 5. PAT. Strajk włoski pracowników centrali telegraficznej i telefonicznej, wywołany zatargiem o wysokość płac a rozpoczęty wczoraj o godz. 11-ej w Paryżu i na prowincji, zakończył się o godz. 14-ej Rada ministrów postanowiła nie dopuścić na przyszłość do podobnych przerw w pracy w instytucjach użyteczności publicznej. Pracownicy, którzy brali udział w strajku, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

Dywany Żywieckie na Targach Katowickich.

U p. Premjera.

Warszawa, 17. 5. (Pat.) Pan Premjer Sławek przyjął wczoraj przed południem p. Ministra W. R. i O. P. Czerwińskiego, a następnie p. Ministra Komunikacji Kühna. Zkolei p. prezes Rady Ministrów odbył wspólną konferencję z Ministrami Spraw Wewn. Józefskim, Sprawiedliwości Carem i W. R. i O. P. Czerwińskim, oraz z podsekretarzami stanu Pierackim i Wysockim.

Posiedzenie Komisji Kontroli długów państwowych.

Warszawa, 17. 5. (Pat.) Przewodniczący komisji kontroli długów państwowych poseł Krzyżanowski zwołał na czwartek, 22. bm. plenarne posiedzenie komisji, dla dokonania wyboru dwóch delegatów do podpisania obligacyj pożyczki budowlanej.

Lekarze norwescy w Polsce.

Warszawa, 17. 5. (Pat.) Od kilku dni bawią w Warszawie prof. Axel Holst i dr. Andersen z Oslo. Lekarze ci przybyli do Warszawy, kierowani przez fundację Rockfellerowską, celem zapoznania się z organizacją i wynikami polskiej służby zdrowia.

Urlop p. Min. Zaleskiego.

Londyn, 17. 5. Minister Spraw Zagranicznych August Zaleski po zakończeniu sesji Rady Ligi Narodów korzysta z 10-dniowego urlopu wypoczynkowego, który spędzi w Anglji, gdzie przybędzie w towarzystwie swej małżonki w niedzielę dnia 18 maja. Charakter pobytu Ministra Zaleskiego w Anglji będzie jak najściślej prywatny, bez jakichkolwiek przyjęć i wizyt oficjalnych.

Tajny skład alkoholu.

Wilno, 17. 5. (Pat.) Policja wykryła tajny skład napojów wyskokowych przy ul. Nowogródzkiej u niejakiego Milkowskiego. Znaleziono 40 skrzyń wyrobów spirytusu, które właściciel ukrył, spodziewając się podwyżki cen. Wartość ukrytych spirytualji wynosi 10.000 zł.

Aresztowanie i uwolnienie przywódczyni Hindusów.

Bombay, 17. 5. PAT. Przywódczyni ruchu ochotniczego pani Maydu, która spędziła całą noc w otoczeniu kordonu policyjnego, została dziś rano aresztowana, niezwłocznie jednak zwrócono jej wolność. W Maymenalingh (Bengal) doszło do starcia pomiędzy uczestnikami akcji biernego oporu a policją, przyczem około 90 osób odniosło rany. Zajście wynikło w związku z wystąpieniem ochotników przeciwko sprzedaży napojów alkoholowych przez agentów rządowych.

Kursy Samochodowe M. Studencki
Królewska Huta, ulica Katowicka nr. 19
Nauka rano lub wieczór. Nowe 6-cio cylindrowe samochody. Wpłata ratami. Wpisy codziennie.

Miasto, zniszczone przez pożar.

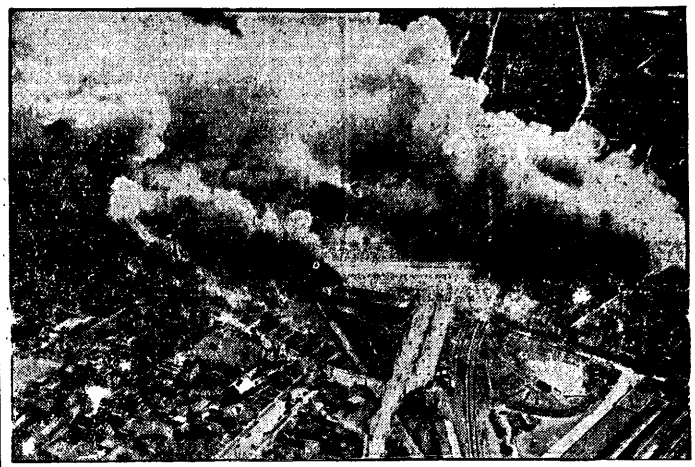

Ogromne upały spowodowały pożar 200 domów w mieście Nashua. Tysiąc ludzi pozostało bez dachu nad głową.

Końcowe uchwały międzynarodowego kongresu górników w Krakowie.

Kraków, 17. 5. PAT. W ostatnim dniu odbywającego się w Krakowie międzynarodowego kongresu górników wysłuchano sprawozdania sekretarza generalnego międzynarodówki górniczej Delettra (Francja) z działalności egzekutywy, który jako wynik obrad obecnych przedstawił 2 rezolucje, dotyczące międzynarodowej konwencji o uregulowaniu czasu pracy w górnictwie oraz międzynarodowego ujednostajnienia produkcji zbytu węgla. Jak wiadomo, Międzynarodowe Biuro Pracy przygotowało projekt odpowiedniej konwencji, który ma być przedmiotem dyskusji międzynarodowej konferencji czerwcowej w Genewie. Przyjęte rezolucje, określające stanowisko kongresu górników w tej sprawie, brzmią: 1) Kongres oświadcza, że opracowany przez M. B. P. projekt konwencji uważa za niemożliwy do przyjęcia jako sprzeczny z postulatami organizacyj górniczych odnośnie do czasu pracy. W szczególności kongres zwraca się także przeciwko obecnemu systemowi obliczania czasu pracy, jakoteż przeciw dopuszczaniu godzin nadliczbowych, o ileby oznaczało naruszenie normy, określonej przez kongres. Czas pracy powinien być oznaczony na jeden dzień, a nie na tydzień lub 14 dni oraz 6 dniach pracy na tydzień. Na całym świecie winny być poczynione starania celem ustalenia czasu pracy na 7 godzin dziennie ze zjazdem i wyjazdem. 2) Kongres zajął się chaotycznemi stosunkami w przemyśle węglowym i stwierdza, że istniejący stan rzeczy może wywołać konflikty nietylko między pracownikami i pracodawcami, ale i między poszczególnemi państwami. Kongres wyraża wdzięczność Lidze Narodów za jej usiłowania w kierunku międzynarodowego uregulowania zagadnień węglowych, stwierdza jednak z ubolewaniem, że dotychczasowe jej zabiegi nie posunęły sprawy naprzód. Pomimo, że w r. 1929 zauważono w niektórych krajach pewną poprawę stosunków węglowych, to jednak ogólne położenie w przemyśle węglowym jest nadal ciężkie i nawet obawiać się należy zaostrzenia w przyszłości. Kongres zwraca przeto Lidze Narodów uwagę na niebezpieczeństwo pogorszenia się sytuacji węglowej i domaga się ponownie międzynarodowego uregulowania i zorganizowania produkcji i zbytu węgla według projektów przedłożonych Lidze przez związki górników. Nad przedłożonemi rezolucjami wywiązała się dłuższa dyskusja, w której wszyscy prawie mówcy z nieznacznemi zastrzeżeniami, dotyczącemi zwłaszcza sposobu obliczania czasu pracy wypowiedzieli się jednomyślnie za przyjęciem powyższych rezolucyj. M. in. przywódca górników angielskich Cook uważa, że jedyne rozwiązanie zawiłego problemu węglowego leży w międzynarodowem reglamentowaniu produkcji i podziale rynków zbytu. Co się tyczy czasu pracy to obstaje za zasadą obliczania indywidualnego, oraz żąda zniesienia całkowitego pracy w niedziele, za wyjątkiem służby bezpieczeństwa. Po przemówieniu delegatów czechosłowackiego, francuskiego niemieckiego, polskiego i belgijskiego obie rezolucje poddał przewodniczący Richards (Anglja) pod głosowanie. Przyjęto je jednomyślnie. Zkolei wybrano przez aklamację komitet nowej egzekutywy, którego prezydentem został Richards a członkiem z ramienia górników polskich p. Stańczyk. Sprawę ustalenia miejsca i daty przyszłego kongresu pozostawiono komitetowi międzynarodówki. Następnie przewodnictwo objął dotychczas prezydent egzekutywy Dejardin (Belgja). Po przyjęciu do wiadomości sprawozdań skarbnika i komisji rewizyjnej nastąpiły końcowe przemówienia, w których przedstawiciele poszczególnych delegacyj wyrazili podziękowanie za działalność prezydentowi i członkom dotychczasowej egzekutywy.

Delegacje oficerów i podoficerów u P. Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 17. 5. (Pat.) Wczoraj przybyła do Belwederu delegacja oficerów i podoficerów garnizonu w Bydgoszczy i Inowrocławia z dowódcą 15. dywizji piechoty gen. Thommei'a celem **podziękowania p. Marszałkowi za pomoc, okazaną przy wybudowaniu trzech domów mieszkalnych w Bydgoszczy oraz jednego w Inowrocławiu dla oficerów i podoficerów.** Ponadto przybyła delegacja korpusu kadetów Nr. 2. w Chełmniu na Pomorzu celem zaproszenia p. Marszałka na uroczystość 10-lecia istnienia korpusu, która odbędzie się w dniu 8. czerwca. Delegacji przewodniczył płk. Kunc.

Ostatnie nowości!
Warszawa — A. Sanowski
Nienasycenie — St. Ig. Witkiewicz.
Bratnie dusze — Baronowa Hutten.
Don Kojot — Chambers.
Księgarnia Ludwika Fiszera, Katowice
Poprzeczna 2. Tel. 10-71.

Pokłosie 59-tej sesji Rady Ligi.

Genewska 59 sesja Rady Ligi Narodów jest ukończona, załatwiono lub odroczono na dwóch posiedzeniach sprawy w rodzaju zwołania międzynarodowej konferencji celem — ograniczenia wytwarzania narkotyków, postanowiono umieścić na następnym porządku dziennym — prace haskiej konferencji kodyfikacji prawa międzynarodowego przyjęto do wiadomości — sprawozdanie wysłanej do Palestyny komisji śledczej... ustalono, że — najbliższe zgromadzenie Ligi odbędzie się na t. zw. sali reformacji, a nie w gmachu wyborów i t. d. i t. d. Przedstawiciele potężnych i mniej potężnych państw porozjeżdżali się do domów lub na wywczasy.

Zdawałoby się, że położenie międzynarodowe jest poprostu idyliczne, że legendą jest zaostrzający się z dnia na dzień zatarg włosko-francuski, znamienne, z drugiej strony, wymiany grzeczności pomiędzy Niemcami a Włochami, że nic nie znaczą ponowne tajne narady niemiecko-sowieckie nad wznowieniem czy przedłużeniem traktatu z Rapallo, że Niemcy wyparli się agrarnego programu obecnego rządu Schiele-Brüning, że jednem słowem — ideały Wilsona stały się już rzeczywistością!...

Jak zawsze, tak i ostatnia sesja Rady Ligi, jej urzędowy program były, oczywiście, tylko kulisami, poza któremi rozgrywał się rzeczywisty dramat. Rozumie się, że ani Briand z Grandim, ani Curtius z Zaleskim nie konferowali „na prywatnych, nieoficjalnych“ spotkaniach, ani o narkotykach, ani o ważnym może skądinąd zagadnieniu, czy spotkać się przyszłym razem w sali „reformacji“, czy w gmachu wyborów... Z tego, co doszło do wiadomości opinji publicznej o pośrednictwie angielskiem Hendersona i następnie o rozmowach w cztery oczy Grandi—Briand wynika raczej — żywe zaniepokojenie. Uspokojenia zatargu pomiędzy dwoma „łacińskiemi siostrami“ Genewa nie przyniosła, mowa zaś Mussoliniego w Livorno, ani poprzedzająca ją w senacie rzymskim Grandiego o nietrwałościach traktatów— budzą poważne obawy co do możliwości starcia na południowym zachodzie Europy.

Czy Niemcy liczą na starcie francusko-włoskie? W Genewie przedstawiciel Rzeszy Curtius starał się nie bić pięścią w stół, ale naśladować tę drugą, łagodną odmianę s tylu Stresemanna. W rozmowach z p. min. Zaleskim o traktacie handlowym usprawiedliwiał wprawdzie bojowe cła Schielego, sprzeczne z duchem Rady Ligi, uznał jednak podobno, jak donosi prywatny korespondent „Kurjera Porannego“, odpowiedź Polski że ratyfikacja traktatu z Niemcami musi być uzależniona od wpływu schielowskich podwyżek celnych na wywóz z Polski do Niemiec i że wobec tego nie można się spodziewać zatwierdzenia przez Polskę traktatu handlowego z Niemcami przed upływem kilku miesięcy, a tak samo ratyfikacji umowy likwidacyjnej, jakkolwiek wzmoże to pewnie jeszcze kłopoty przemysłowców niemieckich.

Ostrzejsze już tony wyszły z ust p. Curtiusa przy omawianiu notorycznych już skarg Volksbundu. Wprawdzie i tu do jakiegoś nowego zaostrzenia z stosunku polsko-niemieckiego nie doszło, p. Curtius nie zdołał wszakże ukryć swego rozdrażnienia i zawodu z powodu widocznego stanięcia i sekretarjatu Ligi Narodu i referentów spraw szkolnych i Ochmanna po stronie polskiej. Rada Ligi postanowiła przecież nie rozpatrywać tej dziwnej sprawy aż do chwili, gdy wyjdzie na jaw, jakim to sposobem Volksbund lub Ochmann zdołali wejść w posiadanie poufnych urzędowych dokumentów polskich... Sama ta sprawa „an sich“ i dalsze ataki p. Curtiusa w związku z nią i na referenta Japończyka Sato i na sekretarza Ligi Narodów p. Drummonda wywołały — niesmak. Wszystkie te sprawy zdjęto z porządku obrad. Ich swąd rozejdzie się znowu po Genewie w duchu wielce dla Volksbundu niekorzystnem we wrześniu.

Wł. K.

PIJCIE KONIAKI SCHMALENBERGA!

Starcie Curtius — Zaleski o dokumenty polskie, przedstawione przez Volksbund w sprawie Ochmanna.

Rada Ligi podziela stanowisko Rządu polskiego.

Berlin, 17. 5. Na drugiem posiedzeniu Rady Ligi znalazła się skarga Volksbundu, dotycząca odebrania licencji niemieckiemu agentowi procesowemu Ochmanowi. Do skargi tej dołączył Volksbund tajne (!) dokumenty polskich władz politycznych (!). Gdy na życzenie rządu polskiego dokumenty te zostały przez sekretarjat generalny Ligi Narodów usunięte, delegat niemiecki min. Curtius ostro atakował sekretarza generalnego Drummonda, zarzucając mu samowolne (!) postępowanie.

„Cofnięcie na życzenie Polski tajnych aktów przedłożonych przez Volksbund oraz wykropkowanie dotyczących zwrotów w sprawozdaniu sekretarjatu Ligi Narodów — wywodził Curtius — jest niczem innem, jak defraudacją (!) aktów procesowych“.

Spokojna i rzeczowa replika ministra Zaleskiego zlikwidowała próbę wywołania konfliktu. Delegat Polski oświadczył, iż podwójne dochodzenie władz polskich w sprawie cofnięcia licencji oraz w sprawie nielegalnego wejścia w posiadanie tajnych akt urzędowych przez Volksbund będzie możliwie przyśpieszone i zakończone do września. Wobec tego Rada Ligi odroczyła rozpatrzenie skarg do sesji wrześniowej.

Genewa, 17. 5. (Pat.) Na czwartkowem rannem posiedzeniu Rady Ligi Narodów weszły pod obrady dwie sprawy mniejszościowe, referowane przez przedstawiciela Japonji. Na żądanie Polski Rada postanowiła nie rozpatrywać sprawy Ochmana na bieżącej sesji i odroczyć ją do chwili, gdy rząd polski przedstawi wynik ankiety, która dotyczyć będzie nietylko kwestji cofnięcia pozwolenia na pełne funkcje doradcy prawnego, lecz również warunków, jakiemi Volksbund lub Ochman weszli w posiadanie poufnych urzędowych dokumentów Polski. Minister Curtius wyraził nadzieję, że dochodzenia będą dokładnie i szybko przeprowadzone, wytykając sekretarjatowi niezamieszczenie poufnego dokumentu w dokumentach Ligi. Minister Zaleski odpowiedział, że sam przez się rozumie się, że skoro rząd oświadczył, iż przeprowadzi ankietę, będzie ona szybka i dokładna. Sprawa lekarzy Spółki Brackiej została odroczona do września, w międzyczasie sprawozdawca będzie w dalszym ciągu badał tę sprawę i wobec wątpliwości prawnej zasięgnie opinji komitetu prawników, w skład którego wchodzą Pilocki, Malkin i Bottela. Przyjmując raport minister Curtius wyraził żal z powodu, iż sprawa nie została rozpatrzona i że rząd polski nie mógł postąpić w myśl poglądów wyrażonych przez Calondera (!), przyczem Curtius bezpośrednio zaatakował sprawozdawcę. Po załatwieniu szeregu drobniejszych spraw 59. sesja Rady Ligi zamknięto.

Depesza dziennikarzy jugosłowiańskich do P. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 17. 5. (Pat.) Pod adresem Pana Prezydenta Rzplitej nadeszła z Białogrodu następująca depesza: Dziennikarze jugosłowiańscy, zebrani na dorocznem zgromadzeniu Polsko-Jugosłowiańskiego Porozumienia Prasowego proszą Waszą Ekscelencję o łaskawe przyjęcie wyrazów ich głębokiego poważania, zapewniając W. E., że dołożą wszystkich swoich sił do jaknajowocniejszej współpracy i rozwoju naszych słowiańskich państw.

Pruskie szykany wobec życia kulturalnego Polaków na Śląsku Opolskim.

Katowice, 17. 5. W uzupełnieniu podanej już onegdaj przez nas wiadomości dodajemy: Władze niemieckie odmówiły zezwolenia na pobyt nauczycielowi nowo powstałej prywatnej szkoły polskiej w Jędrynie pow. strzelecki, p. Władysławowi Jejko. Zarządzenie to podkopuje całkowicie egzystencję tej szkoły. Niezrozumiałem jest to stanowisko władz niemieckich, gdyż nauczyciel, o którym mowa, przebywa od dłuższego czasu na Śląsku Opolskim i zachowuje się nienagannie. Pozatem, na podstawie Konwencji Genewskiej, nauczyciele o pełnych kwalifikacjach zawodowych mają tytuł i prawo do przebywania i nauczania w szkołach prywatnych na Śląsku Opolskim. Niemcy, jak widać z tego i innych faktów, rozwinęli przeciwko życiu kulturalnemu Polaków na Śląsku Opolskim akcję na szerszą skalę, gdyż niedawno n. p. nie otrzymał zezwolenia na pobyt dyrektor Banku Rolników w Opolu p. Śliwiński. Społeczeństwo polskie na Śląsku Opolskim jest oburzone tem postępowaniem władz niemieckich. W związku z temi wiadomościami społeczeństwo polskie musi się domagać od władz polskich, aby weszły na drogę odpowiednich represyj, skutkiem czego zapewne niejeden obywatel niemiecki zostanie pozbawiony tłustej posady na polskim Śląsku.

Anglja przesądziła kwestję palestyńską na korzyść Arabów.

Wiedeń, 17. 5. (Pat.) „Neue Freie Presse“ donosi z Jerozolimy pod datą 15. bm.: Wczoraj po południu został wezwany wiceprezydent egzekutywy arabskiej do Wysokiego Komisarza, który, jak donoszą dzienniki arabskie, zakomunikował mu, że londyński urząd kolonjalny postanowił rozwiązać kwestję palestyńską w myśl żądań Arabów. Na rozkaz rządu kolonjalnego została wstrzymana imigracja żydowska, aż do opracowania sprawozdania Simpsona. Korespondent „Neue Freie Presse“ dowiaduje się z kół sjonistycznych, że Wysoki Komisarz cofnął bez uzasadnienia 3300 pozwoleń na wjazd do Palestyny na czas od sierpnia do października. Wiadomość ta zaskoczyła zupełnie egzekutywę sjonistyczną.

Finlandja grozi wystąpieniem ze związku państw bałtyckich, jeśli delegacja polska nie będzie przyjęta.

Helsingfors, 17. 5. Wczoraj nastąpiło tu otwarcie zjazdu studentów bałtyckich. Studenci finlandzcy domagają się przyjęcia do związku studentów polskich, grożąc w przeciwnym razie wystąpieniem ze związku. Natomiast studenci litewscy grożą wystąpieniem na wypadek przyjęcia studentów polskich. Studenci łotewscy dotychczas się w tej sprawie nie wypowiedzieli.

Delegaci międzynarodowego kongresu górników na Śląsku.

Kraków, 17. 5. PAT. Delegacja kongresu górników w Krakowie wyjeżdżają na Górny Śląsk w towarzystwie sekretarza związku górników celem zwiedzenia tamtejszych kopalń węgla. Pozatem sekretarz związku górników angielskich, Cook wyjeżdża dziś w towarzystwie posła Stańczyka do Warszawy i pozostanie kilkanaście dni w Polsce celem zwiedzenia w towarzystwie posła Stańczyka szeregu miejscowości polskich.

Ujęcie herszta bandy dywersyjnej.

Warszawa, 17. 5. PAT. Władze śledcze pochwyciły groźnego bandytę. Siemiona Sać, ukrywającego się pod nazw. Mikołaja Kowalenki. Sać w r. 1924 był hersztem bandy dywersyjnej, grasującej na Kresach wschodnich.

Polityczna podróż Louchera.

Paryż, 17. 5. PAT. Minister Loucher wyjeżdża dziś do Berlina, gdzie weźmie udział w kongresie komitetu paneuropejskiego. Następnie Loucheur uda się do Pragi, Białegogrodu, Bukaresztu Budapesztu i Wiednia celem przeprowadzenia z zainteresowanemi rządami pertraktacyj w sprawie stosowania konwencji paryskiej, regulującej zagadnienie odszkodowań.

1.100.000.000 marek na pomoc terenom wschodnim.

Berlin, 17. 5. PAT. Według informacyj prasy niemieckiej, wydatki na pomoc, przyznaną terenom wschodnim Rzeszy wynosić będą na podstawie opracowanego programu 1.100.000.000 marek niemieckich, która to suma zostanie rozłożona na przeciąg 5 lat. Połowa tej sumy dostarczona będzie terenom wschodnim w gotówce, druga połowa zaś ma formę gwarancji rządowej, która jednak przypuszczalnie również będzie zużytkowana. Suma 116 miljonów marek niemieckich zostanie już w roku 1930 wypłacona. Częściowo będzie ona uwzględniona w budżecie na rok 1930, częściowo zaś w noweli do preliminarza budżetowego za rok 1930, jaka rząd zamierza wnieść do Reichstagu. Rząd Rzeszy na wczorajszem posiedzeniu nietylko określił wysokość sumy, która ma służyć pomocą terenom wschodnim, ale opracował również dwa projekty ustawy, określające sposób, w jaki pieniądze te mają być zużyte. Pomoc niesiona terenom wschodnim ma służyć nietylko rolnictwu, lecz i innym gałęziom wytwórczości krajowej.

Opróżnienie 3-ciej strefy.

Ludwigshafen, 17. 5. (Pat.) Znaczniejsze transporty materjału wojennego i amunicji odjechało do Francji. Władze okupacyjne przekazały władzom niemieckim liczne apartamenty, place ćwiczeń, strzelnice i składy amunicji.

Demagogja „Centrolewu“.

Warszawa, 17 maja.

Aktem płytkiej demagogji nazywa „Gazeta Polska“ wniosek o zwołanie nadzwyczajnej sesji sejmowej, twierdząc, iż posłowie wypisali sobie raz jeszcze świadectwo nieodpowiedzialności: ...„akcent „pretensji“, zawarty w pierwszych zdaniach petycji poselskiej jest fałszywy w treści, zaś impertynencki w formie“. — Walka z kryzysem gospodarczym jest prowadzona przez rząd „i cały rozporządzalny czas mogą skierować w tym kierunku władze państwowe jedynie w tych okresach, kiedy nie są przymusowo zaprzątnięte koniecznością bezpłodnych rozpraw parlamentarnych w izbach ustawodawczych bez większości“ — Przeszłość niedawną mówi wyraźnie o przeszkadzaniu Sejmu w tej pracy. W roku 1928 Sejm odrzucił bez dyskusji rządowe projekty ustaw podatkowych. — „Dla nikogo też nie jest tajemnicą, że najpilniejsze rzeczy w tej dziedzinie, jak np. reforma podatku obrotowego byłyby dawno wprowadzone w życie, gdyby to leżało w możności rządu, gdyby nie musiało być załatwione w hali licytacyjnej na ulicy Wiejskiej“. — Fałszywem twierdzeniem jest, że konstytucja czyni Sejm odpowiedzialny za losy kraju, „rząd tę odpowiedzialność ponosi, zaś najmniej — szczególnie w praktycznem tego słowa znaczeniu — czynnikiem państwowym jest Sejm, a w szczególności panowie posłowie“.

Na marginesie zbrodniczej legendy.

P. Korfanty obiecywał sobie wyjść z wyborów do Sejmu Śląskiego jako pogromca sanacji. Doczekawszy się wyborów, od bywających się w okresie ciężkiego kryzysu gospodarczego i bezrobocia wyzyskał te atuty z wprawą doświadczonego demagoga. Mimo te, tak wymarzone i korzystne dla siebie warunki, celu nie osiągnął. Grupa jego wchodzi do Sejmu nie wzmocniona, lecz wybitnie osłabiona. Zamiast zysku, stracił p. Korfanty 5 posłów. Sanacja zaś zamiast prorokowanych jej przez p. Korfantego „trzech" mandatów, wchodzi do Sejmu w poważnej liczbie 10 posłów, stanowiących grupę zwartą i w stu procentach solidarną.

Taki stan rzeczy stworzył dla p. Korfantego sytuację niezwykle ciężką i kłopotliwą. Widząc biednięcie swej gwiazdy, która nie mogła zabłysnąć nawet na tle kryzysu gospodarczego i bezrobocia, chce jednak p. Korfanty nadal prowadzić rozgrywkę z władzami i systemem sanacyjnym. Na pokuszenie się jednak o rozgrywkę nie wystarczają p. Korfantemu siły jego własnej grupy, choćby nawet zwiększonej o grupy reszty opozycyjnych posłów. To też potrzebna jest p. Korfantemu na gwałt sojuszniczy sukurs volksbundowców. Tylko bowiem z nimi mógłby sworzyć w Sejmie Śląskim większość, która nowe „prace" w Sejmie Śląskim rozpoczęłaby od harmideru, rozmaitych „wotów nieufności" i „postulatów odwołania Wojewody". **P. Korfanty jednak zdaje sobie doskonale z tego sprawę, że stworzenie w nowym Sejmie Śląskim większości korfanciarsko-Volksbundowej i to celem walki z władzami, celem podważania autorytetu Rządu i jego reprezentanta na Śląsku spotkałby się w społeczeństwie nie tylko z niechęcią, ale ze zdecydowanym odporem zarazem.**

Jednem słowem brak p. Korfantemu dogodnego „momentu psychologicznego", na którego tle mógłby choć jako tako „wytłumaczyć" i „usprawiedliwić" nieprawy sojusz z Volksbundem.

Od czegóż jednak spryt. Niema naturalnych przyczyn psychologicznych, więc pomyślano o sztucznem ich sfabrykowaniu. I oto Śląsk obiegła jakoby na komendę pogłoska prowokacyjna o „zastrzeleniu p. Korfantego"!... **Pierwszem pismem, które ją zanotowało, była „Polonia". W pierwszy dzień podano ją tam bez specjalnego komentarza. Uzupełniono to wczoraj w sposób wielce znamienny i wszystko mówiący.** Pisząc o „wrażeniu" tej pogłoski takie oto „Polonia" przynosi „rewelacje":

„Po całych dniach telefonowano zewsząd do naszej redakcji i do mieszkania p. Korfantego, czy wiadomość ta polega na prawdzie. Do redakcji wczoraj i dziś schodzą się setki ludzi po informacje.

Ogromne wzburzenie ogarnęło ludność.

W niektórych kopalniach zamierzano strejkować, w innych miejscowościach gromadziły się tłumy ludności na ulicach i placach, przybierając groźną postawę. Naszemu wczorajszemu zaprzeczeniu pogłosek nie wierzono narazie. Twierdzono, że policja obstawiła gmach „Polonii" i wymusiła na redakcji niezgodne z prawdą „zaprzeczenie".

Preparując komentarz równocześnie „Polonia" w sposób wielce znamienny przypomina bajeczki o „wyborczych gwałtach sanacji", rzuca oszczerstwa na powstańców, wplata w to wszystko uwagę, że z tego zamętu korzystają Niemcy i uprawiają agitację:

A po tych wszystkich wylewach następuje zakończenie, całkowicie demaskujące rodowód zbrodniczej legendy:

„Źle dzieje się u nas! Nie wolno na to zamykać oczu! (!?)

Czy nareszcie Warszawa zrozumie, że tak całej na Śląsku być nie może?! Czy rozumie, że na Śląsku tak, jak w ostatnich 4 latach, rządzić" nie wolno?

— To nie są rządy, lecz swawolne i lekkomyślne rozbijanie podstaw państwowych i krzewienie anarchji! Czas, najwyższy czas, aby w administracji województwa nastąpiły radykalne zmiany!" (!?)

Wyłazło szydło z worka całkowicie. Widać już jak na dłoni inspiratorów legendy i tych którzy chcą ukuć z niej polityczny kapitał. Oto potrzebna była atmosfera „męczeństwa i bohaterstwa". **W ciągu akcji wyborczej mimo prowokacyjnego zaognienia walki ze strony agitacji korfanciarskiej nikt jakoś nie chciał się kwapić, by p. Korfantego zrobić tanim kosztem „bohaterą i męczennika za sprawę". P. Korfanty nie poczuł niczyjej ręki nawet na swojej buzi. A już o bardziej namacalnem naznaczeniu p. Korfantego nawet nikt nie myślał. A któżby był taki głupi w obozie prorządowym, by mu reputację poprawiać.** Wszystko to zapewne mocno martwiło warcholskich maciwodów, bo nie było efektu, nie było „odruchowego oburzenia" nie było „groźnej postawy", nie było chęci „strajku".

Miało się to „stać" właśnie teraz. Miała na to zapracować zbrodnicza legenda o „zastrzeleniu p. Korfantego". Miała ona widocznie za cel wytworzenie psychopatycznego przekonania, że za rządów sanacyjnych „wszystko jest możliwe", że za rządów Wojewody Grażyńskiego ludzie żyją w atmosferze „terroru" i „ucisku"!?...

Pomyślane to było wielce perfidnie, wylęgła się ta inspiracja zaiste w duszy o poziomie djabelskim. **Zbrodnicza jednak robótka spaliła na panewce.** Choć puszczono w ruch wszystkie aparaty telefoniczne, by legendę „lotem błyskawicy" rozszerzyć po Śląsku, choć istotnie ze zbrodniczej pogłoski chciały skorzystać elementy z pod ciemnej gwiazdy, choć odrazu wyłonili się jak pod ziemi agitatorzy, chcący przypiąć „zastrzelenie" Korfantego sanatorom i „galicjokom", **niemniej lud śląski, choć słuchał tych pogłosek, o żadnym „odruchu", ani „oburzeniu" lub strajku bynajmniej nie myślał. W legendzie wszyscy rozsądni ludzie wyczuli odrazu fałsz i podstęp. Posłuchali tego podłego cygaństwa, pogwarzyli, pokręcili głowami nad perfidją autorów zbrodniczej plotki i pracowali dalej spokojnie.**

Niechaj się tedy i „Polonia" „uspokoi", bo im częściej i wrzaskliwiej będzie wracać do legendy, tem dosadniej będzie zarazem demaskować nici podłej, zbrodniczej intrygi.

Nici te zresztą znamy. Znają je zapewne również władze bezpieczeństwa. Wkrótce też prawdopodobnie można będzie odsłonić kulisy, za któremi spreparowano legendę „zastrzelenia", legendę Korfantowej „cierniowej korony".

Piuj, panowie!... Jakżeście nisko upadli, że się już takich środków chwytacie. Cóż wam jednak pozostało, skoro i ten ostatni humbug wsiąki, odpłynął, jak brud, spływający do śmierdzącej Rawy.

Ostrowidz.

Niemieccy „gorole" w Sejmie Śląskim.

Obóz niemiecki na Śląsku, który w walce wyborczej posługiwał się najskrajniejszemi hasłami separatyzmu, wrzeszcząc na całe gardło: „Śląsk dla Ślązaków" — w praktyce okazał dla tych haseł całkowite lekceważenie, wprowadzając do Sejmu szereg niemieckich „goroli". **„Gorole" ci stanowią jedną trzecią niemieckiego klubu poselskiego.** Są to: Władysław Majowski, urzędnik Volksbundu urodzony i wychowany w miejscowości Niwka pow. będzińskiego, dalej Otto Ulitz, urodzony i wychowany w południowej Bawarji, dr. Pant, Deutschböhme oraz dr. Maks Krull i Jankowski, Pomorzanie. Jedyny socjalistyczny poseł niemiecki z Bielska Glücksmann urodził się i wychował w Wadowicach w Małopolsce, gdzie dotąd jego ojcowie zamieszkują, pielęgnując tradycje Mojżeszowej religji, której wyznawcą jest również „towarzysz" Glücksmann.

Volksbundowa prasa, uprawiając systematycznie nagonkę na polskich „przybyszów" i alarmując wiecznie o „najeździe" „galicjan" na Śląsk, **swoich przybyszów uważa za jakiś uprzywilejowany specjał, godny nietylko tolerowania na Śląsku, lecz zasługujący na honorowanie. Ci Ślązacy, którzy skłonni są iść na lep „ślązakowskich" frazesów prasy volksbundowej, powinni dobrze sobie zapamiętać, w jaki sposób Volksbund wyzyskuje ich naiwność. Wedle Volksbundu Ślązacy są po to, by wyzywali na polskich „gorolów", a niemieckich „gorolów" powinni wybierać na posłów!... To oszustwo skończy się. Czas pracuje na rzecz uświadomienia narodowego i politycznego nawet najbardziej zaniedbanych mas. Stale oszukiwany przez volksbundowców lud śląski da im wreszcie odprawę skuteczną i ostateczną.**

Dom Meblowy
M. Pieszowski
Kraków, Mały Rynek nr. 2.
wystawia na Targach Katowickich od dn. 17 maja do 3 czerwca.
Stoisko nr. 58, 59, 158, 159, 190, 191.

Pesymistyczne nastroje prasy francuskiej.

Paryż, 16. 5. PAT. W miejscowej prasie, występującej zwykle w obronie wszelkich koncepcyj międzynarodowych o szerszym zakresie, panuje od kilku dni pewien pesymizm co do popieranej przez nią polityki pacyfistycznej. W dłuższym artykule, zamieszczonym w dzisiejszej „Ere Nouvelle", b. premjer Herriot zaznacza, że sytuacja międzynarodowa ale jest wcale pocieszająca. Od kilku miesięcy a szczególnie od chwili przyjęcia planu Younga żadne z poczynań międzynarodowych się nie udaje. Italja kokietuje wyraźnie Niemcy, Anglja, bardziej niż kiedykolwiek, trzyma się na uboczu od spraw kontynentalnych, co jest zrozumiałe ze względu na sytuację w Indjach. Wreszcie komitet rewizyjny, który zasiadał przez kilka dni w Genewie, nie mógł dojść do żadnej ścisłej konkluzji. Słowem zewsząd staje się widocznem, że tempo ruchu pacyfistycznego zmniejsza się coraz bardziej. — Wszędzie jest mowa tylko o przyszłych rokowaniach. „Do jutra" — oto obecny program Ligi Narodów. I właśnie w takich warunkach Briand zamierza rozesłać swój kwestjonarjusz w sprawie Stanów Zjednoczonych Europy. Należy przypuszczać, że osobom, które ułożyły ten dokument, brak było ogniu i zapału, wskutek czego cały projekt sprowadzony został do pojęć ogólnych. Więcej w nim będzie się mówiło o poczytach, niż o komorach celnych. Lecz w tej formie plan Brianda napotka na niemałe trudności. Ten sam pesymizm daje się odczuwać w następnym artykule „La Volonte", organie radykalnym, inspirowanym przez b. ministra Caillaux. Podkreśliwszy wszczętą przez Anglję akcję obstrukcyjną przeciwko mającej być w tych dniach wypuszczonej pożyczce Banku Wypłat Międzynarodowych i wogóle przeciwko samemu Bankowi, oraz oporne stanowisko Italji w sprawie porozumienia z Francją, autor artykułu zaznacza, że organizacja stosunków międzynarodowych napotyka obecnie na największe trudności ze strony Anglji i Italji. Londyn nie chce brać na siebie żadnych nowych zobowiązań poza Europą, co się zaś tyczy Rzymu, nie do smaku są tam wszelkie nowe zobowiązania pacyfistyczne, gdyż o zachowanie swobody ruchu wobec ewentualnej modyfikacji międzynarodowego status quo na kontynencie. Na nic by się nie zdały protesty przeciwko tej dziwnej solidarności między włoskim faszyzmem i labourzystami angielskimi. Zaważyć mogą jedynie na szalach polityki międzynarodowej dane rzeczowe w rodzaju powyżej przytoczonych faktów. Czegóż one wymagają? Nie może być oczywiście mowy o zmianie przez Francję ogólnej linji polityki, po której dotychczas postępowała. Pożegnała się ona stanowczo z realistyczną polityką równowagi aljansów, — ograniczając się do utrzymania nietykalności systemu przyjaźni z Polską i Małą Ententą, systemu o charakterze czysto obronnym. Polityka francuska dąży do zupełnie innego celu, mianowicie do zorganizowania stosunków europejskich na zasadach jurydycznego równouprawnienia między zrzeszonemi narodami. Polityka ta, będąca wyrazem ogólnego interesu starego kontynentu, jest jedyna pozostająca jednocześnie w zgodzie z prywatnemi interesami Francji, która życzy sobie utrzymania status quo i jest wolna od wszelkich ambicyi terytorjalnych. Politykę taką należy prowadzić w dalszym ciągu bez wahania i bez odpoczynku. Ale skoro ma ona takich przeciwników jak Wielka Brytanja i Italja, musi mieć też i odpowiednich obrońców. Dokoła Francji grupują się wprawdzie wszystkie mniejsze państwa, nie jest to jednak wystarczające. Musi mieć ona i potężniejszych współpracowników. Gdzież ich szukać — zapytuje autor artykułu? Oczywiście nie w Rzymie, ani w Londynie Pozostaje tylko Berlin. Współpraca francusko-niemiecka nigdy nie była bardziej niż obecnie pożądana, zróbmy więc wszystko, aby uczynić ją trwałą i skuteczną.

Największa Fabryka Pianin w Polsce
B. Sommerfeld
Grand Prix Paryż 1927
Katowice, Kościuszki 13 Tel. 2898
Dostawca Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.

CETANJA

Konkurs firmy Fascinata.

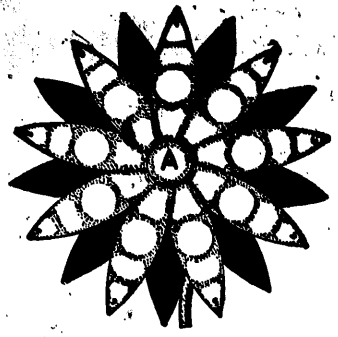

Objaśnienia: W jasne płatki kwiatu wpisać pionowo 9 wyrazów o podanem znaczeniu. Litera A w środku wspólna jest dla wszystkich wyrazów. Litery w kółkach dadzą rozwiązanie.

1. Imię żeńskie.
2. Miasto w Czechach.
3. Rzeka w Polsce.
4. Inaczej słuszność.
5. Inaczej orszak.
6. Ściek na wodę.
7. Inaczej kolonja.
8. Część śruby.
9. Inaczej chorągiew.

Między osobami nadsyłającymi prawidłowe rozwiązanie zostaną rozlosowane następujące premje: 1. Pateion szwajcarski, 2. Aparat fotograficzny, 3. Manicure, 4. Kasetka luksusowa z przyborami toaletowemi, 5. Złote pióro w kasetce firmy Montblanc i ponadto 50 dalszych premji (pięknych kaset), zawierających przybory kosmetyczne FASCINATA. Rozwiązania nadsyłać należy wraz z próżnem pudełeczkiem (opakowanie) z pojedyńczej tuby kremu „FASCINATA" do fabryki wyrobów kosmetycznych „FASCINATA" Kraków, ul. Gertrudy 6. P. Z. Każdy nadsyłający rozwiązanie otrzyma DARMO bez względu na wynik losowania jeden komplet próbek wyrobu FASCINATA.

Uwaga: Na ogólne żądanie przesuwamy termin nadsyłania rozwiązań szaradowych do dnia 20 czerwca i zwracamy uwagę, że po upływie tego terminu przesłane rozwiązania szaradowe na konkurs Fascinata nie będą uwzględnione. Losowanie premji odbędzie się dnia 24 czerwca, wyniki którego zostaną ogłoszone dnia 29 czerwca rb.

Fa B. Sommerfeld — Bydgoszcz, największa fabryka pianin w Polsce — na J. Wiosennych Targach w Katowicach.

Szturmem w przeciągu lat niewielu, mimo olbrzymiej początkowo konkurencji zagranicznej, zdobyła sobie Fa Sommerfeld w Bydgoszczy, pełne zaufanie miłośników muzyki fortepianowej.

Fa Sommerfelda powstała i rozwija się wśród warunków niesłychanie uciążliwych, jeśli weźmiemy pod uwagę epokową, potężną konkurencję, jaka wyłoniła się w ostatnim dziesiątku lat, a jaką stała się muzyka radjowa. Zdawałoby się, iż pod gigantycznem uderzeniem muzyki radjowej zaniknie potrzeba muzyki indywidualnej, — zdawało się, iż zmechanizowana technika muzyczna zawojuje świat.

Tymczasem jak wśród starszego pokolenia drzemie, tak żyje wśród najmłodszych wyższa potrzeba naturalnych brzmień które działają na słuchacza bezpośrednio.

Tem tłumaczy się zjawisko, iż mimo olbrzymiego rozwoju muzyki radjowej, nie zanika umiłowanie dla indywidualnej muzyki, której generalnym symbolem jest fortepian.

Pesymistyczne przeto głosy, nierokujące lat temu kilka przemysłowi fortepianowemu długiego żywota, zamilkły, wobec najsilniejszego prawa w życiu ludzkiem, jakiem jest upodobanie piękna bezpośredniego.

Sprawdziło się to na Fie Sommerfeld. Z małego, lat temu kilkanaście powstałego przedsiębiorstwa, rozrasta się Fa Sommerfeld do miary wielkiej imprezy przemysłowej, zatrudniającej dzisiaj około 200 robotników.

Precyzyjnością wykonania fachowego, szeroką gamą dekoracji zewnętrznej ujęły pianina Sommerfelda serca miłośników instrumentu Bethovena, Liszta, Chopina.

W przeciągu lat kilkunastu zasiała Fa Sommerfeld Polskę siecią oddziałów, które rzucają w kraj rocznie 1500 niemal pianin.

Pianina Sommerfelda, dzięki swej jakości zyskały też na wszystkich wystawach krajowych i zagranicznych wysokie odznaczenie. Wystawy we Lwowie, Poznaniu, Katowicach, Gdańsku znacząc Fę Sommerfeld specjalnemi uznaniami, nie poszły zadaleko, jeśli w krajach o wysokiej kulturze muzycznej jakimi są boska Italia i Francja, pianina Sommerfelda na wystawach w Paryżu i we Florencji w r. 1929 stanęły na równi ze światową konkurencją o wiekowej tradycji.

Jednym z najżywiej i najintensywniej pracujących oddziałów Fy Sommerfeld, jest oddział **w Katowicach, przy ul. Kościuszki Nr. 16.**

Kierownikiem oddziału katowickiego jest p. dyrektor Chyliński, którego energji, zdolnościom kupieckim, jakoteż subtelnym walorom muzycznym, zawdzięczać należy olbrzymi rozkwit placówki katowickiej. Wystarczy podnieść, że Państwowe Konserwatorjum Muzyczne w Katowicach, zakupując większą ilość pianin i fortepianów dla swych potrzeb edukacyjnych, uznało wartość fabrykatów Fy Sommerfeld.

Konferencja okręgowa nauczycielstwa szkół powszechnych.

Mysłowice, 17 maja.

W dniu 6 bm. odbyła się w Mysłowicach w auli Seminarjum naucz. męks. konferencja nauczycielstwa szkół powsz. okręgu Katowice IV., którą poprzedziła uroczysta msza św. Śpiewał na niej chór nauczycielski. Obecnością swoją zaszczycili konferencję naczelnik Wydziału Oświecenia Publicznego dr. Regorowicz, wizytatorowie pp. Wysocki i Pszczółka, dyrektor Seminarjum naucz. p. Chciuk i instruktor śpiewu p. Hlawicska. Konferencji przewodniczył inspektor okręgu Katowice IV. p. Dworaczek.

W zagajeniu powitał przybyłych gości i podał jako cel konferencji zaznajomienie nauczycielstwa z owocnem stosowaniem nowych metod na polu nauczania śpiewu. Przedstawił dalej zakres programu śpiewu w szkołach powszechnych. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej, który obecni trzykrotnie powtórzyli i odśpiewali hymn narodowy, a chór nauczycielski wykonał pieśń Gaude Mater Poloniae. Telegramy które postanowiono wysłać do Prezydenta Państwa, do Pierwszego Marszałka J. Piłsudskiego, do Ministra Oświaty p. Czerwińskiego, do P. Wojewody dr. Grażyńskiego i do J. E. ks. biskupa dr. Lisieckiego odczytano i przyjęto oklaskami.

Najważniejszym punktem konferencji była lekcja pokazowa ze śpiewu w kl. VI., którą przeprowadziła p. Szyszkiewiczówna Wilhelmina, naucz. szkoły I. w Janowie. Potem chór dzieci szkoły I. z Mysłowic odśpiewał udatnie kilka pieśni pod batutą p. Lubczyka. Referat na temat „Tonie solfa", opracowany wyczerpująco, wygłosił p. Urbański, naucz. szkoły II. w Małej Dąbrówce.

W ożywionej dyskusji podniesiono liczne zalety przeprowadzonej lekcji i wielkie walory nowej metody śpiewu. Po dyskusji zabrał głos p. naczelnik dr. Regorowicz. W swem przemówieniu wykazał działalność W. O. P. w zakresie rozwoju szkolnictwa w Wojew. Śląskiem, zaznaczając, jak ważną jest rola nauczycielstwa w wyrobieniu wszystkich na dobrych obywateli, położył nacisk na potrzebę pracy pozaszkolnej.

Następnie p. wizytator Wysocki wezwał obecnych do uczczenia przez powstanie tych, którzy z zawodu odeszli. W przemówieniu swem zaznaczył serdeczny stosunek władz do nauczycielstwa i podniósł konieczność zgodnej współpracy dla dobra szkolnictwa.

P. wizytator Pszczółka wykazał owocną działalność nauczycielstwa i wezwał do dalszej pracy i do udziału w urządzanych przez władze kursach.

P. inspektor Dworaczek podał do wiadomości „Statystyczne zestawienie rozwoju szkolnictwa powszechnego w okręgu szkolnym Katowice IV.", które przekonało zebranych o wysokim poziomie szkół w tym okręgu. Na zakończenie wystąpił chór nauczycielski, żywo oklaskiwany, poczem z piersi zebranych popłynęła pieśń „Boże coś Polskę". Po konferencji odbył się wspólny obiad.

Konferencja, pokierowana umiejętnie, wywarła na zebranych miłe wrażenie i zachęciła nauczycielstwo do dalszych usiłowań nad dobrem wychowaniem nowego pokolenia.

Wszyscy Kupcy

od niedzieli, 18-go maja br.

wejdźcie w kontakt z wystawcami!

na

PIERWSZYM WIOSENNYM TARGU KATOWICKIM

w Parku Kościuszki

Ogół publiczności niech zwiedzi stoiska

Przemysłu Spożywczego - Meblowego - Muzycznego - Gospodarstwa Domowego - Metalowego Włókienniczego - Chemicznego - Szklanego - Elektrotechnicznego - Budowlanego i t. d.

Park Zabawowy!

Atrakcje premjowej pożyczki budowlanej.

W sali posiedzeń centrali P. K. O. w Warszawie odbyła się konferencja prasowa pod przewodnictwem prezesa P. K. O dr. H. Grubera, który jest przewodniczącym Syndykatu Gwarancyjnego banków dla nowoemitowanej przez Skarb Państwa wewnętrznej pożyczki premjowej. Na czele tego Syndykatu stoi P. K. O. a w skład jego wchodzą poza Bankiem Gospodarstwa Krajowego najpoważniejsze instytucje finansowe prywatne.

P. prezes Gruber oraz dyr. Stein wyjaśnił zasady, na jakich została emitowana nowa premjowa pożyczka budowlana. Celem pożyczki tej jest wzmożene ruchu budowlanego w Polsce, drogą zwiększenia akcji kredytowej na budownictwo. Zasilenie ruchu budowlanego kwotę 50 milj. zł. w złocie z jednej strony zapewni dach nad głową wielu rodzinom z drugiej strony wpłynie niezwykle korzystnie na rynek pracy. Budownictwo bowiem pociąga za sobą ożywienie w wielu przemysłach.

Pożyczka budowlana została wypuszczona przez państwo na podstawie ustawy sejmowej z dnia 23 marca 1929 r., upoważniającej p. ministra Skarbu do zaciągnięcia wewnętrznej pożyczki do wysokości 100 miljonów zł. w złocie. Rząd skorzystał z tego uprawnienia i wypuścił pożyczkę budowlaną na ogólną sumę 50 miljonów zł. w złocie, a więc jest to pierwsza transza pożyczki wewnętrznej.

Obligacje nowoemitowanej pożyczki opiewają na 50 zł. w złocie każda, a więc dostępne są szerokim kołom społeczeństwa. Pożyczka oprocentowana jest w stosunku 3 od 100 rocznie. Odsetki te płatne będą co pół roku dnia 1 sierpnia i 1 lutego z dołu za zwrotem odpowiednich kuponów. Duże znaczenie posiada dla przyszłych właścicieli obligacyj tej pożyczki fakt, że nie będzie ona stopniowo amortyzowana, jak np. pożyczka inwestycyjna, lecz zostanie wykupiona jednorazowo w dniu 1 sierpnia 1950 r. Pożyczka bowiem wypuszczona jest na lat 20. Ministrowi Skarbu przysługuje prawo zarządzenia wykupu przed tym terminem, jednak nie wcześniej jak po dniu 1 sierpnia 1940 r.

Pierwszą siłą atrakcyjną tej pożyczki jest jej cel, na jaki została przeznaczona. Drugą atrakcją jej jest jednorazowy wykup, co nie pociąga dla właścicieli obligacyj tej pożyczki najmniejszych strat ni kosztów. Trzecią wreszcie atrakcją tej pożyczki jest zastosowany system premjowania. Każdego roku co kwartał odbywać się będą losowania, w których będą brały udział wszystkie numery wypuszczonych obligacyj. Obligacja wygrywająca wchodzi do następnych losowań narówni z obligacjami pozostałemi. W ten sposób szanse wygrania premji dla każdej obligacji rozciągają się na lat dwadzieścia i na 80 losowań. Każdego roku wylosowanych zostanie 2 miljony zł., a więc w przeciągu lat 20 w formie premij zostanie wylosowanych ogółem 40 miljonów zł.

W każdym losowaniu wyciągnięta będzie z koła szczęścia 1 premja w wysokości 250 tysięcy zł., jedna premja w sumie 50 tysięcy zł., 10 premij po 10 tysięcy zł. i 100 premij po 1000 zł., razem więc w ciągu jednego kwartalnego losowania wylosowanych będzie 112 premij na sumę 500 tysięcy zł. Zwrot pożyczki, spłata odsetek jak też i premje wypłacane będą przez Skarb Państwa w złotych w złocie.

Ponadto należy podkreślić że obligacje tej pożyczki będą miały wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Publiczna supskrypcja rozpocznie się dnia 2 czerwca br. włącznie. Odbywać się będzie ona we wszystkich bankach, wchodzących w skład Syndykatu Gwarancyjnego oraz ich oddziałach i urzędach pocztowych na całem terytorjum Rzeczypospolitej.

Na zapytanie jednego z dziennikarzy o repartycji subskrypcji p. prezes Gruber oświadczył, że w wypadku wyższego subskrybowania pożyczki zaspokojeni w pierwszym rzędzie zostaną subskrybenci na kwoty mniejsze celem jaknajszerszego rozpowszechnienia obligacyj pożyczki wśród wszystkich warstw społeczeństwa.

Z wyjaśnień p. prezesa Grubera wynika, że ważnym momentem tej pożyczki są gwarancje i przywileje, jakie posiadaczom dają jej obligacje. Za zwrot kapitału w złocie ręczy państwo całym swym majątkiem.

Popieraj przemysł rodzimy a dasz pracę bezrobotnym.

Teatr i estrada.

„CARMEN"

opera w 4-ch aktach G. Bizeta.

Wystawienie opery „ogranej" i znanej powszechnie wymaga znacznie więcej starania i precyzji od wykonawców, niż opracowanie utworu zupełnie nowego.

Większość bywalców operowych zna bowiem taką operę dokładnie i przypomina ją sobie niejednokrotnie w wykonaniu artystów najpierwszorzędniejszych. Należałoby zatem w operze tak popularnej i tak powszechnie znanej, jak „Carmen", postarać się o jaknajstaranniejsze wykonanie i o obsadę jaknajtroskliwiej dobraną.

Premjera „Carmeny" nie wywarła wrażenia nadmiernego wysiłku odtwórczego naszej sceny. Całość nie podniosła się w ani jednym momencie ponad poziom przeciętności, nie dosięgając nieraz nawet poziomu przeciętnych wymagań.

Najdodatniejszą częścią wykonania była muzyka, o której trudnoby śpiewać hymny pochwalne, ale której niesposób odmówić solidności wykonawczej, cechującej większość produkcyj p. dyr. M. Zuny.

Reżyserja p. J. Stępniowskiego posługiwała się naogół utartemi szablonami, świadczącemi, że rutyna reżyserska tego artysty pomaga mu nawet wówczas, gdy go zawiedzie własna pomysłowość.

To samo, co o reżyserji możnaby powiedzieć o dekoracyjnej oprawie projektowanej przez p. prof. St. Ligonia, z wzmianką, że p. Ligoń wgłębił się w środowisko „Carmeny" i potrafił je oddać interesująco i pociągająco.

Obsada solowa nie była bez szwanku. Przedewszystkiem wydaje nam się, że p. Walentyna Walewska nie jest predestynowana do kreowania tytułowej roli „Carmeny"; timbre głosu p. Walewskiej, ani jej temperament śpiewaczy nie znajdują w roli Carmeny właściwego dla siebie pola popisu. Nie możemy się przytem oprzeć wrażeniu, że śpiewanie partji Carmeny pozostawi na głosie p. Walewskiej ujemny wpływ. Rozbieżność między usposobieniem i warunkami p. Walewskiej a charakterem roli Carmeny spowodowała dość rażącą sztywność interpretacji. Co dziwniejsze, odnieśliśmy wrażenie, że p. Walewska mogłaby być porywającą Micaelą.

P. Al. Lubicz kreowała partję Micaeli; chociaż głosowo nie dorównywała p. Walewskiej— dała jednak produkcję, której należy się bodaj pierwszeństwo przed wyczynem p. Walewskiej, a to ze względu na szczerość ujęcia i na pewien osobliwy, nie pozbawiony uroku sentyment, jaki umiała tchnąć w swój śpiew i w swoją grę.

Do najlepszych miejsc obsady należy — jak zazwyczaj — produkcja p. St. Romanowskiego; jego Torreador napiętnowany był wprawdzie ową koturnową demonicznością, której ten znakomity artysta lubi hołdować, a która niezawsze się godzi z postacią Torreadora — lecz potężne walory śpiewaka, kazały nam przyjąć z wdzięcznością i Torreadora w ponurem wydaniu, a chwilami nawet kazały uwierzyć, że i Bizet takim go chciał przedstawić.

Dodatnio zaprezentował się również p. J. Stępniowski jako Dan José; mimo bardzo mało wystarczających, lub raczej niewystarczających warunków głosowych, zmuszających śpiewaka do zbyt częstego ratowania się z niemiłych opresji środkiem tak mało wybrednym, jak falset — potrafił artysta ten, dzięki swej głębokiej kulturze, dzięki ogromnej rutynie i bogactwu swych scenicznych umiejętności nadać niektórym scenom opery moc niemal suggestywną — czego nie dokonał żaden z pozostałych członków obsady „Carmeny".

Balety opracował p. baletm. E. Wojnar.

F. Sachse.

Luna-Park

POZNAŃSKI

na 1-ym Wiosennym Targu Katowickim, Park Kościuszki już czynny codziennie do 11-tej w nocy.

Całkowita zmiana zeszłoroczn. programu

Górska kolejka

światowa atrakcja!!!

Największe kobiety świata!

Wiadomości bieżące.

Sobota 17 maja

Dziś: Paschalisa.
Jutro: Eryka.
Wsch. sł.: 3.39.
Zach. sł.: 19.26.

Nabożeństwa

Kościół katedralny św. Piotra i Pawła.

Niedziela 18. 5. Godzina 6-ta za zmarł. Józefa Franciszka i pokr. Godz. 7—8 I. Komunja dzieci niemieckich. Godz. 9—11 I. Komunja dzieci polskich. Godz. 11-ta suma niemiecka za różę Nierychło, Nowotny i Knappe. Godz. 12-ta naboż. wojskowe.

—o—

Teatr Polski w Katowicach.

Dziś na afiszu piękna opera G. Bizeta „Carmen" z gościnnym występem St. Kowalskiego w partji Don Josego pod batutą dyr. Zuny, reżyserji J. Stępniowskiego. W partjach głównych wystąpią pp.: Hofmanowa, Lubicz, Nemira, Walewska (tytułowa), Kopciuszewski, Kruzer, Remin, Romanowski i Zn cz. Tańce układu baletmistrza E. Wojnara. Nowe dekoracje projektu pro. Ligonia wykonał J. Gerlach.

W niedzielę po południu poraz ostatni w sezonie ukaże się arcywesoła komedja Fodora **„Sekretarka Pana Prezesa"** (mysz kościelna), zaś wieczorem opera A. Dworzaka **„Czart i Kasia"**.

W środę wejdzie na repertuar sztuka Pawła Lindau'a **„Prokurator Hallers"**. Rola tytułowa i reżyserja spoczywa w rękach J. Boneckiego.

Repertuar:

Sobota, dnia 17 bm. „Carmen" gościnny występ St. Kowalskiego o godz. 7,30 wiecz.

Niedziela, dnia 18. bm.: „Sekretarka Pana Prezesa" o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 18 bm. „Czart i Kasia" o godzinie 7,30 wieczorem.

Wtorek, dnia 20 bm. „Carmen" o godz. 7,30

Środa, dnia 21 bm. „Prokurator Hallers" premjera o godz. 7,30 wiecz.

Teatr Polski na prowincji

Sobota, dnia 17. bm.: „Wesele na G. Śląsku" Szopienice o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 18 bm. „Wesele na Górnym Śląsku" w Wielkich Strzelcach o godz. 7,30 wieczorem.

Poniedziałek, dnia 19. bm.: „Wesele na G. Śląsku" Tarnowskie Góry o 19.30 poraz drugi.

Wtorek, dnia 2 0bm. „Stary kawaler" w Gliwicach o godz. 7,30 wieczorem.

Czwartek, dnia 22. bm.: „Wesele na Górnym Śląsku" Chropaczów o godz. 19.30.

Piątek, dnia 23. bm.: „Prokurator Hallers" Rybnik o godz. 19.30.

Następny numer „Polski Zachodniej"

pojawi się w poniedziałek w południe, o czem zawiadamiamy już także, Szanownych Czytelników w notatce pt. „Do naszych Czytelników". W związku z przeprowadzoną zmianą odpadł dziś dodatek filmowy, który zamieścimy w przyszłym tygodniu w sobotę w normalnych rozmiarach.

Obywatele!

W dniach od 18 do 25 maja 1930 r. odbędzie się „VII. Tydzień L. O. P P." W tym czasie oprócz uroczystości, których programy ustalą i ogłoszą Miejscowe Komitety zostanie urządzona we wszystkich miejscowościach publiczna rozsprzedaż znaczków, samolocików L. O. P. P., broszur propagandowych itp

Dochody z tych imprez przeznaczone są na dalszą rozbudowę lotniska w Katowicach, na budowę lądowisk w poszczególnych miejscowościach i na prowadzenie skcli obrony przeciwgazowej.

Komitet Wojewódzki stwierdza z zadowoleniem, że społeczeństwo śląskie, dzięki swemu wyrobieniu i obywatelskości, zdało chlubny egzamin ze zrozumienia doniosłości dążeń L. O. P. P.

Zadania nasze nie wszystkie zostały zrealizowane. Dalsze prace wymagają znacznych funduszów i ofiar społeczeństwa.

Obywatele! Wzywamy Was do wpisów na członków L. O. P. P.

Zgłoszenia przyjmują wszystkie Komitety Powiatowe, Miejskie i Gminne, oraz Urzędy, posiadające placówki L. O. P. P.

Śląski Komitet Wojewódzki.

Łańcuch nieszczęśliwych wypadków w górnictwie śląskiem.

Ostatnio notowaliśmy nieszczęśliwe wypadki na kop. Concordia pod Zabrzem i na kop. Ferdynand pod Katowicami — a dziś notujemy podobne wypadki z trzech innych kopalni śląskich. Mianowicie dnia 15 maja o godz. 18 zawalił się filar na kopalni Richthofen należącej do Spółki Akcyjnej Giesche. Pod filarem zagrzebanych zostało 4 ludzi, przyczem 2 poniosło śmierć a jeden odniósł lżejsze rany.

Zginęli 31-letni górnik Wydra Franciszek i Alfred Niewżak, obaj żonaci i dzietni. Lżej ranny jest 33-letni Józef Mikołajczyk. Czwarty zasypany, Tomasz Sojka, wyszedł z wypadku cało.

Tegoż dnia na kop. „Piast" w Łędzinach spadające złomy węgla zasypały dwu robotników, przyczem górnik Karol Mecner, lat 25, zginął na miejscu, a 24-letni ładowacz Józef Gawlik, odniósł w wypadku szereg ran

Trzeci wypadek wydarzył się na kop. „Maks" w Michałkowicach w nocy z 15 na 16 maja, — przyczem spadający węgiel zabił rębacza Jana Bielickiego, ojca pięciorga dzieci. Zwłoki śp. Bielickiego wydobyto na powierzchnię o godz. 9 rano dnia wczorajszego.

We wszystkich wypadkach dochodzenia prowadzą władze górnicze i prokuratorja.

Do naszych Czytelników.

Zawiadamiamy naszych Czytelników, że „Polska Zachodnia" od najbliższego poniedziałku, t. j. z dniem 19 maja, wychodzić będzie nie jako pismo poranne, lecz jako organ południowy. Dzisiejszy numer „Polski Zachodniej" z datą z soboty i niedzieli pojawia się jeszcze jako numetr poranny.

Przekształcenie pisma naszego na wydawnictwo południowe postanowione było już przed wyborami. Ponieważ jednak ze strony niesumiennych konkurentów prasowych próbowano fakt ten wyzyskać do agitacji wyborczej, przeto realizację planu podyktowanego względami ekonomicznej i technicznej natury wprowadzamy dopiero teraz.

Zmiana, dokonywana przez nas, gocdzi coprawda w dotychczasowe przyzwyczajenia naszych Czytelników, nie zagraża jednak w niczem sprawności informacyjnej naszego pisma, przeciwnie umożliwia nawet rozszerzenie działu informacyjnego. Pismo nasze bowiem będzie mogło podawać wiadomości najświeższe z przedpołudniowej doby. — Przez przejście na typ pisma południowego zaoszczędzamy na kosztach druku nocnego, szczególnie drogiego. **Oszczędność ta, nie uszczuplająca w niczem bogactwa treści pisma, pozwala nam jednak utrzymać dotychczasową niską cenę prenumeraty. Wszystkie nasze dodatki specjalne, jak „Głos Pracy", „Gospodarczy", „Kulturalny", „Szachowy", „Filmowy" i „Rolniczy" zachowujemy.** Zajdzie tylko pewna zmiana co do dni tych dodatków, o czem Czytelników zawiadomimy.

W dniach najbliższych rozpoczniemy druk nowej niezwykle interesującej powieści.

Przygotowujemy naszych Przyjaciół i Czytelników na to, że nasi przeciwnicy polityczni niewątpliwie zechcą wyzyskać zmianę systemu wydawania naszego pisma do złośliwych plotek na temat „likwidacji" lub „rychłego końca" „Polski Zachodniej". **Czytelnicy nasi, wierzymy, przejdą nad tą marną zemstą naszych konkurentów do porządku, darząc nas dalszem zaufaniem i dotychczasową, serdeczną życzliwością.** Konkurentów **zaś naszych musimy zgóry przygotować na to, że rachuby ich na „likwidację" „Polski Zachodniej" spotka głębokie rozczarowanie. Będziemy nadal istnieć i rozwijać się jeszcze bardziej. Piękny sukces obozu prorządowego w czasie wyborów ponownie wykazał i udowodnił olbrzymi zasiąg wpływów programowych i ideowych „Polski Zachodniej". Tylko tam, gdzie „Polska Zachodnia" nie docierała w dostatecznej ilości, sukces obozu prorządowego nie uwidocznił się w należytej mierze. Natomiast we wszystkich miejscowościach, gdzie „Polska Zachodnia" cieszy się poczytnością, sprawa nasza odniosła dobry, a nieraz świetny sukces.**

Ten pocieszający objaw powinien zachęcić wszystkich naszych pracowników i życzliwych Czytelników „Polski Zachodniej" do dalszej gorliwej propagandy na rzecz „Polski Zachodniej". — Rzeczą ambicji dzielnych agentów naszych i przyjaciół powinno być, by „Polska Zachodnia" dotarła do wszystkich zakątków Śląska.

Program, jakiemu służy nasz obóz, idee, których wyrazicielką jest „Polska Zachodnia", czekają dalszej realizacji. **Po etapach dotychczasowych sukcesów i zdobyczy dla sprawy polskiego ludu i polskości muszą przyjść dalsze dokumenty dorobku. Wszystkie przeszkody i przeciwności, jakie mogą nam stanąć na drodze ku urzeczywistnieniu wielkiego programu rozwoju Śląska i umocnieniu państwowości polskiej musimy zwycięsko zwalczyć i usunąć.**

„Polska Zachodnia", jak dotychczas, wiernie i wytrwale stać będzie w pierwszych szeregach walczących o dobro ludu śląskiego, o pełne zwycięstwo sprawy polskiej na Śląsku.

Zawiadamiając tedy naszych Miłych Czytelników o zmianie systemu naszej pracy techniczno-dziennikarskiej, liczymy na dotychczasową przyjaźń i życzliwość szerokich rzesz naszych Czytelników i ideowych współwyznawców. Idziemy z gorącą wiarą w triumf wielkiej sprawy, której służymy!

Wydawnictwo „Polski Zachodniej".

Dziś uruchomienie terenów wystawowych w Katowicach.

Dziś, w sobotę 17 maja r. b. o godz. 2 uruchomione zostaną dla publiczności tereny wystawowe **„Pierwszego Wiosennego Targu Katowickiego"** przy Parku Kościuszki. Targ ten ma zapoczątkować — na razie w skromnych rozmiarach — zorganizowanie w niedalekiej przyszłości „Targów Śląskich", które w następstwie odbywać się winny corocznie w pewnych ściśle oznaczonych terminach

Oficjalne otwarcie „Targu" — z powodu ogólnej żałoby po zgonie ś. p. ks. biskupa Lisieckiego — **nastąpi we wtorek 20 maja o godz. 4 po południu.** — Otwarcia „Targu" dokona p. prezydent m. Katowic dr. **Adam Kocur.**

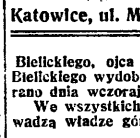

Zegarki męskie i damskie Budziki, regulatory, zegstojące i t. p. Obrączki ślubne, biżuterja.

Zegarmistrz **Weiss** Optyk

Katowice, ul. Marjacka 2, obok Hotelu Sawoy

Echa zajęcia przez Śląską straż graniczną miljonowej wartości smalcu amerykańskiego.

Głośne swego czasu obłożenie aresztem przez Śląską Straż graniczną 327 tysięcy kg. smalcu amerykańskiego, przedstawiającego wartość ponad miljon złotych z powodu nieprzestrzegania przez eksporterów orzepisów o imporcie tłuszczów zagranicznych do Polski — znalazło już swoje rozwiązanie. Mianowicie naskutek porozumienia jakie nastąpiło między Min. Rolnictwa, Przemysłu i Handlu oraz Min. Skarbu.

Naskutek tego porozumienia w czwartek 15 maja Śląska straż graniczna zwolniła z pod zajęcia 327.275 kg. smalcu z tem że odnośne firmy spedycyjne muszą uprzednio wykazać się świadectwem badania smalcu przez lekarza weterynaryjnego co do jego użyteczności do spożycia W przyszłości wszelkie transporty smalcu amerykańskiego do kraju muszą posiadać zezwolenie Min. Rolnictwa na import oraz polskie świadectwo weterynaryjne zgodnie z rozporządzeniem P. Prezydenta Rzplitej ogłoszone w Dzienniku Ustaw nr. 77 z roku 1927. (—)

Odroczenie procesów o szpiegostwo.

W najbliższym czasie odbędą się w Katowicach dwie tajne rozprawy o szpiegostwo przeciw Grünbaumowi i Wandzlochowi, którzy dłuższy czas przebywali w Niemczech. Także rozprawy, które miały się odbyć w ubiegłą sobotę przeciw Zaborskiemu i Kowalskiemu odłożone zostały na czas późniejszy.

(—) **Dyżury lekarskie** w niedzielę, dnia 18 bm. pełnią w Katowicach pp.: dr. Herlinger, Piłsudskiego 21, dr. Konieczny, św. Jana 1., dr. Proskauer, ul. 3-go Maja 10.

(—) **Wystawa prac konkursowych na budowę Muzeum Śląskiego.**

Urząd Wojewódzki komunikuje, że wystawa prac konkursowych na projekt Muzeum Śląskiego w Katowicach odbędzie się w dniach 24. i 25. maja br. w głównym westybulu gmachu Województwa Śląskiego (wejście od ulicy Lompy) w godzinach 10—13 i 16—18.

(—) **Zw. Śl. Kół Śpiewaczych** bierze udział w eksportacji zwłok ś. p. Biskupa śląskiego w niedzielę, dnia 18. bm. Zbiórka Towarzystw i delegacyj ze sztandarami przy ul. Szkolnej o godz. 4 pop.

Modne świeczniki

w różnych farbach, jak również lampy wahadłowe i stojące świeżo nadeszły. — Dla naszych konsumentów prądu wygodne spłaty ratalne. Pamiętajcie jeszcze przed Waszą podróżą wakacyjną o nabyciu podróżnego żelazka do prasowania na wszystkie napięcia prądu.

Elektrownia Bielsko-Biała

Spółka Akcyjna

Biuro sprzedaży: Bielsko, Batorego nr. 13a

Telefon 1278 i 1696

Otwarte od godz. 8—12 i 2—6

(—) **Zamiast wieńca.**

Sodalicja Pań w Katowicach oraz p. p. Stefanowie Czapliccy złożyli w kasie katowickiego okręgu „Caritas" zamiast wieńca na trumnę J. E. śp. Księdza Biskupa dr. Lisieckiego po złotych 100.

(—) **Oficerowie rezerwy gremjalnie biorą udział w pogrzebie śp. Biskupa Śląskiego.**

Związek Ofic. Rez. bierze gremjalny udział w pogrzebie i eksportacji zwłok J. E. śp. ks. biskupa Arkadjusza Lisieckiego. Zarząd wzywa członków do stawienia się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 16,30 przed pałacem biskupim oraz w poniedziałek o godz. 8,30 przed kościołem św. Piotra i Pawła. Członkowie proszeni są o przybycie o ile możności w mundurach.

(—) **Odwołanie wycieczki S. M. P. do Pszowa.**

Pielgrzymkę do Pszowa przekłada się z niedzieli 18. bm. na 9. czerwca br. dlatego, by młodzież wzięła jak najliczniej udział w eksportacji zwłok zmarłego Arcypasterza. Zbiórka dla młodzieży w niedzielę 18 bm. o godz. 16-ej przy kościele Marjack'm. Modlitwy przy trumnie w katedrze w poniedziałek od godziny 1-ej do 2-ej w nocy dla druhów, a od 5—6-ej rano dla druhń.

(—) Ks. Motuszek, sekret. Zw.

(—) **Śmiech to zdrowie.**

Śmiech i radość życia przysparza nam zdrowia i zawsze odmładaza pragnących ubytku lat. Stara to prawda i dlatego też wszyscy dbający o zdrowie powinni pośpieszyć na „Pierwszy Wiosenny Targ Katowicki", gdzie w Parku Kościuszki na terenie wystawowym przygotowano wspaniałe imprezy zabawowe, których niebywałość wyciągnie z domów tak starców jak i dzieci, tak mężczyzn jak i kobiety i utrwali je na zawsze w pamięci.

(—) **Wycieczka „Szarotki" do Starej Kuźni.**

W niedzielę, dnia 18 bm. urządza Tow. Wycieczkowe „Szarotka" Dąb wspólnie z Tow. „Szarotka" Roździeń-Szopienice wycieczkę do Starej Kuźni. Zbiórka Tow. Dąb o godz. 5-ej rano przy lokalu p. Piotra Kosza, wymarsz o godz. 5.30. Tow. Roździeń połączy się z Tow. Dąb w Panewniku. Uprasza się o liczne wzięcie udziału. Szczególnie klub mandolinistów powinien wziąć gremjalny udział.

(—) **Łatwiej w świat puszczać weksle, niż je wykupywać.**

W czerwcu 1929 r. sprzedał Henryk Hartmann z Katowic sądownie zarejestrowane przedsiębiorstwo pod nazwą „Wytwórnia Bielizny" — Lyon Hartmann i Ska w Katowicach, ul. 3 Maja 30 wraz z aktywą i pasywą, przyczem nabywca zobowiązał się w przeciągu 90 dni uregulować długi firmy. Nabywca zmienił nazwę przedsiębiorstwa na firmę: „Lyon - Ska z ograniczoną odpowiedzialnością" bez zgłoszenia tego do rejestru handlowego i pod nazwą tej firmy puścił w obieg cały szereg weksli i czeków, których następnie nie honorował. Ponieważ nabywca zobowiązań firmy przejętej od Hartmanna w myśl zawartej umowy nie dotrzymał, przedsiębiorstwo przejął na powrót Hartmann. Wszystkie osoby posiadające weksle lub czeki wystawione przez firmę „Lyon i Ska z ogr. odpowiedzialnością" wzywa się, by w ciągu 2 tygodni zgłosiły swe pretensje piśmiennie lub ustnie w Wydziale Śledczym w Katowicach, ul. Zielona 28 — pokój 9 przy równoczesnem przedłożeniu weksli, czeków lub uwierzytelnionych odpisów tychże.

Brokaty, Adamaszki, Madrasy, Gobeliny, Mokiety i Plusze, Nowoczesne Markizety dekoracyjne poleca

MENCZEL

Katowice, Rynek 2 róg ul. Mickiewicza Telefon 31-76

(—) **Rewolwer to nie zabawka.**

Dnia 16. bm. bm. o godz. 20 Rosmus Andrzej zam. przy ul. Drzewnej 1 w Zawodziu - Katowicach manipulując rewolwerem służbowym, położonym na kredensie przez jego szwagra st. post. policji Józefa M. spowodował wystrzał, który ugodził jego żonę, w lewy bok. Rosmusową, której stan jest poważny, przewieziono do szpitala Spółki Brackiej w Katowicach.

(—) **Cudza własność — święta rzecz.**

Dnia 15. bm. o godz. 10 funkcj. Wydziału śledczego w Katowicach przytrzymali na gorącym uczynku kradzieży kieszonkowej porzepeścki, zawierającej 6 zł. gotówki na szkodę Tabot Marty z Katowic — Szarela Hermana Hersza z Niska, Wojew. Lwowskie, bez stałego miejsca zamieszkania, którego odstawiono do sądu powiatowego w Katowicach.

(—) **Rower dla szarych mas.**

W niedawno wydanem sprawozdaniu rocznem „WTC" na pierwszych stronach zaadiujemy „autograf" Bolesława Prusa, w którym Mistrz wyraża nadzieję, że rower wkrótce będzie tak tani, że stanie się dostępny nawet dla najbiedniejszych. Nadzieje Mistrza zaczynają się realizować. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia wypuściły na rynek 40 000 rowerów marki „Łaczsik", które są tanie, eleganckie, trwałe, przygotowane specjalnie do polskich dróg i szos.

Posunięcie Państwowych Wytwórni Uzbrojenia, w kierunku produkcji rowerów tanich a dobrych, uważamy za najwłaściwsze, jeśli chodzi o popularyzację kolarstwa i lokomocji rowerów wśród warstw małozamożnych. (o)

(—) Zwracamy uwagę szerszemu ogółowi naszego społeczeństwa na stolsko jedyne w Polsce Fabryki Harmonij systemu sięgego firmy M. Wybrański i Ska w Bydgoszczy, która wystawia na I. Targach Wiosennych w Katowicach. Zatem śpieszcie i przekonajcie się o wyrobach tejże firmy. (o)

U ludzi cierpiących na żołądek, kiszki przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Opinie wybitnych lekarzy specjalistów wykazują, że woda Franciszka-Józefa jest niezmiernie pożyteczną także i przy zwapnieniu naczyń krwionośnych przy arterjoski rozie. Żądać w aptekach i drog.

(—) **W walce o byt**

rozstrzyga bezsprzecznie wygląd zewnętrzny. Oburwie

Del-Ka

po cenach jednolitych już od zł. 24,50 począwszy, rozwiązują ten trudny problem (patrz anons na stronie 15-ej). (o)

Z Katowickiego.

(K) **Uroczystości szkolne w Chorzowie.**

Dziatwa szkolna w Chorzowie miała w tych dniach dwie nadzwyczaj miłe uroczystości. Pierwsza to wycieczka wszystkich szkół, pod kierunkiem nauczycielstwa, która się odbyła w czwartek 8. bm. do lasku chorzowskiego. W dniu tym zgromadziły się dzieciaki na podwórkach szkolnych, skąd ustawione w czwórki wyruszyły z orkiestrą na czele na wycieczkę. Za strojnym w chorągwie i chorągiewki pochodem dążyli rodzice, bracia i siostry dziatwy szkolnej, którzy utartym już w Chorzowie zwyczajem w dniu święta młodzieży świętują razem ze swymi pociechami. Na miejscu otrzymały dzieci podwieczorek, składający się z bułki i kiełbasy. Dziatwa zabawiała się wesoło do godz. 8, a następnie z barwnemi lampjonami wróciła wycieczka do Chorzowa. Przy szkole II. burmistrz p. Siwy pożegnał i rozwiązał wycieczkę, zaś kier. szkoły p. Gładki w imieniu dziatwy i nauczycielstwa podziękował gminie za fundusze, ofiarowane na wycieczkę. Wycieczki tego rodzaju odbywają się w Chorzowie co roku na zakończenie roku szkolnego, wyjątkowo w tym roku odbyła się wcześniej ze względu na wczesną i ładną wiosnę. — Druga uroczystość, to przyjęcie nowowstępującej dziatwy do szkoły polskiej, które odbyło się w środę, 14. bm. Zgórą 300 milusińskich, 6-cio letnich prawie już uczniaków i uczenic maleńkich zasiadło do wspólnego stołu i podwieczorku. Na podwieczorek dzieciaki otrzymały kołacz i kawę, a na „deser" czarne tabliczki i po 2 ryziki. Ten miły zwyczaj pierwszego zetknięcia się dziatwy z nauczycielstwem przemienia zapewne w małych serduszkach uczucia lęku i strachu przed okrutnym rektorem na radość, sympatję i chęć uczęszczania do szkoły. To też, gdy nadejdzie pierwszy wrzesień, dzieci te z uśmiechem zdążać będą do szkoły.

(K) **Koncert z zabawą w Bytkowie.**

W niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 16-ej w ogrodzie p. Porysia w Bytkowie odbędzie się wielki koncert. Przygrywać będzie znana orkiestra Skarbofermu. Po koncercie zabawa taneczna.

(K) **„Dunlop" do odebrania.**

Na posterunku pol. Woj. Śl. w Michałkowicach zdeponowano oponę samochodową marki „Dunlop Ballon" 793 — 1,30 × 4.50 — 21 „Fits" 21 — Wheel 3 i pół Rim 984796182 Made I. N. U. S A., gdzie po udowodnieniu prawa własności można ją odebrać.

USUWAJĄ UPORCZYWY BÓL GŁOWY
SZYBKO WYWIERAJĄC SWOJE DZIAŁANIE
PROSZKI
OD BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH
w TABLETKACH
MAGISTRA A. BUKOWSKIEGO
OPAKOWANIE W MAŁYCH DOGODNYCH PODEŁKACH PO SWADZIEŚCIA TABLETEK
CENA ZŁ 1.10 - ŻĄDAĆ W APTEKACH

Zwłoki Arcypasterza diec. śląskiej w stolicy biskupiej.

Uroczystości żałobne w Cieszynie. — Ostatni hołd w drodze do stolicy biskupiej. — Pierwsza uroczystość żałobna w Katowicach.

W Cieszynie.

Wczorajsze uroczystości żałobne w Cieszynie, związane z przewiezieniem zwłok ś. p. ks. biskupa Lisieckiego do Katowic, rozpoczęły się nabożeństwem żałobnem, odprawionem w kościele farnym przez ks. prof. Tomanka. Kazanie żałobne wygłosił ks. infułat Kasperlik, który także prowadził kondukt żałobny na stację. Władze reprezentowane były na nabożeństwie przez p. wicewojewodę dr. Żurawskiego, starostę dr. Kisiałę, oraz burmistrza miasta Michejdę. Po nabożeństwie, w którem wzięły udział liczne delegacje oraz ludność, kondukt pogrzebowy przeszedł w kierunku stacji, gdzie ciężką metalową trumnę ze zwłokami zmarłego Arcypasterza diecezji śląskiej złożono do wagonu.

W drodze.

W drodze do Katowic, na wszystkich stacjach — ściśle według programu — pociąg zatrzymywał się, a liczne delegacje, związki i stowarzyszenia składały na trumnie wieńce.

W Katowicach.

Na wiele minut przed przyjazdem pociągu ze zwłokami Dostojnego Arcypasterza, wszystkie ulice prowadzące do rampy kolejowej przy ul. Pocztowej wypełniły się ludnością Katowic. Na samej ulicy Pocztowej utworzyły po obu stronach szpaler z delegacyj organizacyj przysposobienia wojskowego, zawodowe, społeczne i bractwa kościelne. Liczne sztandary okryte były kirem. Na samej rampie przyjazdu pociągu ze zwłokami ś. p. ks. biskupa Lisieckiego oczekiwali przedstawiciele władz wojewódzkich, konsularnych, wojskowości, starostwa, duchowieństwa, miasta i kompanja 73 p. p. z orkiestrą.

Równo o godz. 16.10 przed rampą zajechał specjalny pociąg, złożony z parowozu przybranego w zieleń i barwy kościelne i dwóch wagonów osobowych oraz wagonu ze zwłokami. Ten ostatni przybrany był kirem i zielenią a wieńczyła go korona z jedliny. Po krótkim ceremonjale żałobnym, dokonanym przez ks. ap. prepozyt. Jana Kapicę w otoczeniu Kapituły Katedralnej i duchowieństwa, ośmiu żałobników wyniosło trumnę ze zwłokami Arcypasterza z wagonu i złożyło ją na karawanie, zaprzężonym w dwie pary koni. Wojsko salutowało. Wreszcie ruszył kondukt ku willi biskupiej. Otwierała kondukt orkiestra 73 p. p. Dalej postępowały zakonnice i duchowieństwo, krzyż, Kapituła Katedralna i karawan ze zwłokami. Za karawanem postępowała bliższa i dalsza rodzina ks. biskupa, a mianowicie p. Lisiecka i druga siostra p. Kisielewska z mężem, dalej przedstawiciele władz wojewódzkich z P. Wojewodą dr. Grażyńskim i wicewojewodą dr Żurawskim, sztab 23 Dywizji piechoty z p. pułk. Fijałkowskim i szefem sztabu mjr. Nykulakiem, korpus oficerski 73 pp. z p. płk. Majewskim na czele, władze starościńskie z p. starostą dr. Seidlerem, korpus oficerski policji Wojew. Śląskiego z gł. kom. insp. Żółtaszkiem i podinsp. Jeziorskim, korporacje miejskie z p. prezydentem dr. Kocurem na czele, a wreszcie delegacje powstańców, hallerczyków, górników, hutników, kolejarzy, pocztowców, sokołów i innych ze sztandarami a wreszcie liczni wierni.

W ten sposób uszeregowany kondukt pogrzebowy przeciągnął ul. Pocztową, Rynkiem i ul. Marsz. Piłsudskiego, mając po obu stronach ulic szpalery 73 p. p. a w bezpośredniej bliskości bliskości karawanu ze zwłokami szpaler członków Bractwa Kurkowego. Kiedy kondukt żałobny dotarł do willi, żałobnicy zdjęli trumnę z karawanu i przenieśli do wnętrza willi, gdzie złożona została w specjalnie przygotowanym pokoju przyjęć na podniesieniu. Salon ten obity jest kirem i tonie w powodzi światła, lekko przyćmionego czarną draperją. U podnóża trumny złożono moc wieńców z żywego kwiecia. Składający ostatni hołd swemu Arcypasterzowi wierni wchodzą do pokoju, gdzie spoczywa trumna, drzwiami przez kancelarję na prawo od wejścia, a wychodzą drzwiami na lewo. Stałe modlitwy żałobne przy trumnie ze zwłokami odprawiają stowarzyszenia religijne, zakonnice i zakonnicy.

Jak już donosiliśmy, dostęp do willi dla wiernych w sobotę od godz. 8 do 20, a w niedzielę od godz. 8 do 17-tej. O tej godzinie ruszy orszak żałobny do katedry, do której wstęp w pierwszym rzędzie będą miały zakony, duchowieństwo, władze, rodzina i goście żałobni. Kiedy orszak żałobny znajdzie się w katedrze, odprawione zostaną uroczyste nieszpory żałobne. Katedra otwarta będzie z niedzieli na poniedziałek przez całą noc. W poniedziałek o godz. 9-tej odprawi pontyfikalną mszę żałobną meropolita Sapieha z Krakowa w asyście członków Kapituły. Kazanie żałobne wygłosi J. E. ks. biskup Kubina, a następnie odbędzie się pogrzeb. Zwłoki złożone zostaną tymczasowo do krypty wybudowanej w kapliczce bocznej kościoła katedralnego. Nad porządkiem przy pochodzie żałobnym czuwać będą funkcjonarjusze policji z specjalnemi opaskami, którzy udzielać będą potrzebnych informacyj.

*

Korpus oficerski 73 p. p. w Katowicach zebrane 190 zł. na kupno wieńca na trumnę ś. p. ks. biskupa Lisieckiego przekazał na budowę kościoła garnizonowego. Jak wiadomo ś. p. ks. biskup Lisiecki był członkiem Komitetu honorowego budowy kościoła garnizonowego i zamierzenie to niezwykle gorąco popierał.

Porządek orszaku żałobnego w dniu 18 maja.

W porozumieniu z Kurją Biskupią ustalono następujący porządek orszaku żałobnego na dzień 18 maja 1930 r. godz. 17-ej. Na czele krzyż, orkiestra wojskowa z sztandarem i kompanja honorowa, organizacje kościelne, orkiestra policyjna, delegacje z wieńcami, zakony, duchowieństwo. Po duchowieństwie trumna, za trumną rodzina, władze i goście żałobni.

Organizacje i towarzystwa świeckie nie biorą udziału w orszaku, natomiast utworzą szpaler i to od pałacu biskupiego do Rynku — szkoły powszechne i średnie, zaś od Rynku do katedry towarzystwa i organizacje świeckie w kolejności stawienia się na miejsce.

Uprasza się przestrzegać zarządzenia policjantów zaopatrzonych w biało-czerwone opaski.

Organizacje kościelne po przybyciu orszaku do katedry utworzą szpaler na placu przed katedrą.

Wstęp do katedry mają: zakonnice, zakony, duchowieństwo, rodzina i władze.

Wezwanie do harcerstwa.

Z powodu zgonu śp. ks. biskupa Lisieckiego członka prezydjum honorowego zarządu oddziału Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego, wzywa się wszystkie drużyny żeńskie i męskie oraz członków Kół Przyj. Harc. do wzięcia udziału w uroczystościach pogrzebowych według programu ogłoszonego przez Kurję Biskupą, a przedewszystkiem w niedzielę dnia 18 bm. po poł. o godz. 5. Zbiórka ogólna o godz. 4 po poł. przy domku Harcerskim ul. Szafranka.

Wanda Jordanówna,
przewodnicząca zarządu Oddz. Śl. Z. H. P.

W czwartek, dnia 15 maja br. o godzinie 7-ej rano zmarł nagle i niespodziewanie na udar serca mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, dziadek, brat, wuj i teść

ś. p. Wilhelm Szwencner

mistrz rzeźnicki

w 65 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18-go maja 1930 r. o godzinie 4-tej popołudniu w Siemianowicach Śl. z domu żałoby przy ulicy św. Barbary Nr. 2.

W nieukojonym smutku pogrążona

żona Józefina z rodziną.

Nabożeństwo żałobne za Duszę Zmarłego odbędzie się dnia 19-go maja br. o godzinie 6.30 przedpołudniem w kościele św. Krzyża.

Teatr Polski w Katowicach bez opery.

W przyszłym sezonie prowadzony będzie tylko dział dramatyczny i wodewilowy.

Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach na podstawie uchwały powziętej na posiedzeniu z dnia 15 maja 1930 r. komunikuje, iż wskutek ciężkiej ogólnej sytuacji gospodarczej, która odbiła się ujemnie na teatrach wogóle a w szczególności na Teatrze Polskim w Katowicach postanowił w przyszłym sezonie teatralnym 1930-31 prowadzić tylko dział dramatyczny z ew. uwzględnieniem wodewilu, natomiast zwinąć dział operowy.

Przykre to postanowienie zostało powzięte po długiej wyczerpującej dyskusji, w której wszyscy zgodnie podkreślali wybitne zasługi narodowe i artystyczne opery katowickiej, jednak wobec twardej rzeczywistości spowodowanej brakiem środków materjalnych Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego nie widział możności innego rozwiązania sprawy.

Z Królewskiej Huty.

Adwokat Tempka w Król. Hucie „przenosi" sędziów.

Adwokat Tempka, który z listy Korfantego dostał się do Sejmu w Warszawie, jest poprostu odurzony swoją wielkością. I tak przed uiedawnym czasem podczas rozprawy sądowej w Król. Hucie, zachował się tak, jakby kierowanie rozprawy do niego należało, a sędzia był tylko na jego usługi. Gdy tedy prowadzący rozprawę, p. sędzia Grabowski w grzeczny sposób zwrócił mu uwagę na jego niewłaściwe zachowanie się w sądzie, to wówczas pan adwokat Tempka wykrzyknął pod adresem sędziego: „ja pana przeniosę". Po chwili jednak uprzytomnił sobie, że przecież jest członkiem „Śląskiej Chadecji", a więc klubu poselskiego, który w Warszawie reprezentuje „wolę" narodu polskiego w liczbie aż trzech posłów i przytem ten „wielki" klub zajmuje wobec rządu stanowisko zdecydowanie opozycyjne i że on jeszcze nie jest przecież Ministrem Sprawiedliwości, więc prędko chciał skorygować to, co poprzednio powiedział i tak oświadczy sędziemu: „ja postaram się o to, że pana przeniosą".

A więc opozycja zarzuca rządowi, iż sędziów przenosi, czego tenże nie czyni, mimo iż nieraz w interesie sądownictwa leży przeniesienie sędziego z uwagi na to, iż sądownictwo przechodzi obecnie stadjum reorganizacji. Tymczasem opozycyjny poseł publicznie na sali sądowej wobec wszystkich wygraża się sędziemu podczas jego urzędowania, iż go „przeniesie" lub „postara się o jego przeniesienie".

P. sędzia Grabowski doniósł o tym wypadku Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach i niewątpliwie Izba Adwokacka p. Tempką się zajmie. Dziwi nas jednak takt za daleko idący samego sędziego Grabowskiego, który mógł przecież przerwać rozprawę i p. „ministra" Tempkę nieco ostrzej przywołać do porządku.

(=) **Autobusy Królewska Huta — Piaśniki i Lipiny — Granica już jeżdżą.**

Z dniem 17. bm. z powodu ukończenia prac około reperacji szos pomiędzy Król. Hutą a Piaśnikami i Lipinami a Chropaczowem kursować będą nasze autobusy na linji Katowice — Granica (Redensblick) według dawniej obowiązującego rozkładu jazdy znów przez Lipiny.

(=) **Szukał ukojenia w gazie świetlnym.**

Dnia 14. bm. około godz. 14 przez zatrucie gazem świetlnym popełnił samobójstwo kowal Pastuszka Jerzy, zam. w Król. Hucie przy ul. 3-go Maja 83. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

FUMIGATORE CIMEX
MARKA OCHRONNA

1 dolara za każdą żywą pluskwę

znalezioną po przeprowadzeniu dezynfekcji preparatem „FUMIGATORE CIMEX" wypłacimy natychmiast. „FUMIGATORE CIMEX" jest świecią dezynfekcyjną tępiącą radykalnie w ciągu 5 godzin wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikroby chorobotwórcze. — Posiadamy pochwalne orzeczenia rozlicznych instytucji rządowych i komunalnych.
Zakłady Chemiczno Dezynfekcyjne „Salvator", Katowice, Teatralna 10. — Telefon nr. 29—61.
Do nabycia we wszystkich aptekach i drog.

Z Świętochłowickiego.

Śmiertelny upadek z pieca.

Dnia 13 bm. o godz. 22-ej w hucie Bismarka w Wielkich Hajdukach spadł z pieców robotnik Sowa Józef, zam. w W Hajdukach przy ul. Wolności 27, wskutek czego doznał złamania lewej podstawy czaszki, złamania górnego uda i lewej nogi oraz zwichnięcia lewego ramienia. Sowa po przewiezieniu go do szpitala hutniczego w W. Hajdukach zmarł dnia 14 bm. o godz. 10-ej

(Ś) Budowa ochronki w Szarleju.

Gmina Szarlej przystępuje do budowy ochronki. W tych dniach odbył się przetarg na wykonanie tejże budowy. Najtańszą firmą okazała się oferta Leonarda Piotrowskiego, budowniczego w Szarleju, który równocześnie opracował projekt i plany na budowę ochronki. Śl. Urząd Wojewódzki plany te zatwierdził bez poprawek. Ze względów oszczędnościowych nie jest wykluczone, że i prace około budowy ochronki oddane zostaną projektowi L. Piotrowskiemu. Wysokość kosztów budowy ochronki ma wynosić około 136 000 zł.

(Ś) Odparte oszczerstwa „Polonii".

W „Polonii" z dnia 13. bm. w artykule p. t. „Bandyci sanacyjni oblewali oczy kwasem solnym w Orzegowie", między którymi miano rozpoznać osobę Laszczoka Wincentego i Blautę Ignacego. Oświadczamy, że w tym to dniu i czasie znajdowaliśmy się w domu, temu zaś, który nas „rozpoznał", powinnaby „Polonia" kupić lepsze okulary. Za nazwanie nas „bandytami sanacyjnymi" skierowaliśmy sprawę przeciw „Polonii" na drogę sądową. **Blaut Ignacy, Laszczok Wincenty.**

(Ś) „Przedziwne kłamstwo Niny Petrówny"

wyświetla obecnie w Rudzie Śl. kino „Oaza". Świetna gra Brygidy Helm, fascyn. i niebanalna treść, piękna wystawa, dobra reżyserja — stwarzają nieprzeciętną całość — obraz fascynujący w całem słowa tego znaczeniu, który warto obejrzeć.

(Ś) „Diamant" znikł jak kamfora.

Dnia 14. bm. o godz. 11,20 skradziono Dawidowi Janowi z Nowego Bytomia rower męski marki „Diamant" Nr. 666227 kierownica wygięta w dół, siodło bez sprężyn, rama czerwono-lakierowana z białą strzałką pod kierownicą, opony żółte z czerwonemi paskami, który pozostawił bez dozoru przed ratuszem w Nowym Bytomiu. Ostrzega się przed nabyciem skradzionego roweru.

(Ś) Szofer gruchocze nogi koniowi.

Dnia 13. bm. o godz. 12.40 szofer Szuchaj Alfred z Nowej Wsi, kierując samochodem ciężarowym zp rzyczepką w czasie wymijania furmanki Sieronia Feliksa z Szarlocińca w Zgodzie na ul. Kolonja Hugona najechał przyczepką samochodową na wymienioną furmankę, wskutek czego spowodował złamanie tylnej lewej nogi konia, wskutek czego musiano go zabić. Winę w wypadku ponosi szofer.

-vxzw

Z Pszczyńskiego.

(P) Filja Kasy Chorych w Pawłowicach.

Dla wygody zachodniej części powiatu, której członkowie narażeni byli na wielką stratę czasu, z powodu zbyt wielkiej odległości tamtejszych miejscowości od centrum powiatu, uchwalono otworzyć **Filję Kasy Chorych w Pawłowicach.**

(P) Wpisy do żeńsk. gimnazjum w Pszczynie.

Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego w Pszczynie przyjmuje do 20. czerwca zgłoszenia do egzaminu wstępnego do kl. I—VIII. Przy zgłoszeniu przedłożyć należy: ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia, świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Egzamin do kl. I. jest bezpłatny; taksa egzaminacyjna do kl. II—VIII wynosi 10 zł.

(P) Z działalności Pow. Kasy Chorych.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Kasy Chorych w Pszczynie uchwalono zawrzeć układ z Zakładem kąpielowym w Goczałkowicach, na mocy którego Kasa umieszczać będzie mogła członków kasy, potrzebujących kuracji, kąpielowej w Goczałkowicach, na dogodnych warunkach w zakładzie. Dla kasy zarezerwowanych będzie miejsc 20, a prawo do korzystania z kąpieli mieć będzie członek po dwurocznem należeniu do kasy.

Z Bielskiego.

(B) Burmistrz miasta Bielska p. dr. Józef Kobiela

przyjmuje strony w środy i soboty, wiceburmistrz p. Karol Fuchs we wtorki i piątki, a wiceburmistrz Filip Folimer w poniedziałki i czwartki od godziny 11—12,30.

(B) Palce pod zębami piły.

Dnia 12. bm. o godz. 15 w tartaku Brandysa Michała w Ligocie pow. Bielsko podczas obcinania desek ucięła piła Dzidowi Karolowi z Ligoty 3 palce prawej ręki, zaś pozostałe dwa, wskazujący i duży, znacznie okaleczyła. Winę w wypadku wskutek nieostrożności ponosi sam poszkodowany.

Tajemnica siódemki.

Prof. Swoboda, znany wiedeński badacz perjodyczności w życiu ludzkiem, omawiał niedawno kwestję tajemniczego wpływu liczby 7 w życiu ludzkiem, co zresztą było już znane w starożytności. Te siedmiolenie okresy są jakby równomiernie przypływającemi i odpływającemi falami nietylko sił fizycznych, ale również i tężyzny fizycznej, która również przenosi się na potomstwo. Prof. Swoboda badał tablice genealogiczne wielu domów panujących i arystokratycznych, sięgające aż do średniowiecza i w każdym wypadku stwierdził ową zasadę powtarzających się nasileń tężyzny umysłowej lub fizycznej w okresach siedmioletnich.

Poszukujcie w waszych latach i w latach waszych dzieci. Jak się objawiał ten siedmioletni rytm?

Od tej hipotezy przejdźmy do życia praktycznego. Macie np. lat cztery razy po siedem, a więc 28. Zakładacie własny dom, gniazdo rodzinne, ognisko domowe. Pięknie! Wiecie, że przezorność i oszczędność, myśl o jutrze jest podwaliną życia człowieka pracy. Zarabiacie skromnie, ale jednak tyle, że choćby i pewnym wysiłkiem Waszym i waszej żony — da się wycisnąć z tego zarobku 7 złotych tygodniowo. Powzięliście mocne, niezłomne postanowienie odkładania p złotówce dziennie i co 7 dni, w sobotę oddajcie do P. K. O. na książeczkę oszczędnościową — kabalistyczne, tajemnicze 7 złotych. Brawo, doskonale, młodzi, dzielni ludzie!

Czy wiecie, ile owe 7 złotych co 7 dni uczyni po latach 30? Obliczacie pobieżnie 7×52 tygodnie = 364 zł. × 30 lat, to będzie wpłaconych pieniędzy 10 920 zł. plus procenty... A teraz się dziwcie! Oto 7 zł. co 7 dni składanych do P. K. O. (Pocztowej Kasy Oszczędności) 7 proc. rocznie uczyni po latach 30 (na składane procenty) 35 563 zł. 99 gr.! Ściśle tyle, co do grosza! No, czy to Was nie zdziwiło? A jednak tak jest. 28-letni mężczyzna wytrwale składający 7 zł. tygodniowo — otrzyma w 58-ym roku życia 35 563 zł. i groszy 99! Piękna to suma, niepawdaż? Z procentu od takiej sumy możn.. żyć! A cóż dopiero, gdy się za nią nabędzie wcale piękny dom wiejski z kilkomorgowym ogrodem warzywno-owocowym?! Oto piękna nagroda za pracę, wytrwałość, wstrzemięźliwość i oszczędzanie w P. K. O

Pomyślcie o tej mistycznej siódemce i postanówcie pójść za naszą dobrą radą, a niewątpliwie osiągniecie ten ściśle skalkulowany rezultat 35 563 zł. i groszy 99.

Czekamy na ukazanie się w kasach P. K. O. pierwszych siódemek, wróżących dobre, spokojne Jutro.

J. Wielmożnemu P. Dr. Kazimierzowi Zawadzkiemu lekarzowi chorób-kobiecych w Król-Hucie, ul. Gimnazjalna tą drogą składam

serdeczne podziękowanie

za bez nteresowną i troskliwą opiekę lekarską w czasie choroby mojej żony.

Dr. Józef Brudniak.

Essex Super Six jest ulubionym wozem całej rodziny

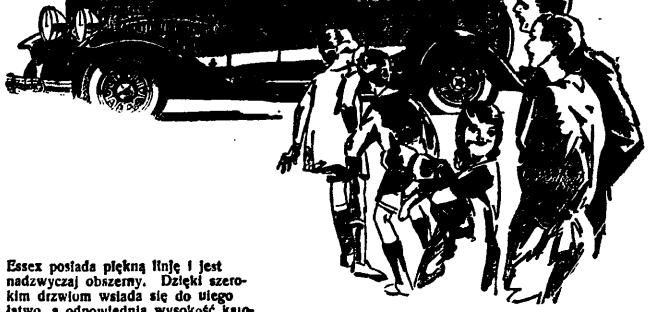

Essex posiada piękną linję i jest nadzwyczaj obszerny. Dzięki szerokim drzwiom wsiada się do niego łatwo, a odpowiednia wysokość karoserji zapewnia wygodne siedzenie w pozycji naturalnej.

Essex jest wozem bardzo łatwym do prowadzenia, gdyż wszystkie mechanizmy, któremi kierowca posługuje się, są dla niego łatwo dosięgalne i reagują na najlżejsze dotknięcie.

Z powodu tych zalet każdy właściciel Essex'a wraz ze swymi najbliższemi jest zadowolony i dumny ze swego wozu.

Kto ujrzy Essex'a, ten pragnie go posiąść! Kto go wypróbuje, ten go nabędzie.

Nadzwyczaj niska cena przy bardzo dużych zaletach, uzyskana dzięki montowaniu w kraju, sprawia, że pełnowartościowość samochodu

ESSEX THE CHALLENGER

stała się dziś już przysłowiona, a ulubiony ten wóz zajmuje czołowe miejsce wśród maszyn 6-cylindrowych.

Inż. S. Hocherman,
Katowice, ulica Wita Stwosza 3

ESSEX SUPER 6

Kraków: „Autocentralo", **Częstochowa:** „Irsa"

Prosimy dziś jeszcze wysłać ten odcinek do najbliższego przedstawiciela.

Proszę o przysłanie mi ilustrowan. katalogu na samochody Essex The Challenger

Nazwisko _____

Adres _____

Nr. 9.

Życie sportowe.

Dzisiejsza niedziela obfituje w szereg bardzo ciekawie zapowiadających się imprez sportowych, z których najważniejszy punkt stanowić będą niewątpliwie międzymiastowe zawody lekkoatletyczne Królewska Huta — Katowice.

Piłka nożna!

Dopełnieniem tego bogatego programu niedzielnych imprez będą zawody w piłkę nożną o mistrzostwo ligi i Górnego Śląska we wszystkich klasach.

Mecze ligowe.

Po jednej niedzieli, wolnej od rozgrywek ligowych rozegrane zostaną dzisiaj następujące mecze:

W Wielkich Hajdukach: Ruch — Garbarnia
W Łodzi: Ł. K. S. — Warszawianka
We Lwowie: Pogoń — Czarni
W Krakowie: Cracovia — Legja
W Warszawie: Polonia — Wisła

O mistrzostwo klasy „A".

W Katowicach: Kolejowy — Amatorski KS.
W Bielsku: Hakoah — KS. 06 Katowice
W Świętochłowicach: Śląsk — Pogoń
W Siemianowicach — KS. 07 — BBSV.
W Mysłowicach: KS. 06 — Kresy
W Wełnowcu: Orzeł — Policyjny KS.
W Bogucicach: KS. 26 — Diana
W Chorzowie: KS. Chorzów — Iskra

O mistrzostwo „B"-Ligi.

W Szopienicach: KS. Roździeń—KS. 09 Mysl.
W Załężu: Naprzód — Pogoń Nowy Bytom
W Rudzie: Slavia — Słowian
W Król. Hucie: Zjedn. P. Sp. — KS. 06 Mysl.
W Tarn. Górach: Śląsk — Zgoda Bielszowice
W Król. Hucie: Amatorski II — Śląsk Siemian.
W Szarleju: Odra — WKS. Tarn. Góry
W Małej Dąbrówce: KS. 22—IKS. Tarn. Góry
W Bielsku: DFC. Sturm — Biała Lipnik
W Żywcu: Koszarawa — Sola
W Czechowicach: R. K. S. — Grażyna
W Paruszowicach: Silesia — Sokół Wodzisł.
W Łaziskach G.: Jedność — Naprzód Rydułt.
W Rybniku: KS. 20 — Błyskawica Kop. Emy
W Żywcu: Sola — B. K. S. Biała
W Leszczynach: IKS. — KS. Pszczyna
W Andrychowie: Beskid — BBSV. II.
W Żywcu: Czarni — Sportclub Bielsko II.

Mistrzostwa klasy „B".

Kościuszko Szopienice — K. S. Słupna.
Unja Kosztowy — KS. 24 Szopienice.
Powstaniec Brzezinka — KS. Bieruń.
KS. 09 Mysłowice II — Wisła Brzezinka.
Trójkąt Olza — Concordia Knurów.
Śląsk Głożyny — I. K. S. Chwałowice.
Powstaniec Pszów — KS. 23 Czerwionka.
Sokół Niedobczyce — Sarmata Rybnik.
KS. Nikiszowiec — Żydowski K. S.
Rozwój Katowice — I. F. C. II.
KS. Murcki — Ligocianka.
Katowicka F. M. — Giszowiec.
Wyzwolenie Król. Huta — KS. Stadjon.
Jedność Michałkowice — Hakoah Król. Huta.
KS. Bytków — Silesia Łagiewniki.
Powstaniec Król. Huta — Haller Wełnowiec.
Ruch Wielkie Hajduki II — Zgoda.
Kolejowy KS. Chebzie — Poniatowski Godula.
Haller Świętochłow. — Powstaniec Chebzie.
Haller W. Hajduki — Czarni Chropaczów.
Wawel Nowa Wieś — Zgoda Bielszowice.
Walka Makoszowy — Unja Kończyce.
Naprzód Ruda — Piast Pawłów.
KS. Orzegów — Powstaniec Bykowina.
Ruch Radzionków — KS. Małopanew.
KS. Brynica Czarni — KS. Świerklaniec.
Unja Strzebnica — KS. Brzeziny Śląskie.
Sparta W. Piekary — Odra Miasteczko.

Międzymiastowe zawody lekkoatletyczne kobiet i mężczyzn

Królewska Huta — Katowice

odbędą się o godz. 14-ej na boisku Pogoni w Katowicach. Program tych zawodów przewiduje 23 konkurencje. Na starcie staną najlepsze zawodniczki i zawodnicy obu miast to też oczekiwać należy szereg pierwszorzędnych wyników. W czasie zawodów przygrywać będzie orkiestra policyjna.

Wyścigi kolarskie w Świętochłowicach

Z okazji rocznicy dwuletniego istnienia towarzystwa, urządza T. C. Amatorski Świętochłowice wyścigi kolarskie o mistrzostwo klubu na trasie 52 klm. Rocznica rozpocznie się mszą świętą o godz. 10-ej poczem odbędzie się uroczysta akademja kolarska na sali restauracji Bałasa, przy ul. Czarnoleśnej. Punktualnie o 13-ej wystartują zawodnicy do wyścigów na przestrzeni 52 km.

Zawody bokserskie w Siemianowicach.

W Siemianowicach urządza dzisiaj dnia 18-go maja miejscowy A.K. B. wielkie zawody bokserskie. Tym razem przeciwnikiem A. K. B. będzie znana drużyna „Wawel" Kraków, która ubiegłej niedzieli uzyskała wynik remisowy z zespołem Naprzodu z Lipin. Siemianowicki klub wystąpi do tych zawodów w najsilniejszym składzie. Zawody odbędą się o godz. 11-ej przed południem na sali kina „Kammer" przy ul. Wandy.

Czerwoność skóry

jak i twarzy usuwa niezawodnie śnieżnobiały krem Leodor, który nadaje cerze matowy odcień, tak charakterystyczny u pięknych i wytwornych pań. Specjalną zaletą tego kremu jest również to, że nadaje się równocześnie jako doskonały podkład pod puder. Perfuma kremu Leodor przypomina zapach świeżo zerwanego bukietu fiołków, róż, bzu i konwalji. Ulubione te zapachy są w cudownej harmonji zawarte w kremie Leodor. Do nabycia w perfumerjach i drogerjach.

Z ruchu wydawniczego.

Trzy opowieści. (Historja jednego podwórza. Złe miasto 63). Zygmunt Bartkiewicz. Stron 280. 6,50 zł. Laureat nagrody literackiej im. Orzeszkowskiej, świetny nowelista, o którym pisał w swoim czasie Henryk Sienkiewicz: „Oto mamy nareszcie świetnego polskiego nowelistę". — wydał w książce p. t. „Trzy opowieści" trzy najlepsze swoje utwory nowelistyczne. O pierwszym z nich p. t. „Historja jednego podwórza" pisał Stefan Żeromski: „Rzecz zupełnie własna tego pisarza, pisana językiem i stylem jedynym, nieposiadającym nigdzie wzoru, ani poprzednika, specjalnie stworzonym dla wydania ze siebie tego dzieła. Ta książka jest wyrazem szczęścia dziecinnego gorzkiego za niem żalu". („Snobizm i postęp").

Drugi utwór p. t. „Złe miasto" jest opowieścią o Łodzi, mieście rodzinnem autora, które dobrze poznał i ocenił jak nikt tego dotychczas nie zrobił, a choć tu i ówdzie nie szczędzi mu gorzkich słów, to jednak w dwójnasób mu to wynagradza mocnem przygarnięciem do serca wszelkiej nędzy i niedoli ludzkiej. W innym zupełnie charakterze jest opowieść trzecia p. t. „63", obrazek powstaniowy z 1863 r. Na tle nierównej walki oddziału partyzanckiego z przewagą moskiewską, kiedy w pierś jedną sto bagnetów ud rzy, ukazuje nam autor szereg wspaniale nakreślonych postaci pierwszoplanowych, ludzi, co „ze słowem gorącem przemykali po borach" i jak to „z nimi w chatach leśniczych, smolarniach, opuszczonych pustelniach zabrzmiały cudne okrzyki, o wyzwoleniu, braterstwie, wolności..." Wszystkie trzy opowieści Z. Bartkiewicza są niemal utworami klasycznemi i dlatego książka ta powinna się znaleźć we wszystkich bibljotekach i powinna być lekturą szkolną w starszych klasach gimnazjalnych.

Radjo.

Program audycyj:

Sobota 17 maja 1930 r.

Katowice, fala 408,7 m. — Godz. 11,58 sygnał czasu z Obserwat. Astronomicza. w Warszawie oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. — 12,05 koncert z płyt gramofonowych. — 13,00 przerwa. — 16,00 komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospod. Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego. — 16,25 skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. (Helena Reutt). — 17,00 intermezzo muzyczne. — 17,30 audycja dla dzieci z Warszawy. — 18,00 nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie. — 19,00 codzienny odcinek powieściowy. (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska). — 19,15 rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk. — 19,30 Kazimierz Rutkowski, artysta-malarz: „Krajobraz angielski". — 19,58 sygnał czasu z Obserwatorjum Astron. w Warszawie. — 20,00 prof. Bolesław Błażek: „Z wędrówek po Bułgarji: Monaster Ryiski — Mekka Bułgarów" część I. — 20,30 koncert wieczorny z Warszawy. 22,15 komunikat meteorologiczny oraz zapowiedź programu na dzień następny. — 22,25 felieton z Warszawy. — 22,45 komunikaty prasowe PAT. 23,00 muzyka lekka.

*

Program audycyj:

na niedzielę, dnia 18. maja 1930 r.

Katowice, fala 408,7. Godz. 10.15 — nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem N. M. P. w W. Piekarach na Śląsku. 11.58 — sygnał czasu z Obserw. Astr. w Warszawie, hejnał z Wieży Katedralnej w Wilnie oraz komunikat meteorlog., 12.10 — poranek symfoniczny z Filharmonji warszawskiej, 14.00 — zebranie pszczelnicze pszczelarzy (R. Warszawa), 15.00 — transmisja nabożeństwa majowego z klasztoru O. O. Franciszkanów w Panewnikach - Ligocie na Śląsku. 15.40 — ks. dr. B. Rosiński: Z cyklu wykładów religijnych — „Królowa Poezji Polskiej", 16.00 — „Dzień Dobrej Woli". Odezwa dzieci Walji do dzieci wszystkich krajów i odpowiedź dzieci polskich. (P. R. Warszawa), 16.15 — inż. Alojzy Kasprowicz: „Choroby roślin w ogrodnictwie w miesiącach maju i czerwcu oraz ich zwalczania", 16.35 — koncert popularny z udziałem zespołu instrumentalnego Polskiego Radja w Katowicach, 17,50 — „Na szachownicy" (A. Moszkowski), 18.10 — koncert chóru wychowawców Państw. Semin. Naucz. w Tarnowskich Górach pod kier. prof. A. Wójcikiewicza, 18.50 — rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.10 — Intermezo muzyczne, 19.30 — „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (Prof. St. Ligoń), 19.58 — sygnał czasu z Obserw. Astr. w Warszawie, 20.00 — kwadrans literacki, 20.15 — koncert popularny z Warszawy. 21.45 — słuchowisko literackie org. staraniem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wespół z Polskiem Radio w Warszawie z racji VII. tyg. L. O. P. P., 22.15 — komunikat meteorologiczny z Warszawy, komunikaty sportowe oraz zapowiedź programu na dzień następny, 22.25 — nadprogram, 23.00 — muzyka lekka.

ROWERY z MARKĄ „ŁUCZNIK"
DOSTĘPNE DLA WSZYSTKICH
PAŃSTWOWE WYTWÓRNIE UZBROJENIA w Warszawie
Fabryka Broni w Radomiu
Spółka Akcyjna „Łucznik", Karol Rełyks" Warszawa, Al. Marszałka 15

Sprzedaż:
Lwów, Pasaż Hausmana 7, „Autoarmatura".

Program audycyj:

na poniedziałek, dnia 19. maja 1930 r.

Katowice, fala 408,7. Godz. 11.58 — sygnał czasu z Obserwatorjum Astr. w Warszawie oraz hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, 12.05 — koncert z płyt gramof., 13.10 — komunikat meteorologiczny, 13.20 — przerwa, 16.00 — komunikaty Polskiego Zw. Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śl. oraz komunikat Teatru Polskiego, 16.15 — program dla dzieci i młodzieży z udziałem Juljana Ejsmonda (P. R. Warszawa), 16.45 — koncert z płyt gramof. Gramofon i płyty z firmy W. Strzałkowski — „Ebeco", Katowice, 3 Maja 34, 17,15 — Karol Miłobędzki: pogadanka z działu: „Radjoamator śląski", 17.45 — koncert popołudniowy z udziałem chóru łotewskiego (R. Warszawa), 18.45 — rozmaitości, zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk, 19.05 — codzienny odcinek powieściowy. (Ze współczesnej twórczości literackiej Śląska), 19.20 — intermezzo muzyczne, 19.30 — wizytator dr. E. Farnik: „Wiadomości z gramatyki języka polskiego" 19.58 — sygnał czasu z Obserw. Astr. w Warszawie. 20.00 — komunikaty Strażactwa Śląskiego, 20.05 — Bud. Marjan Namysł: „Budujmy własne zacisze domowe", 20.30 — koncert wieczorny, 22.00 — felieton prof. Wł. Witwickiego: „Człowiek nowoczesny w świetle psychologji" (P. R. Warszawa), 22,15 — komunikat meteorol. oraz zapowiedź programu na dzień następny, 22,25 — nadprogram, 23.00 — odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla słuchaczów zagranicznych (Rok trzeci), inż. W. Wyszyński mówić będzie w języku szwedzkim dla słuchaczów skandynawskich na temat: „Port w Gdyni" (Gdynia — DEN POLSKE HAMNEN).

Kronika gospodarcza.

Cedula giełdy warszawskiej.

z dnia 16 maja 1930 r.

Waluty i dewizy.

Dolary 8,88,50. Nowy Jork 8,91. Londyn 43,38,50. Paryż 35,00,50. Wiedeń 125,76. Praga 26,43. Belgia 124,52. Szwajcarja 172,50. Holandja 358,81. Kopenhaga 238,72. Sztokholm 239,72. Bukareszt 5,30,50. Berlin 212,84. Dolar prywatny 8,89.

Bank Polski 172,25. Dyrektorjum 116,00. Handlowy 110,00. Zachodni 73,00. Zw. Sp. Zarobkowych 72,50. Chodorów 144,00. Częstocice 32,50. Cukier 36,50—36,00. Węgiel 51,50—50,00. Lilpop 28,25—27,75—28,00 Modrzejów 11,25. Warszawskie Tow. Ubezpieczeń 80,00. Starachowice 20,00—19,50. Haberbusch 116,00. 4 proc. poż. inwest. 110,50—113,00. 5 proc. premj. dol. 64,00—63,50—65,00. 5 proc Konwersyjna 55,25. 10 proc. Kolejowa 102,00. 4 proc. Ziemskie 45,50.

Tendencja dla akcyj słabsza, dla walut niejednolita.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 16 maja 1930 r.

Żyto 17,50—18,00. Pszenica 39,50—40,50. Jęczmień przemiałowy 21,50—22,00. Jęczmień browarowy 23,00—24,00. Owies jednolity 17,00 do 18.00. Mąka żytnia 31.50. Mąka pszenna 60,00 do 64,00.

Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Znaczenie ogólno-gospodarcze rozwoju automobilizmu.

Międzynarodowa Izba Handlowa omawiając rozwój trakcji motorowej, twierdzi, iż samochód jest bardziej niż inne środki komunikacyjne, — wskaźnikiem dobrobytu kraju Izba podaje przy tem sposób określenia względnego znaczenia przewozów samochodowych w różnych krajach, uwzględniając liczbę ludności, ilość samochodów i długość szos danego kraju. Prowadząc statystykę wedle tego wzoru i przyjmując jako wartość współczynnika liczbę 100 dla Danji, gdyż posiada ona stosunkowo największą w Europie ilość samochodów otrzymamy dla Francji cyfrę 99,5, dla Szwecji — 62,5, dla Finlandji — 28,3, dla Niemiec — 13,8, dla Italji — 5,6, wreszcie dla Polski — 2,2.

Jak bajecznie opalona
a jednak
bez piegów!
To uzyskać można jedynie przez
Leschnitzera
maść i mydło
wypróbowane preparaty Oryginal. przeciw
piegom i plamom wątrobianym.
W apt. i drog. maść 3.15, mydło 2.30

Chłodnia portowa w Gdyni rozpoczyna działalność.

Pobudowana przez Państwowy Bank Rolny Chłodnia Portowa w Gdyni jest już gotowa do przyjmowania towarów, a mianowicie jaj, mięsa (bekonów) i masła. Chłodnia ta będzie prowadzona przez Spółkę „Chłodnia i składy portowe w Gdyni" zorganizowaną przez Państwowy Bank Rolny. Siedzibą Spółki jest Gdynia, kapitał zakładowy wynosi 11 miljonów 100 tysięcy złotych. Władze Spółki powołane w dniu 9 maja bieżącego roku ukonstytuowały się w sposób następujący: Prezesem Rady został p. W. Staniszewski, do Rady weszli panowie: J. Borowski, T. Narbutt, A. Żebrowski, T. Segędło, L. Krawulski, L. Bulanda. Na stanowisko dyrektora Chłodni został powołany pan Inżynier Stanisław Rostkowski, dotychczasowy kierownik budowy Chłodni. Kierownictwo Chłodni znajduje się na miejscu w Gdyni i załatwia wszelkie sprawy związane z działalnością Chłodni. Celem ułatwienia eksportu Państwowy Bank Rolny uruchomił udzielenie ulgowych kredytów lombardowych pod zastaw towarów złożonych w Chłodni w wysokości ¾ wartości towarów przy oprocentowaniu 8 procent rocznie. Na jaja produkcji majowej kredyty udzielane będą do wysokości ¾ wartości towarów. Dla naszych eksporterów ważnem jest, że opłaty składowe i manipulacyjne w Chłodni są specjalnie niskie. Chłodnia wyposażona jest w najnowsze zdobycze techniki chłodniczej, zabezpieczającej należytą konserwację złożonych produktów.

Ulgi podatkowe.

Śląski Urząd Wojewódzki Wydział Skarbowy ogłasza następujący komunikat: Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 2 maja 1930 r. L. D. V. 8507/30 zarządziło co następuje:

1. Różnicę pomiędzy kwotą wymierzonego podatku przemysłowego od roku za r. 1929, a ustawowemi zaliczkami, przepisanemi na tenże rok, zezwala się spłacić bez ustawowych kar za zwłokę i odsetków za odroczenie, w dwóch równych ratach, płatnych pierwsza — do 15 maja i druga — do 15 czerwca br włącznie.

Do tych terminów nie ma zastosowania 14-dniowy ulgowy termin, przewidziany w art. 2 ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 721).

Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartalne zaliczki, przypisane na rok 1929, podlegają natychmiastowemu ściągnięciu wraz z karami za zwłokę, obliczonemi od ustawowych terminów płatności oraz ewentualnemi kosztami egzekucyjnemi z wyjątkiem oczywiście kwot zaliczek, co do których zostały już poprzednio lub będą w przyszłości przyznane ulgi w postaci rozłożenia ich na raty lub odroczenia terminu płatności.

2. Odracza się terminy płatności zaliczek na poczet podatku przemysłowego od obrotu za I. i II. kwartał 1930 r. a mianowicie:

Zaliczka za I. kwartał br. winna być uiszczona d odnia 15 lipca br. włącznie, za II. zaś kwartał do dnia 15 sierpnia br włącznie.

Do terminów tych również niema zastosowania 14-dniowy ulgowy termin, o którym mowa pod p. 1.

Niedotrzymanie któregokolwiek z terminów wyznaczonych w punkcie I i II. niniejszego okólnika pociąga za sobą utratę prawa do wszelkich ulg niniejszem okólnikiem przyznanych i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z ewentualnemi kosztami egzekucyjnemi oraz z karami za zwłokę.

WIOSNA!
Jesteś zakłopotaną
Sukienka niszczy Ci się pod pachami? Nogi się pocą? Ręce masz wilgotne? Nie martw się i stosuj
Dinol
Opat. przez Urz. Wynal. RZP. za Nr. 6944. Bezwzgl. skuteczny
DINOL płynny niezawodny środek od potu
płynny środek od potu
Labor. Chem. Dinol
Warszawa, ul. Elektoralna nr. 26.
Sprzedaż w aptekach, składach apt. i perfum.

29 miljon. 500 tys. złotych nadwyżki wywozu nad przywozem w kwietniu.

Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski (łącznie z Wolnem Miastem Gdańskiem) w kwietniu bieżącego roku przedstawiał się jak następuje: Przywieziono w kwietniu 281 658 ton towarów Wartość przywozu wyniosła 179 miljonów 415 tysięcy złotych. Wywieziono 1 353 640 ton. Wartość wywozu wyniosła 208 miljonów 949 tysięcy złotych. Saldo dodatnie bilansu handlu zagranicznego w kwietniu wyniosło: 29 miljonów 534 tysięcy złotych.

W porównaniu do poprzedniego miesiąca, przywóz zmniejszył się pod względem wagowym o 24.858 ton, pod względem wartości o 15 miljonów 545 tysięcy złotych Najważniejsze zmiany w przywozie w porównaniu do marca zachodzą w artykułach spożywczych, znajdując wyraz w zniżce (o 10 miljonów złotych), zmniejszył się przywóz śledzi (o 8 miljonów 200 tysięcy złotych), smalcu (o 3 miljony 700 tysięcy złotych), zwiększył się natomiast przywóz ryżu (o 3 miljony 600 tysięcy złotych) Zmniejszył się ponadto w kwietniu: nawozów sztucznych (o 4 miljony 900 tysięcy złotych), w szczególności saletry chilijskiej (o 5 miljonów 100 tysięcy złotych), tłuszczów zwierzęcych i olejów roślinnych technicznych (o 1 miljon 800 tysięcy złotych), maszyn i aparatów (o 4 miljony 600 tysięcy złotych) oraz surowców włóknistych zwłaszcza juty (o miljony 400 tysięcy złotych).

Zwiększył się natomiast przywóz skór i futer (o 3 miljony 400 tysięcy złotych) oraz obuwia skórzanego (o 1 miljon 800 tysięcy złotych), środków komunikacyjnych (samochodów o 1 miljon 200 tysięcy złotych), w metalach zaś żelaziwa (szmelcu o 1 miljon 100 tysięcy złotych).

Poszukuję
2 pokoi
jako sal na wykłady w Katowicach. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Polski Zachodniej" pod D. K.

Bezrobocie a Pierwszy Wiosenny Targ Katowicki.

Zagadnienie dobrobytu, w którym to okresie kwestje bezrobocia poprostu przestają istnieć, zawsze związanem jest z wysokością wewnętrznej konsumcji fabrykatów i produktów krajowych. Gdy zaś, jak u nas, mając wszystko w kraju, kupujemy częstokroć towary zagraniczne, wtedy zamierają własne warsztaty pracy i z własnej winy popadamy w niedostatek. Z tych też przyczyn powinniśmy się zapoznawać jedynie z krajową wytwórczością i tylko tą popierać. Sposobności ku temu jest wiele, szczególnie w okresie „Pierwszego Wiosennego Targu Katowickiego", jaki zostanie uroczyście otwarty na terenie wystawowym w Parku Kościuszki, gdzie też będzie się można zapoznać z szeregiem dziedzin naszej wytwórczości.

Wzorowi hodowcy trzody otrzymają pieniądze od kupców.

Jak się dowiadujemy — Syndykat eksporterów trzody i bydła przeznaczył sumę kilkudziesięciu tysięcy złotych na subwencje dla hodowców trzody. Suma ta będzie pozostawiona do dyspozycji organizacyj rolniczych, których zadaniem będzie rozdzielenie subwencyj pomiędzy hodowców, którzy wyróżnili się na tem polu. Należy zaznaczyć, że jest to pierwszy wypadek subwencjonowania celów hodowlanych przez czysto kupiecką organizację jaką jest Syndykat eksporterów i świadczy o panującem w tej sferze znacznem zrozumieniu potrzeby popierania racjonalnej hodowli.

Japoński proszek KATOL
zabija owady i insekty
Akc. Tow. Azumi & Co, Ltd. Osaka (Japonja)

Kalendarzyk zebrań.

Niedziela, dnia 18. maja 1930 roku.

Lipiny. Miesięczne zebranie placówki Zw. b Strzelców Bytomskich o godzinie 10.30 w lokalu p. Sobczyka przy ul. Królewskohuckiej.

Roździeń. Zebranie miesięczne Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych o godz. 16 w sali p. Botora. Na porządku dziennym referat.

Rybnik I. Zebranie miesięczne Zw. Powst. Śl. o godz. 16-ej w lokalu p. Ciałonia, plac Wolności. Sprawy ważne!

Siemianowice. Zebranie grupy miejsc. Zw. Powst. Śląskich o godz. 14-ej w lokalu p. Oczki przy ul. św. Barbary. Sprawy ważne! Po zebraniu odbędzie się zabawa taneczna na sali p. Uchera.

Pszów. Zebranie zarządu Polskiego Związku Sztygarów o godz. [illegible]-ej w lokalu Powstańców, Plac Wolności.

Wielkie Hajduki. Zebranie Zw. Uchodźców pow. gliwicko-toszeckiego o godz. 14-ej w małej sali Katol. Domu Związkowego.

Szarlocinlec. Zebranie Uchodźców pow. gliwicko-toszeckiego o godz. 15-ej w szkole. Sprawy bardzo ważne!

Kochłowice. Ważne zebranie grupy Mikulczyce Zw. Powst. Śl. o godz. 16-ej u p. Rajwy. Zapraszamy również wszystkich Mikulczanów i z poza Kochłowic.

Mała Dąbrówka. Zebranie miesięczne Tow. Wycieczkowego „Szarotka" o godz. 15-ej w sali Domu Związkow. Referat.

Baczność Legjoniści!

Na podstawie por. 67 pkt. b statutu Związku Legjonistów Polskich zwołujemy nadzwyczajne walne zebranie członków. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 18. maja br. w sali restauracji „Pod Wypoczynkiem" o godzinie 11 rano, w razie braku kompletu — następne posiedzenie odbędzie się o godz. 11,30 bez względu na komplet. Ze względu na ważność spraw, prosimy wszystkich członków o stawienie się. Zarząd Związku Legjonistów Polskich, Oddział w Katowicach.

Baczność Bytomiacy!

W dniu 18 bm. o godz. 16,10 Związek b. Bytomiaków bierze udział przy eksportacji zwłok śp. J. E. dr. Arkadjusza Lisieckiego, jak również w pogrzebie z katedry św. Piotra i Pawła. Zbiórka w dniu 18 bm. o godz. 15,45 na Rynku u wylotu ul. Pocztowej, zaś dnia 19 bm. o godz. 8,30 na placu Mikołowskim. O liczny udział członków uprasza Zarząd.

Do członków Związku Oficerów Rezerwy!

Strzelanie próbne odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 10-ej rano na strzelnicy wojskowej przy Parku Kościuszki.

Dnia 25 bm. o godz. 10-ej przed południem odbędzie się na tejże strzelnicy konkurs strzelecki tut. Koła.

Baczność Sokolice Król. Huta!

Zbiórka celem wzięcia udziału w przeprowadzeniu zwłok śp. J. E. ks. Biskupa Lisieckiego — w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 2,15 na Rynku przed Skarbofermem. Strój uroczysty obowiązkowy! — Zebranie miesięczne odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 8-ej wieczorem na salce Zjednoczenia przy ul. Piłsudskiego. Komplet ze względu na ważność spraw konieczny.

Zarząd.

—o—

Baczność członkowie kół Og. Związku Podoficerów Rezerwy.

Zarząd Okręgowy O. Z. P. R. niniejszem wzywa wszystkich swych członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. J. E. ks. biskupa Lisieckiego. Wyznacza się zbiórkę na niedzielę, dnia 18. bm. o godz. 16, przed lokalem związkowym w Katowicach przy ul. Plebiscytowej 1. — W poniedziałek, dnia 19. bm. o godz. 9 rano poszczególne delegacje biorą udział w nabożeństwie i pogrzebie w kościele katedralnym. Koła, posiadające sztandary, zabiorą takowe ze sobą.

Zebrania Og. Zw. Podoficerów Rez.

Sobota, dnia 17. maja 1930 roku.

Brzeczkowice-Słupna. Miejscowe koło zwołuje na godz. 17.30 swe miesięczne zebranie w sali p. Habryki w Słupnej. Ze względu na wybór delegata na zjazd okręgowy, uprasza się o liczne przybycie. Na zebranie zaprasza się również niezorganizowanych podoficerów rez.

Niedziela, dnia 18. maja 1930 r.

Wyry-Gostyń. Zebranie miesięczne koła odbędzie się w restauracji p. Brandysowej.

Odprawa Komendantów Rej. Świętochłowickiego Ogóln. Związku Podoficerów Rezerwy.

Niniejszem podaję wszystkim pp. Komendantom kół rejonu Świętochłowice do wiadomości, że odprawa komendantów odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 15-ej na Hajdukach „Hotel Śląski". Obecność każdego komendanta wzgl. zast. konieczna.

Komendant Rejonowy O. Z. P. R. Świętochłowice
Kobylka Jan.

Wtorek, dnia 20 maja 1930 r.

Tarnowskie Góry. Zebranie miesięczne „Ogniska" Zw. P. N. S. P. o godz. 16,20 w szole I.

Dodatek tygodniowy „Polski Zachodniej"

poświęcony nauce, literaturze, sztuce i sprawom oświatowym.

Żywot i spuścizna literacka

ś. p. Władysława Orkana.

Nagły zgon Orkana w ubiegłą środę w Krakowie okrył żałobą literaturę polską. Ubywa znowu jedna z czołowych postaci piśmiennictwa polskiego. Nic dziwnego, że zabierają głos najwybitniejsze nasze pióra, by oddać hołd należny pisarzowi, omówić wartość jego tworu, zasiąg jego wpływu i ustalić miejsce, jakie na Parnasie polskim zajął. Piękne wspomnienie pośmiertne zamieścił w jednem z pism warszawskich również poeta Podhala, Feliks Gwiżdż. Oto ono w skróceniu:

Nieprecz od tej ziemi ,w serdecznie umiłowanym Krakowie zmarł w środę wielki syn ludu podhalańskiego, nieporównany pisarz, poeta Boży, Władysław Orkan (Franciszek Smreczyński). Zmarł w tym Krakowie, z którym tyle łączyło go przeżyć, tyle wspomnień. Dyć tu do szkół uczeszczał. Tu, w tych starych murach doznawał pierwszych, radosnych uświadomień twórczych. Tu kochana, pełna świętobliwej ofiarności Matka dojeżdżała z gór do młodziutkiego syna, by go duchem swym wielkim i pełnym bezbrzeżnej miłości wspierać w trudach nowego życia. Ach, jakiż piękny pomnik postawił tej niezwykłej „Matce" Sewer-Maciejowski.

Tu, w tym Krakowie pojawiły się też pierwsze utwory poety, pierwsze poezje, pierwsze nowele i opowiadania. Wszystko, czem nasyciła się dusza chłopięca tam, w Porębie Wielkiej, pod Gorcami, zaczęło się gwałtownie domagać prawdy w jego twórczem słowie. Więc „Nad Urwiskiem" nędzy i poniewierki potraconych po brzeżkach i przybrzeżkach biedot ludzkich płakało, burzyło się, wybuchało gniewem i jękiem rozpaczy żywe, gorące serce poety. Więc ta Poręba, więc te Przepłopy, te jakieś nikłe, malutkie wioski i przysiółki zwolna zaczęły urastać do symbolu źle, niesprawiedliwie urządzonego świata — i oto z najgłębszych pokładów wielkiego ducha i mężnego serca trysnęła piękna, potężna, porywająca epopeja marzenia — powieść „W Roztokach". Bohater jej, ten nowy, sprawiedliwy, który przyszedł, by „równać świat", to On, to Władysław Orkan. To ten Orkan, który z wyżyn Gorców, ze szczytów Tatr spojrzał ku dolinom i te doliny ku wyżynom chciał podnieść. Wszystkie doliny łez...

Tak był Orkan wrośnięty w naszą ziem podhalańską, że najsłabsze problemy, jakie go niepokoiły i spalały wnętrznie, tu, na tej ziemi, wśród tych ludzi i przez tych ludzi w twórczem swem słowie rozwiązywał. Tak przeorywał się boleśnie przez wielki „Pomór", tak zasięgał do pradziejów naszych w „Drzewiej".

Orkan — sam mawiał — nie był „literatem". Pisanie było jego wewnętrzną koniecznością. Koniecznością, której się nieraz wymykał. Był tak nieokiełznanym poetą, że bał się — mawiał to często — realizować twórczych porywów, domagających się kształtu, życia.

Brał żywy udział we wszystkiem, co przeobrażało marzenia w rzeczywistości. To też od zaczątku tak zwanego ruchu podhalańskiego Władysław Orkan stał na jego czele. On był tym, który wytyczył i prostował drogi regionalizmu podhalańskiego. Ostatnią jego książką były właśnie „Wskazania" dla tego ruchu, a zapewne dla całego regjonalizmu polskiego. On też był przy narodzinach pracy polskiej na Spiszu i Orawie, tak, jak i przy narodzinach ruchu niepodległościowego na Podhalu i On też zasiadał w Zarządzie Drużyn Podhalańskich.

Wierny swej pracy, wierny sobie, w czas wielkiej wojny pełnił dobrą służbę jako oficer w 4 p. p. Legjonów Polskich, a potem w wojsku polskiem.

Zostały z tych czasów pieśni i piosenki, została przepiękna książka „Drogą Czwartaków".

Po wojnie wrócił do swej Poręby Wielkiej. Sterane serce wyganiało go jednak coraz częściej ku dolinom, to pod Kraków, to ku morzu polskiemu. Ach, jakże się tem morzem cieszył, ileż mu troski pisarza, ileż uwagi dobrego obywatela poświęcał...

Nie mógł już wiele pisać w ostatnich latach. Ale pisał jeszcze „Listy ze wsi", a w trosce o wielką, o mocarstwową Polskę ogłosił w piśmie ludowem „Gospodarz Polski" szereg głębokich, z cudowną prostotą pisanych „Listów do wsi".

Serce, to dobre, wzniosłe, kochane serce Wielkiego Poety — znużone ciężkim trudem życia — przestało bić.

I odszedł nasz Gazda z Podhala.
Hej, miłyż, mocny Boże!

Władysław Orkan dokonał w literaturze naszej dzieła ogromnego, wprowadził bowiem do polskiej literatury pięknej chłopa polskiego w całej prawdzie i w całym wdzięku, w całej powadze i weselu istotnej duszy chłopskiej.

Zagadnienie chłopa w literaturze, a cóż dopiero w naszej, przez tak długie lata pozostającej pod przemożnym urokiem obyczajowości szlacheckiej, — jest jednem z najważniejszych i najtrudniejszych. Rozwiązanie tego zadania stanowi o zrośnięciu się w jeden stop, w jeden nierozerwalny wątek dołów społeczeństwa z jego górą.

Rozwiązanie tego zadania w dziedzinie literatury pięknej może się stać najlepszym zadatkiem i najśliczniejszą wróżbą jedności narodu; jedności budowanej w lotnym a tak trwałym materjale prac ludzkich, — to jest w materjale słowa.

Władysław Orkan w pracy swej tak chlubnie i tak szczerze i tak bez żadnych niedomówień spełnionej miał znakomitych poprzedników i rówieśników. Z poprzedników wspomnieć tu należy Sienkiewicza, Prusa, Dygasińskiego, Sewera - Maciejowskiego i Wyspiańskiego. Do rówieśników zaliczyć wypada tak potężnych pisarzów, jak Władysław Reymont i K. Przerwa Tetmajer.

Żaden z tych twórców, którzy pod wieloma względami innemi przewyższali niejednokrotnie Orkana, nie zdołał jednak wniknąć tak daleko wgłąb duszy chłopskiej, jak właśnie autor „Drzewiej". Każdy bowiem z tych znakomitych autorów, gdy brał na swój warsztat twórczy sprawę chłopską, czynił to pod kątem widzenia tej, czy innej, wyznawanej przez siebie idei społecznej, lub narodowej. Orkan chłop, góral z pochodzenia, tkwiący w chłopstwie od zarania swej tak potężnej, tak czułej wrażliwości artystycznej, wolny był od szlachetnego skądinąd grzechu swych rówieśników.

Tworzył w literaturze swej rzeczywistego chłopa: Nie takiego, jaki w tej, czy innej chwili przydać się może naszej sprawie, lecz takiego, jaki z wieków na wieki dojrzewa, działa i tworzy na tej ziemi.

I oto ten właśnie chłop orkanowski, tak rzeczywisty a zarazem wiecznotrwały przyniósł naszej literaturze pięknej dary najobfitsze. Rozszerzył granice pisanej mowy polskiej olbrzymiem bogactwem słów i porównań trafnych a dotąd nieznanych. Wzbogacił rytm prozy czarującą alteracją zdań i okresów; cznłym sprawom uczucia przydał głębokiej, niewzruszonej twardości.

W dziele orkanowem dokonało się, co najszlachetniejszą chlubę przynosi każdej istotnie szczytnej pracy ducha: Iż rzekome niziny trwania, czy losu człowieczego, tym właśnie światłem ducha przeniknięte, stały się wzniosłą wyżyną walki o prawdę człowieka.

Życie tego pisarza ubiegło w ciężkim trudzie i w codziennej dzielności serca. Orkan, mmo, iż sławą ponad swe otoczenie wyniesiony, trwał na roli, działał tu, radził i pomagał swym krajanom - chłopom.

Gdy o Ojczyznę przyszło walczyć, walczył — mimo, że tak słabego zdrowia. — w Legjonach (w 4 p. p. Legjonów) a piórem swym przysporzył wówczas niemało piękności tej znów literaturze naszej, która w boju o los Ojczyzny do czynu wzywa.

Pierwsze lata odrodzonej Polski nowym rozmachem przygasiły nieco pamięć wśród ludzi o tym pisarzu, który tak cicho i skromnie umiał znosić chwalebną, lecz jakże ciężką dolę polskiego twórcy. Aż znów dopiero przed śmiercią spotkała autora Martwej Roztoki radość wielka, że Gostolica Polski swym laureatem wybiera.

Nie mógł słów znaleźć na wyrażenie tej radości, myślał bowiem, że już o Nim zapomniano. Tymczasem przecież dzieło Orkana jest z tych właśnie, których zapomnieć nie można, które wraz z odległością czasu coraz mocniej utrwalają się w swym gruncie. Jako, że nie dla chwili jednej były pisane i nie dla żadnego pozoru, chociażby czcigodnego, — a dla wiecznej miłości człowieka do człowieka.

Janina Zabierzewska.

Grusza w mieście.

Na tle szarych kamieni — wśród bloków żelazo-betonu,
Zielenią rozbłyska, ujęty w sztachet ramiona maleńki ogródek przy domu — —
I co w nim tak cieszy — i co w nim tak wzrusza?
— — Jedna rosnąca samotnie — ku miastu wpatrzona,
beztrosko kwieciem roześmiana grusza. —
Patrzy wesoło różowo-blademi płatkami — —
(jak czyste i wdzięczne!) choć wokół dymy i wrogość kamieni — —
Wątpię, by długo chciała kwitnąć między wami — — —
Zczernieje — zrzuci brud dymów w kwiatach zeschłych od żałości
i w smutne bezgwiezdne noce
w rdzawą się gruszę zmieni — — —
Ale — zostawi wam poczęte w szale wiosennej radości
królewskie, złote owoce. —

Gaczek Marjan.

Pod ziemią...

Na załamach brył czarnych, zwisających
Nad schylonemi górników grzbietami,
Ciszą szarpiącą nerwy śmierć się czai
I czeka na swą chwilę i swoje ofiary....

Stuk oskardów stłumiony i daleki
Napełnia dreszczem ściany korytarzy
Wąskich i zawsze mrocznych, jak grobowce,
Do których nie zagląda światło dnia promienne...

Gdzieś pomału się toczą w cień chodników
Wózki — po skarb lat, wydarty z żył ziemi
Zuchwałą pracą ramion sprawnych, silnych,
Choć śmierć się na nich czai ukryta i chytra....

Z życia Nansena.

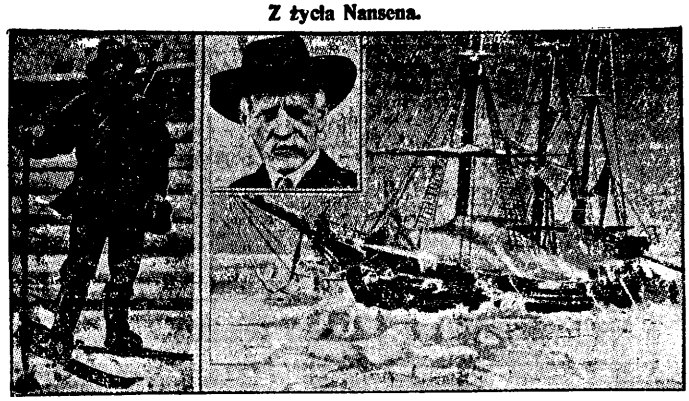

Z lewej Nansen w swym obozie w czasie wyprawy z 1895 r. na Framie, w środku ostatnie zdjęcie Nansena, z lewej Fram, skuty lodami.

Otwórz się moja mogiło...

Otwórz się, moja mogiło,
Pochłoń serce struchlałe —
Pełni radosnej życia ono biło,
Jak dzwon, na chwałę...

W pustce, w odludziu głuchem,
Gdzie cisza drży przyjękiem,
Ono jedyne było żywym ruchem
Ogniem i dźwiękiem...

Słuchiwał przechodzień — wiatr
Płomiennych jego zwierzeń —
Odbijały się od ściany Tatr
Echa uderzeń...

Zżarła je pustka swą siłą,
Rozbiła je o skałę —
Ach, kiedyś radości życia ono biło,
Jak dzwon, na chwałę...

Władysław Orkan.

(Ze zbioru poezji „Z Martwej Roztoki").

Kronika literacka.

W roku 200-lecia prasy w Polsce. Z ogólnej liczby zgórą 2500 wydawnictw w Polsce tylko 3 przeżyły więcej niż jedno stulecie, a zaledwie cztery wylegitymować się mogą metrykami, datującemi się przed ośmiu dziesiątkami lat, około tuzina dźwiga na swych barkach tradycję 60letniego swego istnienia, około 20-tu ma za sobą więcej niż pół wieku, około 30 przeżyło cztery dziesiątki lat, a około 40 przekroczyło już trzeci dziesiątek lat życia i około 30 jest młodszych, lecz mających za sobą jedno ćwierćwiecze. Obliczenia te, bardziej ściśle przynosi wraz z kompletną listą tego senjoratu prasy wydany ostatnio zeszyt 6-ty „Biblioteki Prasowej Polskiej", wydawanej staraniem wyższej szkoły dziennikarskiej w Warszawie, a zainicjonowanej przez „Informację Prasową Polską", broszura p. St. Jarkowskiego. Broszura ta jest właściwie szkicem do jednego z rozdziałów większej pracy tego badacza prasy rodzimej, lecz szkicem, stanowiącym bardzo ciekawą zamkniętą w sobie całość, opracowaną bardzo starannie ze skrzętnie zebranego materjału bibljograficznego.

Nagroda literacka miasta Łodzi wręczona będzie w Berlinie prof. Brueckerowi. Tegoroczny laureat nagrody literackiej m. Łodzi, prof. dr. Aleksander Brueckner z powodu złego stanu zdrowia nie mógł przybyć do Łodzi dla osobistego odebrania przyznanej mu nagrody w dniu 3-go maja rb. Wobec tego magistrat m. Łodzi postanowił wydelegować do Berlina, gdzie zamieszkuje prof. dr. Brueckner, specjalnego urzędnika, który w konsulacie generalnym Rzeczypospolitej, w obecności konsula i kolonji polskiej dokona w imieniu samorządu m. Łodzi wręczenia nagrdy i dyplom.

Piąty Powszechny Zjazd Historyków Polskich w Warszawie 29 listopada 1930 r. Prace przygotowawcze do Zjazdu posuwają się naprzód szybko. W czterech sekcjach obejmujących historję powszechną, dzieje Polski przed- i porozbiorowej oraz sprawy nauczania zgłoszone ze strony najwybitniejszych historyków naszych cały szereg ciekawych referatów, które skupiają się przedewszystkiem na zagadnieniach związanych z rocznicą Powstania Listopadowego i śmiercią Witolda W. Księcia Litwy. M. in. przyrzekli swój czynny udział w zjeździe pp.: F. Bujak, K. Chodynicki, P. Dąbkowski, J. Dąbrowski, B. Dembiński, W. Dzwonkowski, St. Ehrenkreutz, J. Feldman, O. Górka, R. Grodecki, O. Malecki, M. Handelsman, K. Hartleb, J. Iwaszkiewicz, St. Kętrzyński, J. K. Kochanowski, K. Konarski, Wł. Konopczyński, J. Kucharzewski, M. Kukiel, O. Laskowski, A. Lewak, W. Łopaciński, R. Mienicki, T. E. Modelski, K. M. Morawski, H. Mościcki, B. Pawłowski, J. Rutkowski, M. Schorr, Wł. Semkowicz, J. Siemiński, A. M. Skałkowski, W. Sobieski, M. Sokołnicki, W. Tokarz, K. Tymieniecki, Z. Wojciechowski, A. Wojtkowski, K. Zakrzewski, St. Zakrzewski, T. Zieliński i wielu innych. Termin nadsyłania referatów został ustalony na koniec czerwca i w pierwszych dniach lipca rozpocznie się druk księgi referatów.

Rzeczy ciekawe z całego świata.

Telefony w Polsce.

Długość linij telefonicznych czynnych na terytorjum Polski wynosi w sumie 25.134 kilometry, długość drutów działających na tych linjach — 674.510 kilometrów. Z tego przewody międzymiastowe zajmują: linji 48.986 kilometrów, drutów 263.942 klm. Central telefonicznych w Polsce 2.466, publicznych rozmównic 3.767, abonentów 125.603, aparatów 162.079 Najwięcej abonentów posiada dyrekcja warszawska: 57.462, następnie lwowska: 14.140 poznańska: 13.669, krakowska 11.464, itd. Ruch telefoniczny. Ogólna liczba rozmów przeprowadzonych w ostatnim roku wynosi 672.285 000 (w tem dyrekcja warszawska 294.672.000), w czem miejscowych — 546.132.000 (warszawska 287.127.000), międzymiastowych 23.933.000 (warszawska 7.221), rozmów międzynarodowych 2.220, w tem z Polski 1 038, do Polski 1.182; okazuje się więc, że zagranica telefonuje do nas więcej, aniżeli my zagranicę. Rozmów tranzytowych (via Polska) nie było w ostatnim roku ani jednej. Ruch telefoniczny w ważniejszych miastach Polski przedstawia się w następujący sposób. Najwięcej rozmów na jednego mieszkańca wypada w Toruniu: 434 miejscowych i 6,2 zamiejscowych. Dalej idzie Poznań, gdzie na jednego mieszkańca przypada 382,2 rozmów (zamiejscowych 3,3), następnie Wilno: 358,1 (zamiejscowych 3,5), Warszawa: 223,5 (1,4), Bydgoszcz 198,9 (3,7), Kraków 188,3 (3,2), Lwów 159,4 (4,9), Kielce 144,3 (2,3) Katowice 109,6 (12,4), Łódź 99,5 (1), Białystok 89,4 (1,4), Sosnowiec 81,6 (2,1) Lublin 73,7 (2,6).

Okazuje się więc, że z większych miast polskich najwięcej telefonuje Toruń, a najmniej Lublin. Rozmów zamiejscowych najwięcej prowadzą Katowice, najmniej Łódź.

*

Wykopaliska rzymskie w Kolonji.

W Kolonji, w Nadrenji, natrafiono przy kopaniu na szczątki starorzymskiego domu, na podstawie których można sobie wyrobić zupełnie dobry pogląd na typ starorzymskich budowli miejskich. Dom pokryty jest malowidłami o wysokiej wartości, które zachowały się w doskonałym stanie. Odpowiadają one stylowi malowideł ściennych epoki pompejańskiej.

*

Echa tragedji na dnie morza.

Przed niedawnym czasem na cmentarzu wojskowym w Gillingham obok Dovru (Anglja) odbyło się uroczyste złożenie do wspólnego grobu prochów 1 oficera i 57-iu marynarzy angielskiej łodzi podwodnej „Gladston", zatopionej z konieczności przez samych Anglików pod koniec wojny światowej. Na łodzi tej, stacjonowanej wówczas w porcie Dover dla ochrony Kanału La Manche, nastąpił mianowicie w dniu 18 września 1918 niespodziewany wybuch, który przerodziwszy się w gwałtowny pożar, zagrażał niebezpieczeństwem eksplozji i przerzucenia się ognia innym okrętom, stojącym w bezpośredniem sąsiedztwie w obrębie portu. Na skutek tego padł rozkaz natychmiastowego storpedowania nieszczęsnej łodzi, z załogi której jedynie przypadek zdołało się uratować kilkudziesięciu ludzi, przeważnie ciężko rannych, reszta zaś poszła bohatersko na dno. Prace nad wydobyciem „Gladston" trwały przez dłuższy czas i ukończone zostały dopiero teraz, w dwanaście lat po katastrofie, przyczem dopiero teraz można odtworzyć sobie całą tragedję śmierci bohaterskich marynarzy. Okazało się mianowicie, że mimo eksplozji i storpedowania łodzi, woda nie wdarła do komór, mieszczących załogę, która zginęła z zaduszenia się. Dlatego też zwłoki bohaterów dochowały się nienaruszone, jako wyschłe szkielety.

Więcej telefonów niż mieszkańców w Watykanie.

W Watykanie wre praca na całkowitą zmianą i powiększeniem wewnętrznej sieci telefonicznej. Nową instalację zakłada firma „Standard Electric Company" z Medjolanu. Firma ta jest zrzeszona z „International Telephone and Telegraph Corporation" towarzystwem światowego znaczenia, kierowanem przez braci Hernand i Sostene Behn'ów, gorliwych katolików, którzy bezpośrednio po podpisaniu traktatów laterańskich postanowili ofiarować Miastu Watykańskiemu najdoskonalsze i najodpowiedniejsze urządzenia telefoniczne, by okazać w ten sposób hołd Ojcu św. i radość z powodu rozwiązania kwestji rzymskiej. Na wiosnę przeszłego roku towarzystwo wysłało do Rzymu siostrzeńca, arcybiskupa Pietro Benedetti, byłego delegata apostolskiego na Kubie, p. Pilade Leoni, który przedłożył Watykanowi tę ofertę i spotkał się z całkowitą aprobatą planów. Obecnie prace są w pełnym biegu a p. Leoni powrócił z N. Yorku do Rzymu, by osobiście niem pokierować. Instalacja zostanie wykonana według sposobów najpraktyczniejszych i będzie posiadała wszystko co dziś jest najdoskonalszym wyrazem techniki telefonicznej. Sieć obejmie wszystkie urządzenia Miasta Watykańskiego i będzie miała połączenia z pałacami pontyfikalnemi w Rzymie, które korzystają z przywileju eksterytorjalności. Osobisty aparat Papieża będzie miał własną niezależną linję urządzoną w ten sposób, że Ojciec św. będzie mógł uzyskiwać wszelkie połączenia nie uciekając się do pomocy żadnej stacji centralnej. Oprócz tego osobisty odbiorczy aparat Papieża sporządzony zostanie z masywnego złota z cyzelowanemi herbami Piusa XI i z ozdobami z perłowej masy. Inne cenne aparaty ofiarowane zostaną kardynałowi sekretarzowi stanu i wysokim dostojnikom watykańskim. Sieć będzie mogła obsłużyć 800 aparatów, z czego 600 zostanie użytych odrazu. A ponieważ Miasto Watykańskie liczy około 500 mieszkańców, więc będzie ono państwem o stosunkowo największej liczbie połączeń telefonicznych, przewyższającej samą liczbę ludności. W związku z temi robotami nad założeniem nowej instalacji, która według wszelkiego prawdopodobieństwa wykończona zostanie na koniec miesiąca czerwca rb., biura komunikacyjne Miasta Watykańskiego (poczta, telefony i telegraf) umieszczone zostaną w odpowiednich lokalach pałacu, który Pius X kazał wybudować obok murów, opasujących Belweder.

Tysiąclecia spotykają się

Park automobilowy na tle ruin Colosseum.

Szczątki wielkiego cesarza.

W roku przyszłym upływa 110 lat od śmierci największego z genjuszów wojennych świata, Napoleona Wielkiego.

W związku z tem w pewnych kołach naukowych poruszono znów sprawę otwarcia trumny Napoleona, spoczywającej jak wiadomo, w sarkofagu u Inwalidów w Paryżu.

Chęć oglądania szczątków wielkiego wodza uczeni motywują zamiarem poczynienia pomiarów antropologicznych zwłaszcza czaszki, w której mieścił się ten potężny mózg.

Do głosów tych fachowców przyłączają się głosy profanów, ciekawskich turystów bogatych, pragnących pochwalić się tem iż na własne oczy oglądali szczątki Napoleona

Sprawa ta trafiła nawet do pism amerykańskich i oto w „New York Herald'zie" dał tym wszystkim odprawę znany historyk i biograf Napoleona pułk. Pavner

— Chcieć obecnie badać szczątki Napoleona jest zupełnym nonsensem. Spoczywają one w sześciu aż trumnach z których pierwsza jest z blachy cynkowej, druga z mahoniu, trzecia i czwarta — słomiana, piąta z hebanu i szósta dębowa.

— Ciało Napoleona po jego zgonie na wyspie Św. Heleny nie było zabalsamowane z powodu braku na miejscu odpowiednich chemikalji. Zlano je tylko rozczynem kreozotu co bynajmniej nie zapobiegło rozkładowi

Gdyby obecnie otwarto trumnę, znaleziono by tam tylko kości i resztki zbutwiałego munduru. Kiedy w roku 1840 otwarto na 2 minuty w obecności 25 osób urzędowych grób i trumnę Napoleona na wyspie Św Heleny stwierdzono, że ciało cesarza podlegało daleko posuniętemu rozkładowi.

Napoleon spoczywał w trumnie w uniformie pułkownika pułku strzelców gwardji: ciemnozielony mundur z czerwonym rabatem, kamizelka i spodnie białe, na nogach długie buty.

Słynny kapelusz stosowany leżała u kolanach zmarłego. Gwiazda Legji Honorowej pokryta już była śniedzią.

Ciekawe złudzenia oceaniczne.

Jeden z inżynierów angielskiej linji okrętowej „Cunard" który powrócił z podróży do Ameryki, na pokładzie słynnego parowca „Mauretania", zdał tymi dniami w odczycie sprawę z ciekawego wypadku złudy optycznej na pełnym Oceanie

Pewnego dnia słonecznego inżynier ów przechadzając się po pokładzie zauważył przed dziobem „Mauretanji" parowiec transportowy, mogący mieć 8 tysięcy ton pojemności, a posiadający dwa maszty i jeden komin z którego buchał okresowo gęsty dym tak jakby do palenia podsypywano ustawicznie węgla

Parowiec ten płynął w tym samym kierunku co „Mauretania", a oczy wszystkich pasażerów były na niego zwrócone. Nagle, ku ich zdziwieniu, okręt stracił najpierw oba maszty, potem komin i zamienił się na coś podobnego do płynącego żółwia, przyczem ani śladu nie było buchającego dymu około tego dziwnego przedmiotu.

Pasażerowie doznali dziwnego niepokoju wobec tego niezwykłego zjawiska, ale następne chwile zgotowały im jeszcze większe zdumienie. Przedmiot bowiem widziany przybrał kształt prostokątnej skrzyni na której zarysował się duży, w samym środku, długi pas jasny, koloru meba. I w tej chwili ujrzano nie jeden, ale dwa okręty, pierwszy płynący, jak poprzedni po wodzie, a drugi, odwrócony masztami i kominem na dół, który odbywał taką samą podróż . . . po niebie!

Zjawisko to trwało około godziny i nagle rozpłynęło się w powietrzu, nie odzyskawszy dawnego kształtu, chociaż odległości jego do „Mauretanji" nie można było obliczyć na więcej aniżeli 5 klm.

*

Historyczne pióra.

Złote pióra którem podpisano pakty lokarneńskie, zostało wykradzione z muzeum w Paryżu. Widocznie złoto nie jest materjałem, z którego należy wykonywać narzędzia pokoju Za dawnych czasów, w równie doniosłych momentach, używano piór otasich Naprzykład traktat pokojowy po wojnie krymskiej został podpisany w Paryżu w 1856 r. piórem orlem. Było to narzędzie wprawdzie dostojne ale skromne stosunkowo i tanie. To też istnieje dotychczas nienaruszone w jednem z muzeów paryskich. Marszałek Castellane który brał udział w uroczystości traktatu paryskiego 1856 r., zapisał w swoim pamiętniku, że pióro to wzięto z upierzenia orła cesarskiego z ogrodu zoologicznego w Paryżu. Piórem orlem zrobiono na pergaminie 270 podpisów Po zakończeniu aktu pióro wraz z pieczęciami i autografami włożono do szkatułki ze szklanym wierzchem i ofiarowano cesarzowej Eugenji.

Najstarszy i najdokładniejszy kalendarz

Kalendarz taki istniał na ziemiach dawnej Ameryki, dopóki nie zniszczył ich dziki najazd Korteza i Pizara. Stworzyli go prawdzwi autochtonowie tych ziem Mayowie których kultura, szczególnie w dziedzinie matematyki i astronomji stała na szczeblu budzącym podziw wśród dzisiejszego świata nauki. Kalendarz ten, którego dokładność zadziwia największych uczonych dnia dzisiejszego, ustabilizowali Mayowie w dniu 6 sierpnia 618 r. przed Chrystusem. Ludzkość dowiedziała się o tym doniosłym fakcie przed niedawnym czasem, tj. od chwili odcyfrowania rozmaitych napisów na kamieniach wydobytych przy wykopaliskach czynionych na ziemiach, zamieszkałych przez Mayów Przeszłość tego narodu, od którego w prostej linji pochodzą dzisiejsi czerwonoskórzy Indjanie, pogrążona jest do r. 618 w głębokiej mgle. Wszystko bowiem, co jej dotyczy do tego czasu zniszczyli w r. 1561 Hiszpanie, paląc ich biblioteki i doprowadzając do ruiny kwitnące i odznaczające się nadzwyczajną kulturą państwo. Stary kalendarz julijański którego inspiratorem był Juljusz Cezar, który obowiązywał do r. 1582, tj. do czasu, gdy nie został zmieniony na polecenie Grzegorza XIII przez Alojzego Lilio z Werony przy pomocy zwierzchnika synagogi w Toledo, Rabi Izaaka Aben Sida, wykazywał corocznie o 12 minut za wiele, co sprawiło, że w okresie zaledwie 200 letnim tworzyła się różnica 11 dni. Kalendarz Mayów, dopiero po 300 tysiącach lat wykazywałby różnicę 1-go dnia. Fakt ten daje nam pojęcie, na jak wysokim poziomie stać musiała matematyka i astronomja u tego ludu, żyjącego na długo przed naszą erą.

*

Powieści detektywowe.

Powieści detektywowe są obecnie bardziej poczytetne, niż kiedykolwiek. Weszły one nawet, rzec można, w modę szczególnie odkąd kilku ludzi znakomitych przyznało się publicznie, że lubi czytać opowiadania tajemnicze i kryminalne. Jednym z żarliwych wielbicieli takiej lektury był zmarły prezydent Woodrow Wilson. Król angielski, jak informowała prasa, jest także miłośnikiem historji detektywowych. W Ameryce drukuje się obecnie mnóstwo powieści kryminalnych nietylko w odcinkach, lecz w szacie książkowej — corocznie wychodzi tego setki tomów Niektórzy autorzy tej makulatury cieszą się tak wielkiem powodzeniem, że ich utwory idą na wagę złota, wskutek czego stali się miljonerami. O niektórych takich autorach opowiada się, że są to wybitni pisarze, którzy w tego rodzaju literaturze występują pod pseudonimem, pozatem zaś, ale już pod własnem nazwiskiem, zbierają laury, na polu dzieł prawdziwie literackich.

Wielu autorów powieści kryminalnych posiada poprostu „fabryki" literackie. Mają pomocników i zbieraczy materjałów, opracowujących plany do tych opowiadań, dają pomysły, a niekiedy piszą całą rzecz, która jednak wychodzi pod nazwiskiem głośnego już autora lub wsławionego „profesora"

Powieści takie pełne są zazwyczaj morderstw i tajemnic. W katalogach nowo ukazujących się podobnych książek spotykacie najczęściej takie tytuły: „Czerwone morderstwo", „Zielone morderstwo" lub temu podobne, kolorowe określenie zbrodni. W każdym razie wyraz „morderstwo" lub „tajemnica" obowiązkowo wchodzi w skład tytułu książki. I publiczność rozkupuje masowo podobne książki, a wydawcy się bogacą Firmy filmowe również płacą ogromne pieniądze za takiż materjał do obrazów świetlnych.

*

Stulecie maszyny do szycia.

W ubiegłym tygodniu minęło równo sto lat od dnia opatentowania pierwszej maszyny do szycia. Wynalazcą jej był Francuz nazwiskiem Thimonier, który będąc z zawodu pomocnikiem krawieckim w jednym z wielkich magazynów lyońskich, z amatorstwa zajmował się w wolnych chwilach mechaniką, konstruując różne drobne przedmioty na własny użytek domowy. W tes właśnie sposób bez zamiaru osiągnięcia stąd innych korzyści poza swoją prywatną wygodą, skonstruował on w r 1830 na własny użytek ręczną maszynkę do szycia, którą w ciągu następnych lat ulepszył, posługując się nią dla celów zarobkowych poza zajęciami w magazynie. Wynalazek Thimoniera byłby jednak z pewnością poszedł w zapomnienie gdyby się w r 1836 dzięki przypadkowi nie zainteresował nim pewien przybyły do Lyonu rządowy inspektor kopalniany, który Thimonierowi otworzył oczy na doniosłość jego wynalazku nakłonił go do opatentowania owej maszynki następnie pomógł w dostaniu się do Paryża dla wejścia w porozumienie z kapitalistami dla masowego wyrobu maszyn do szycia. Jak jednak zazwyczaj bywa z wynalazcami Thimonier nie odrazu mógł zebrać owoce ze swego wynalazku i przeżył z jego przyczyny okres gorzkich chwil. Maszyny do szycia uzyskały wprawdzie w jednej chwili popularność we wszystkich wielkich magazynach krawieckich i w magazynach mód w Paryżu, — które skutkiem tego zaczęły oczywiście redukować zbędny personel ręczny Wywołało to jednak wśród paryskich pomocników krawieckich prawdziwą rewolucję, pod groźbą której Thimonier ledwo z życiem zdołał uciec z Paryża z powrotem do Lyonu. Dopiero po paru latach kiedy sposób maszynowego szycia stał się powszechnym, Thimonier wypłynął znów na powierzchnie dorobił się znaczniejszego majątku.

Wydawca „Polska Zachodnia" Sp. z ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny Henryk Hause Katowice Kopernika 14. Druk. Drukarnia Śląska Sp. z ogr. odp. Katowice ul. Batorego nr 2 Telefon 8-78.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

Z P. W. i W. F.

Święto W. F. i P. W. w Świętochłowicach.

Dla uczczenia święta narodowego w dniu 3 maja zorganizował miejscowy Komitet W. F. i P. W. zawody sportowe, które przyniosły następujące wyniki:

W pięcioboju drużynowym: nagrodę wędrowną Naczelnika gminy z dyplomem zdobył po raz 3-ci „Sokół" Świętochłowice, osiągając 9.029,30 pkt., która tem samem przechodzi na własność tamtejszego gniazda.

Nagrody indywidualne zdobyli:

Bieg 100 m.: Hajduk Ryszard „Sokół" Świętochłowice 11,3 sek.

Skok wdal: Pitra Karol „Sokół" Zgoda 5,90 m.

Skok wzwyż: Pitra Karol „Sokół" Zgoda 1,55 mtr.

Rzut granatem: Pitra Karol „Sokół" Zgoda 40,72 mtr.

Rzut kulą: Rost Wilhelm „Sokół Świętochłowice 10,00 mtr.

Bieg okrężny na przestrzeni 3 000 mtr. seniorów wygrał Czyż Alfred „Sokół" Świętochłowice 12,05 minut przed Nowakiem Karolem „Sokół" Zgoda i Kijasem Jerzym KS. Śląsk Świętochłowice.

W biegu na przełaj na dystansie 2 100 metrów juniorów pierwszy dotarł do mety: Nowak Paweł „Sokół" Zgoda 6,14 min. przed Bryłą Karolem SMP. i Góreckim Franciszkiem SMP.

W biegu pań na trasie 1 000 mtr. zwyciężyła Mozgolówna Berta „Sokół" Świętochłowice 3,27 min. przed Smyczkówną Anną „Sokół" Świętochłowice i Sierońską Klarą „Sokół" Świętochłowice.

Wyścigi kolarskie na trasie 40 klm.

O zespołową nagrodę wędrowną: p. Starosty Szalińskiego zdobył M. C. Unia Zgoda. W konkurencji indywidualnej pierwsze miejsce zajął: Paprota Herman „Unia" Zgoda w czasie 1,14.30.

2. Gläser Robert „Kl. Amatorski Świętochłowice 1,16.45.
3. Krafczyk Jan „Unia" Zgoda 1,18.20.
4. Friedländer Erwin „Biały Orzeł" Świętochłowice 1.18.20.
5. Wrzeciono Edmund Kl. Amatorski Świętochłowice 1,19.00.
6. Tenior Karol „Biały Orzeł" Świętochłowice 1,19.07.

Święto W. F. i P. W. w Bykowinie.

W dniu 3-go maja rb. odbyły się w Bykowinie zawody lekkoatletyczne obejmujące: trójbój do lat 18, pięcioboj ponad lat 18, bieg 4 000 mtr. i sztafetę 4×100 m. o nagrody wędrowne. Oto techniczne wyniki:

Trójbój: skok wzwyż: Eryk Kilka (SMP.) 1,35, Kandziora Paweł (SMP.) 1,30 i Roter Jerzy (SMP.) 1,30.

Bieg 60 mtr. Kilka Ereyk 8,2, Kandziora Jerzy (SMP.) 8,4 i Ermisz (Mestow.) 8,4.

Rzut kulą: Kilka Eryk 9,98, Kandziora Paweł 9,29 i Grzyk Jan (SMP.) 9,11.

Pięciobój skok wdal: Wolny Wilhelm (SMP.) 5,52, Kozubek Paweł (SMP.) 5,35 i Szekiel Paweł (SMP.) 5,15.

Skok wzwyż: Kozubek Paweł 1,60, Szekiel Paweł 1,55 i Wolny Wilhelm 1,55.

Bieg 100 mtr.: Wolny Wilhelm 11,8, Kozubek Paweł 12,1 i Mrozek (SMP.) 13,00.

Rzut dyskiem: Szekiel Paweł 32,30, Kozubek Paweł 31,20 i Richter Joachim (SMP.) 23,50.

Bieg na 400 mtr.: Wolny Wilhelm 62,00, Kozubek Paweł 64,1, Szekiel 64,3.

Bieg 4 000 mtr. Grzyk Jan (SMP.) 16,26, Owczarek Roman (W. F. i P. W.) 16,49 i Tkocz Günter (W. F. i P. W.) 16,30.

Sztafeta 4×100: 1. (sztafeta SMP.) Chmura, Mrozek, Kozubek i Wolny 53,00; 2. (KS. Powstaniec) Kloska, Matloch Srokosz i Przybyła 54,3.

Święto P. W. i W. F. na pow. Pszczyna w Mikołowie.

W dniu 3 i 4 maja rb. odbyło się w Mikołowie święto P. W. i W. F. na powiat Pszczyna, połączone z poświęceniem i otwarciem nowowybudowanego stadjonu przez Miejski Komitet W. F. i P. W. w Mikołowie.

Poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz ks. prałat Skowroński. Przed poświęceniem przemówił p. Starosta dr. Jarosz i p. burmistrz Jan Koj. P erwszy podniósł znaczenie Konstytucji 3 maja, która wszczepiła w społeczeństwo ideę niepodległości, następstwem czego były powstania 1831 r. i 1863 r., tworzenie legjonów i walka o niepodległość w czasie wojny światowej. Idea ta obejmuje coraz szersze koła społeczeństwa, co wkońcu doprowadzi naród polski pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego do należnego mu stanowiska w rodzinie Narodów.

P. burmistrz Koj nawiązując do przemówienia p. Starosty podkreślił znaczenie nowowybudowaneg stadjonu jako warsztatu pracy, gdzie młodzież ma hartować swe ciało w myśl zasady: w zdrowym ciele zdrowy duch.

Po poświęceniu odbyły się pokazowe lekcje gimnastyki i oddziałów P. W. i Sokoła w Mikołowie.

Po południu 3 maja i od godz. 10-ej rano 4 maja odbyły się zawody, które dały następujące wyniki:

Pięciobój członków P. W. — brało udział 14 zespołów: 1. Państw. gimn. w Pszczynie 133 pkt. 2 Państw. gimn. w Mikołowie 197 pkt., 3. Państw. Semin. Naucz. w Pszczynie 287 pkt.

Sztafeta 4×100 — 8 zespołów: 1. Państw. Gimn. w Pszczynie 51⁴/₅ sek., 2. Państw. Gimn. w Mikołowie. 3. Oddział P. W. w Zawiści.

Siatkówka — 5 zespołów: 1. Państw. Semin. w Pszczynie, 2. Oddział P. W. w Jaśkowicach. 3 Państw. Gimn. w Mikołowie.

Koszykówka — 7 zespołów: 1. Państw. Gimn. w Mikołowie, 2. Państw. Semin. w Pszczynie, 3. Oddz. P. W. w Orzeszu.

Rzut oszczepem — 10 zawodników: 1. Alojzy Włoczko 42,39 m., 2. Gamańczyk Paweł 34,16 m., 3 Matunowiec Jerzy 33,25 m.

Rzut dyskiem — 10 zawodników: 1. Jastrzębski Szczepan 29,21 m., 2. Matuszowic Jerzy 26,78 m., 3. Pusteln k Brunon 26,71 m.

Pchnięcie kulą — 9 zawodnjków: 1. Jastrzębski Szczepan 10,06 m., 2. Matuszowic Jerzy 9,56 m., 3. Włóczko Alojzy 8,87 m.

Skok wdal — 16 zawodników: 1. Włóczko Alojzy 5,51 m., 2. Kania Józef 5,19 m., 3. Budny Zygfryd 5.17 m.

Skok wzwyż — 40 zawodników: 1. Jastrzębski Szczepan 1,65 m., 2. Matuszowic Jerzy 1,55 m., 3. Wagner Paweł 1,50 m., 4. Czech Konrad 1,50 m.

Skok o tyczce — 4 zawodników: 1. Pitlak Emanuel 2,40 m.

Bieg 100 m. — startowało 17 zawodników: 1. Krawczyk Edward 12²/₅. 2. Włóczka Alojzy 3 Budny Zygfryd.

Bieg 1500 mtr. — startowało 15 zawodników: 1. Krawczyk Edward. 2. Duda Stanisław, 3. Szafraniec Paweł.

Strzelanie z broni małokalibrowej odległość 25 mtr. — 43 zawodników: 1. Romańczyk Rajnhold 91 pkt, na 100, 2. Cieśla Alfred 88 pkt, 3 Mikisz Henryk 87 pkt,

Strzelanie z broni małokalibr. odległość 60 m. 45 zawodników: 1. Flak Antoni 69 pkt. na 90. 2 Miśka Paweł 68 pkt., 3. Kania Józef 67 pkt.

Kobiety członkinie P. W.

Trójbój — 15 zawodniczek: 1. Buszykówna 4 pkt., 2. Neruczówna Mika 8 pkt., 3. Wileckówna Hildegarda 13 pkt.

Siatkówka — 1. drużyn. żeńsk. w Pszczyn.e Oddział kobiet w Podlesiu.

Strzelanie z broni małokalibr. odległość 25 m. 1 Polikuszczanka Eugenja 81 pkt. na 100, 2. Pilotówna Marta 81 pkt., 3. Rogalińska Barbara 74 pkt.

Niestowarzyszeni.

Bieg 100 m. — 11zawodników: 1. Zielonka Ignacy 12⁴/₅ sek., 2. Buchalik Maksymilian. 3. Józef Borkowy.

Skok wzwyż: Buchalik Maksymilian 1,60 m.

Skok wdal — 8 zawodników: 1. Wolny 5.87 mtr., 2. Broj Ludwik 5,30 m., 3. Buchalik Maksymilian 4,90 m.

Skok o tyczce — 5 zawodników: 1. Borkowy Teofil 2,50 mtr., 2. Wolny 2,40 m., 3. Broj Ludwik 2,20 m.

Rzut oszczepem — 3 zawodników: 1. Glombek Jan 35,54 m., 2. Wieczorek Adolf 27,50 m., 3 Zielonka Ignacy 20,72 m.

Rzut dyskiem — 5 zawodników: 1. Zielonka Ignacy 27,17 m., 2. Buchalik Maksym. 23,74 m. 3. Binias Ignacy 21,34 m.

Pchnięcie kulą — 7 zawodników: 1. Glombach Jan 8,42 m., 2. Binias Ignacy 8,29 m., 3. Zielonka Ignacy 8,19 m.

Strzelanie z broni małokalibrowej odległość 25 m. — 29 zawodników: 1. Lubecki Antoni 96 na 100, 2. Braitkopf Alfons 95, 3. Nowak Józef 90.

Strzelanie z broni małokalibrowej odległość 60 mtr. — 21 zawodników: 1. Czerniąk Józef 63 pkt. na 90., Wachnik Karol 56.

Ogółem brało udział 509 zawodników z całego powiatu.

Przedostatni dzień wyścigów konnych w Tarn. Górach.

Niedzielne wyścigi konne udały się pod każdym względem. Niezliczone tłumy publiczności ra długo przed wyścigami zdążały na tor autami jak i pieszo. Ruch olbrzymi. Z ogromnem zaciekawieniem oczekiwano wyniku Wielkiej gonitwy z przeszkodami o nagrodę 10.000 zł. oraz cenny żeton z Min. Rolnictwa dla jeźdźca zwycięzcy. W gonitwie tej wzięło udział 5 koni, wygrała łatwo Leśkowa porucznika Zgorzelskiego z 15 p. ułanów dosiadana przez kapitana Antropowa. Po gonitwie prezes radca Kazimierz Żychliński przy dźwiękach orkiestry, wręczył żeton p. kpt. Antropowowi. Z takim samym zainteresowaniem oczekiwano wyniku gonitwy loteryjnej. Losowanie odbyło się przy udziale notarjusza pana Ćwiklińskiego, wyszedł numer 1301 — konia wygrał p Fritz Krüger z Tarnowskich Gór i zabrał ze sobą do domu. Gonitwy bardzo interesujące, — przewodniczył Prezes Tow Radca K. Żychliński, które odbyły się sprawnie i w oznaczonym czasie. Dzisiejszy dzień okazał że wyścigami konnymi interesuje się publiczność coraz więcej i temsamem popiera tak szlachetny sport.

Płaska. Dystans 1.600 mtr. — Nagroda 800 zł.

1) Erna — St. Bronikowskiego — ż. Ziemiański; Będzie Jutro — L. J. bar. Kronenberg — j. Tobiasz. 3) Brown Lady — Gr. Ofic. 7 p. S. Konnych — j. Jagodziński.

Wygrane w 1'46" dowolnie o 8 dł. trzeci o 3 dł. Tot. zw. 15 zł.

Przeszkody — Dystans ok. 3.200 mtr. Nagroda 600 zł.

1) **Waldgraf** — J. Stokowskiego — właściciel. Ali Baba — L. J. bar. Kronenberg — j. Lipiński. 3) Korea — 7 p. Strzelców Konnych — por. Bukowiecki.

Wygrane w 4'10" wysyłany o 3 dł. trzeci niezl. 11 dł. Tot. zw. 28 zł.

Przeszkody. — Dystans ok. 4.000 mtr. Nagroda 1.000 zł.

1) **Karrara** — Gr. Ofic. 8 p. Strzelców Konnych N. N. 2) Patacca — Pułk. K. Rómmla — j. Gajewski. 3) Tippel — J. Antropowa i J. Sosnowskiego, kpt. Antropow. 4) Coco — Kpt. Byliczyńskiego i kpt. Szilagyi, kpt. Byliczyński. 5) Too Good — Por. Pieczyńskiego — N. N. 6) Gini 15 p. Ułanów Pozn. — por. Bobiński. 7) Tuhaj Bej — L. J. bar. Kronenberga — p. Stokowski.

Sezon wyścigów konnych w Tarnowskich Górach ukończony.

Ostatni dzień wyścigów konnych z totalizatorem urządzonych przez Wielkopolskie Towarzystwo Wyścigów Konnych w Tarn. Górach, zgromadził przy niepewnej pogodzie najwięcej publiczności z dni powszednich. Wyścigi były bardzo interesujące, zwłaszcza gonitwa płaska, w której udział wzięło 6 koni, wygrała Antypka 8 pułku Strzelców Konnych pod jeźdźcem chłopcem Sawickim — totalizator płacił zł. 341 za stawkę 10 zł. W gonitwie tej liczono na zwycięstwo Lamy pod jeźdźcem Lipowiczem. Ciekawa była także gonitwa z przeszkodami, w której udział wzięły Patacca i Tuhaj Bej poprowadziła Patecca, wygrał dowolnie Tuhaj Bej dosiadany przez p. Stokowskiego Z ubiegłego sezonu widać, że publiczność interesuje się coraz bardziej wyścigami, czego dowodem był ubiegły sezon wyścigowy. Na tem miejscu należy złożyć podziękowanie Dyrekcji Kolei w Katowicach za uruchomienie pociągów na wyścigi 3 pułku Ułanów i miastu Tarn. Górom za okazaną pomoc Towarzystwu.

Wyścigi kolarskie w Borowej Wsi.

Rokrocznie sezon kolarski Górnego Śląska rozpoczynał się wyścigami we wszystkich klasach w Borowej Wsi obecny rok stanowił pod tym względem pewien wyłom, gdyż bieg kolarski dookoła Śląska na trasie 140 klm. zorganizowany przez redakcję Tygodnika „Sport" — był właściwym otwarciem sezonu W międzyczasie odbyło się nadto szereg dalszych wyścigów klubowych zorganizowanych przez Towarzystwa Cyklistów: Ebeco, Katowice, Tempo Załęże, Tempo Wielkie Hajduki i inne. Termin tradycyjnych wyścigów w Borowej Wsi, które dotąd były właściwem otwarciem sezonu kolarskiego wyznaczono na dzień 11 maja jednak ze względu na odbywające się wybory do Sejmu Śląskiego oraz wyścigi T C. Amatorski Świętochłowice przełożono je na dzień 25 maja, godz. 8. Tradycyjny wyścig kolarski zawodników trzech klas odbędzie się w roku bieżącym startem: **juniorów o godzinie 8-ej — 1 okrążenie = 8,2km.** Udział w tym wyścigu wziąść mogą wszyscy zorganizowani zawodnicy którzy nieukończyli jeszcze 18 rok życia i którzy w wyścigach urządzonych przez Związek nie zajęli dotychczas żadnego z pierwszych trzech miejsc.

Klasa B. o godz. 8,30 — 2 okrążenia 16,4 km. Do biegu dopuszczeni zostaną wszyscy kolarze zrzeszeni w Okręgowym Związku bez względu na wiek, którzy dotychczas w wyścigach klasy A nie zajęli żadnego z pierwszych trzech miejsc. Pierwsi trzej zwycięzcy tejże kategorji przejdą automatycznie do klasy A.

Klasa A. o godz. 9-ej — 10 okrążeń 82 km. Startować mogą wszyscy oczywiście zorganizowani w Okręgowym Związku i posiadający licencję jazdy. Start oraz meta urządzona zostanie w odległości 300 m. od restauracji w Borowej Wsi na szosie prowadzącej do Gliwic. Jeźdźcy nie będą w tym roku kończyli biegu na trasie opadającej przeciwnie na drodze wykazującej raczej drogę górzystą, co uniemożliwi zderzanie się zawodników na mecie.

Wśród zawodników startujących w klasie A. zobaczymy naszych asów Kępnego, Kostrzyka, Ligonia, Wenzla z Włokasem na czele.

Jakkolwiek trasa obejmuje 82 km., to jednak publiczność będzie miała możność śledzić przebieg wszelkich faz wyścigów gdyż jedno okrążenie trasy wynoszące 8,2 klm. jest prawie z każdego punktu widoczne.

Zwraca się specjalną uwagę, że trasa musi być w czasie wyścigów wolna od wszelkich pojazdów. Na trasie znajdować się mogą tylko samochody kierownictwa wyścigów oraz motocykliści — kontrolerzy. Organizacja techniczna tych wyścigów spoczywa w rękach p. Szadoka. W związku z wyścigami odbędą się równocześnie wycieczki kolarskie do Borowej Wsi.

Start w poszczególnych klasach odbędzie się punktualnie a zawodnicy, którzy nie stawią się punktualnie na starcie nie zostaną dopuszczeni do wyścigów.

Wyścig płaski w Łodzi.

urządzane staraniem Ł. A. K. w dniu 18 maja na specjalnie na ten cel przygotowanej szosie Dobroń — Pabjanice, prostej, bez zakrętów. Długość trasy 5 km. Droga cała wysmarowana oliwą. Trybuny w ocienionym miejscu, z którego widać cały tor. Do wyścigu dopuszczane są samochody wyścigowe i sportowe.

Wyścig samochodowy poprzedzony będzie bardzo ciekawemi zawodami motocyklistów urządzanemi przez Tow. Sport. „Union".

Przewidziane nagrody:

1. Automobilklub Polski — za najlepszą bez. względną szybkość dnia,
2. Łódzkiego Automobilklubu — dla zwycięzcy w klasie samochodów sportowych,
3. Prezesa Ł. A. K. — za drugą najlepszą szybkość dnia, o ile zawodnik nie otrzymał jednej z nagród poprzednich,
4. Wiceprezesa Ł. A. K. — dla pani, która osiągnie największą szybkość dnia a nie zdobyła żadnej z poprzednich nagród,
5. Komisji Sportowej Ł. A. K. — dla członków Ł. A. K. za najlepszy wynik dnia,
6. Nagroda Vacuum Oil Company,
7. Nagroda Grand Hotelu.

Zwycięzca w każdej kategorji otrzyma plakietę srebrną i dyplom. Każdy uczestniczący w wyścigu, który ukończył bieg bez względu na wynik, otrzyma bronzową plakietę i dyplom.

Zawodnicy i kierownicy muszą posiadać licencję sportową.

Wpisowe dla samochodów wszelkich kategorji 75 zł. od pojazdu, do dnia 16 maja, zaś do godz. 20-ej 17 maja za podwójną opłatą.

Śląski Klub Automobilowy, podając powyższe do wiadomości swym członkom, prosi ich uprzejmie, by łaskawie zechcieli, wziąć jak najliczniejszy udział w pięknej imprezie Łódzkiego Automobilklubu, znanego i znakomitego organizatora sportowych zawodów automobilowych.

Po bliższe szczegóły, regulamin i po blankiety zgłoszeniowe należy się zwracać do Sekretarjatu Śląskiego Klubu Automobilowego, w Katowicach, telefon 22-39.

Nowy klub kolarski w Janowie!

W Janowie założone zostało w ostatnich dniach Towarzystwo Cyklistów pod nazwą „Rekord". Zarząd tej nowej placówki sportowej wytknął sobie za cel propagowanie sportu kolarskiego na terenie gmin Janowa Giszowca i Nikiszowca, gdzie mimo bardzo żywego ruchu kolarskiego sport ten nie został ujęty w formę organizacyjne.

Inicjatywie organizatorom tej nowej placówki należy przyklasnąć, a z naszej strony życzymy nowozałożonemu klubowi pomyślnego rozwoju.

Zgłoszenia na członków tego klubu kierować należy na ręce: Kucharski Stefan, Janów, ulica Polna 2 b, względnie wiceprezesa Gorka Paweł, Nikiszowiec ul. Dąbrowskiego 5.

Pięściarstwo polskie przed mistrzostwami Europy.

W związku z obozem dla czołowych pięściarzy polskich, jaki odbędzie się od przyszłego poniedziałku w Poznaniu dla należytego przygotowania naszych bokserów do mistrzostw Europy, odbędzie się kilka walk eliminacyjnych, a mianowicie: w wadze muszej: Moczko — Forlański, w wadze koguciej Glon — Stępniak, w wadze lekkiej Seweryniak — Arski w wadze półśredniej Majchrzycki — Bara, w wadze półciężkiej Konarzewski — Wiśniewski, w wadze ciężkiej Stibe — Wocka. Zwycięzcy tych walk oraz Górny w wadze piórkowej i Wieczorek w wadze średniej tworzyć będą reprezentację Polski, która bronić będzie barw polskich o prymat w pięściarstwie europejskim. Pojedziemy zatem do Budapesztu nie bez szans bo przecież nasze gwiazdy Arski i Majchrzycki, strenowali do wag niższych, to też w mistrzostwach europejskich będą niewątpliwie groźnymi zawodnikami i kto wie, czy nie wzbogacą pięściarstwo polskie o dalsze laury. Tembardziej, że tak Arski, jak i Majchrzycki w swych dawniejszych wagach byli bardzo dobrymi pięściarzami i niejedno przysporzyli Polsce zwycięstwo.

Silne punkty naszej reprezentacji, która weźmie udział w mistrzostwach Europy w Budapeszcie stanowią niewątpliwie Forlański, Arski i Majchrzycki, szczególnie zaś Górny. O ile tym pięściarzom cośkolwiek się szczęście uśmiechnie, to znajdą się oni niewątpliwie w rzędzie czołowych bokserów Europy, a kto wie, czy który z nich nawet nie sięgnie po zaszczytny tytuł najlepszego boksera Europy w swej wadze. Polski sport pięściarski, który ma nietylko ustalone markę, ale swemi wynikami wyrobił sobie jedno z pierwszych stanowisk w sporcie europejskim, napewno nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei, a polskie pięści wywalczą nam poszanowanie i należne nam miejsce w hierarchji narodów.

*

Tegoroczne drużynowe mistrzostwa muszą być ukończone do dnia 15 września 1930 r.

Sportowe Biuro Prasowe uprasza kierownictwa Klubów o zapodawanie wyników rozegranych meczów piłkarskich bezpośrednio po zawodach najpóźniej do godz. 21-ej na nr. telefonu 426 lub 878.

Wiadomości rolnicze.

Hodowla kóz i ich utrzymanie.

Przez coraz to szersze zastosowanie pasteryzowanego mleka, z powodu wielkiego procentu gruźlicznych krów, kwestja hodowli kóz staje się aktualną, a w szczególności dla rodzin robotniczych okręgu przemysłowego. Przykładem dla nas może być Ameryka gdzie w okręgach wielkich miast znajduje się szereg specjalnych ferm hodujących kozy. Dla dostarczania mleka różnym zakładom leczniczym i istnieją specjalne mleczarnie, sprzedające wyłącznie kozie mleko, dostarczają do najlepszych hoteli i pensjonatów, w których na kartach potraw znajduje się jako pokarm pierwszorzędnej jakości — świeże niegotowane mleko kozie.

Wartość mleka koziego przedstawia się następująco. ciężar gatunkowy — 1,0338, tłuszczu 5.99 proc., najmniej 3.9 proc., bez tłuszczowej suchej masy 10,97 proc., najmniej 9,0 proc. cukru 4.93 proc. do 5,1 proc., białka surowego 4,63 proc., podczas gdy wartość mleka krowiego w stosunku do koziego, posiada ciężar gat. od 1,028 do 1 034. tłuszczu od 2,7 proc do 4,0 proc., suchej masy beztłuszczowej od 7 do 10 proc. a surowego białka 3,5 proc. i cukru 4,5 proc. Widzimy z powyższego porównania jaką wartość odżywczą przedstawia mleko kozie, a jeżeli jeszcze dodamy do tego, iż mleko kozie wolne jest od zarazków gruźlicy, co daje możność spożywania go w stanie surowym — to oczywiście koza przedstawia dla ludności wielkomiejskiej i okolic przemysłowych wprost nieocenione dobrodziejstwo. Jak wiemy, już przy zastosowaniu temperatury wyższej od 65° witaminy mleka giną przez co zmienia się naturalny skład mleka, który przecież jest najważniejszy w odżywianiu ludzi.

Amerykanie przez zastosowanie krzyżowania kóz rasy białej bezrożnej z innymi, wyhodowali rasę, która przelewa na potomstwo cechę długiej laktacji o 7 do 10 miesięcy przy przeciętnie dziennej wydajności 3 –5 litrów mleka o zawartości tłuszczu 4—6 proc.

Zaobserwowano wydajność dzienną mleka od produktów krzyżowania 12.7 litrów, a w Kalifornji 20 litrów. Roczna wydajność mleka kóz obserwowana w Ameryce od 850 litrów do 1750 litrów. W konkursie państwowym na wydajność mleka od kóz osiągnięto w jednym wypadku za 365 dni doju 1294 klg., a drugim konkursie na najdłuższą lustrację w ciągu 21 miesięcy 1913 klg. Oprócz hodowli kóz, produkujących wyłącznie mleko, Amerykanie hodują typ kóz kombinowany mleczno-wełnisty gdyż włosy kóz znajdują wielki popyt. Z kóz tych można rocznie ciągnąć około 3—5 klg. włosów.

Utrzymanie kóz nie przedstawia tak wielkich trudności, a przy zastosowaniu uprawy żywokostu włochatego, topinamburów (bulwy) i dokupno paszy treściwej z dodatkiem różnych odpadków zupełnie wystarcza.

W zapiskach związków hodowlanych istniejących już od roku 1900, notuje się żywą wagę kozłów rocznych od 80- -90 klg. w starszym wieku od 125—175 klg. Kastraty ważą nieco więcej do 200 klg., kozy od 50—90 klg.

Na każde stadko kóz złożone z 50 sztuk wystarczy jeden cap. Młode, trzymane przy matkach do 6 tygodni, następnie odłącza się je i karmi stałemi paszami bogatymi w części białkowe.

T. B.

Co powinien uprawiać rolnik w dzisiejszych czasach.

Odpowiedź na to pytanie, dręczące wszystkich rolników niemal całego świata jest prosta i zawiera się w jednem słowie. „Soję" Tak jest — groch azjatycki soję, której przemiał na mąkę, nieprawdopodobnej poprostu sile odżywczej, wynalazł niedawno wiedeński lekarz dr. Berczeller.

Uprawa soji kosztuje bowiem bardzo mało, a groch ten tak jak i inne rośliny strączkowe przyswaja przeważną część potrzebnego mu azotu z powietrza, a tylko nieznaczną część czerpie z ziemi. W ten sposób soja ulepsza rolę, na której jest posadzona. Ściąga z powietrza azot, którego część przez korzenie tego grochu przenika w glebę, dalej zmniejsza parowanie ziemi, obfite zaś liście i badyle tego grochu dostarczają bardzo pożywnego, tłustego i bogatego w witaminy pokarmu dla bydła.

Próby uprawy soji rozpoczęto już przed wojną: w Austrji, na Węgrzech w południowych Niemczech, we Włoszech i w Rosji. Dawały one wszędzie doskonałe rezultaty i wykazały, że głównie pod uprawę soji nadają się pewne tylko okolice i gleba, na której rośnie kukurydza. Stacja doświadczalna rolnicza w Dreźnie już w 1892 r. podjęła próby otrzymania przez krzyżowanie nowych ras soji dla klimatu mniej ciepłego. Próby te przyniosły znakomite rezultaty. Uprawa soji więc w Europie jest możliwą i soja udaje się znakomicie. Należałoby zapytać, czemu mimo tych świetnych wyników prób, żaden z krajów europejskich nie uprawia soji na wielką skalę. Odpowiedź jest jasna. Odpowiedź jest jasna. Uprawa na cele wyrobu oleju nie opłacała się tak, jak uprawa innych roślin, np. kartofla. Ale obecnie po wynalezieniu przez dr Berczellera sposobu otrzymywania z grochu soji mąki, sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej.

Dziś uprawa soji może w bardzo krótkim czasie przynieść rolnikowi majątek. Kartofel bowiem stanowi wprawdzie tani, masowy środek odżywczy, ale tylko roślinny podczas gdy tania mąka soji równa jest pod względem odżywczym drogim środkom spożywczym dostarczanym człowiekowi przez zwierzęta. Białko tej soji jest biologicznie równowartościowe białku zwierzęcemu, zawartemu w mięsie, w mleku w jajach, a nawet przewyższa białko mięsne o tyle, że w przeciwieństwie do niego, nie powoduje podagry. Dlatego też taki autorytet na polu przemiany materji, jak prof. C Noorden, poleca używanie soji, jako środka odżywczego w jaknajszerszym zakresie.

Gdyby który z rolników zamierzał spróbować uprawy roli, to powinien pamiętać o następujących czynnikach, wchodzących obecnie w rachubę, t. z. zbadanych wypraktykowanych. Rola powinna być taka, na jakiej udaje się kukurydza. Na zasiew soji powinien być sprowadzony najszlachetniejszy gatunek ziarna. Wreszcie trzeci i bodaj najważniejszy z tych czynników, przeznaczona na zasiew soja powinna być przedtem zaszczepiona specjalną bakterją. To szczepienie specjalną bakterją nie powinni nikogo przerażać ani odstraszać, gdyż odbywa się ono w bardzo prosty, nie przynoszący większego kłopotu sposób. Polega to tylko na zwykłem oblaniu grochu, przeznaczonego na zasiew bakterjami, zawartemi we flaszeczkach i na przemieszaniu nasienia przed zasiewem, czy też zasadzeniem.

Szczepienie soji nie jest przywiązane bynajmniej do tego tylko gatunku grochu, niemal wszystkie bowiem rośliny strączkowe wymagają takiego szczepienia. Rośliny strączkowe ściągają, jak już powiedzieliśmy niemal cały potrzebny im azot, w celu przetworzenia go na białko, z powietrza. Aby więc ułatwić im to zadanie i aby zebrały one potrzebną ilość azotu, trzeba, by na korzeniach ich osiadły bakterje, które ciągną azot z ziemi.

Istnieją wielkie ilości gatunków tych bakteryj. Stwierdzono, że groch soja osiąga maximum wydajności ilościowo i jakościowo przy użyciu specjalnych bakteryj, które nazwano soja-bakterja. Oczywiście, że role w Polsce, na których nie uprawiano jeszcze na nich soji, nie zawierają tych bakteryj i trzeba im ich dostarczyć. Gleba nasycona bakterjami po soji, nadaje się pod uprawę wszelkiego rodzaju roślin nawet ogrodowych, gdyż tkwiące w niej bakterje w dalszym ciągu dostarczają azot zastępując w pewnej mierze nawozy azotowe.

Stany Zjednoczone wprowadziły na szeroką skalę szczepienie roślin strączkowych. Dziś niema farmera, któryby nie stosował szczepienia bakterjologicznego. Flaszeczek z bakterjami dostarczają tam stacje doświadczalne po własnych kosztach. Co rok setki tysięcy takich flaszeczek wykupują rolnicy amerykańscy, a jak wykazuje statystyka, zebrana w 15 stacjach, najwięcej flaszeczek idzie dla zasiewu i hodowli soji. Tak np. stacja doświadczalna Uniwersytetu Missouri rozesłała w r 1927/28 dla całego stanu Columbia ogromną ilość soja-bakteryj, proporcjonalnej dla 155 000 klg nasion soji. Wyniosło to 75 proc. wszystkich bakteryj strączkowych, użytych w tym roku w stanie Columbia, a odpowiadało to 38 500 ha gruntu, wziętego pod uprawę soji w tym stanie.

Gorączka uprawy soji, jaka opanowała Amerykę, najlepiej świadczy o jej wysokiej opłacalności. Jeżeli zaś uwzględnimy, że gorączka ta powstała na kilka lat przed wynalazkiem dr. Berczellera, który pomnożył wielokrotnie opłacalność soji, to wtedy staje się dla nas jasnem, że rolnicy w Polsce powinni we własnym interesie zaprowadzić na szeroką skalę uprawę tego grochu azjatyckiego.

Osadnictwo podmiejskie.

Marzeniem większości ludzi pracy, jak urzędników, robotników, rzemieślników, jest posiadanie własnego kawałeczka ziemi, na którymby mogli pobudować domek i założyć maleńkie gospodarstwo i ogród. Nic w tem dziwnego. Ludzie ci zmuszeni przez swoje zarobkowanie do ciągłego pobytu w dusznych zaułkach miast i osad, łakną świeżego powietrza, zieloności i przestrzeni. Ale nietylko dlatego.

Własny dom z ogródkiem oprócz przyjemności i podtrzymywania zdrowia daje także znaczną pomoc materjalną, powoduje oszczędność w wydatkach, daje lepsze pożywienie, a także jest ostoją i podporą na starość. A cóż mówić o dzieciach. Dzieci to przyszłość narodu, a nie jest rzeczą obojętną, czy wychowują się one i rosną w ciasnych podwórkach i rynsztokach ulicznych, czy też wśród zieloności, powietrza i słońca.

To też miasta-ogrody i osadnictwo podmiejskie jest zagadnieniem pierwszorzędnem, od rozwiązania którego zależy dobrobyt, zdrowie i zadowolenie warstw pracujących. Cóż mówić dopiero o osadnictwie podmiejskiem na Górnym Śląsku, gdzie w przeludnionych miastach i osadach, w kurzu i dymie kominów fabrycznych, mieszka jedna z najgestszych ludności Europy. To też z wielką radością dowiadujemy się, że Rząd polski zrozumiał te potrzeby i dążenia ludności i przez swoje organy, któremi są Urzędy Ziemskie, nabył w ostatnich czasach znaczne tereny gruntowe pod Tarn. Górami, celem założenia podmiejskiego osiedla o charakterze miasta-ogrodu. W ten sposób przyjdzie się z pomocą tym wszystkim, którzy chcą nabyć kawałek ziemi, w celach pobudowania się, a nie mają na to sposobności lub też nie chcą przepłacać drogich placów budowlanych, nabywanych z rąk prywatnych.

Kronika rolnicza.

Przygotowanie działek dla osadników polskich w Paranie. Na zakupionych przez Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie terenach w stanie Parana w Brazylji prowadzone są obecnie pomiary działek dla polskich osadników. Na terenach tych, położonych w municypium Guarapuava nad rzeką Piquiry, w pobliżu kolonji polskiej Coronel Queiros, powstaje kolonja p. n. „Presidente Afonso Camargo Industrial". Ziemia na kolonji, t. zw. „terra roxa" (ziemia czerwona), uchodzi za urodzajną i zdatną do uprawy zbóż, jak pszenica, owies, proso, kukurydza i ryż, a nawet roślin przemysłowych, jak bawełna, trzcina cukrowa itp. Klimat jest tam umiarkowany, przeciętna temperatura roczna wynosi około 18 stopni C.

T. B.

Wystawia na I. Wiosennych Targach Katowickich
Stoiska Nr. 147, 148, 149, 132, 133 i 134.

Wielki wybór PIANIN

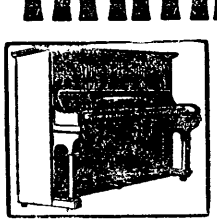

poleca w nieporównanej jakości
B. Sommerfeld
BYDGOSZCZ
Największa fabryka Pianin w Polsce.
Dostawca Państwowego Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.
Oddział: KATOWICE
ul. Kościuszki 16 Tel. 28-98

Wystawia na I. Wiosennych Targach Katowickich
Stoiska Nr. 147, 148, 149, 132, 133 i 134.

Wystawia na I. Wiosennych Targach Katowickich
Stoisko nr. 183 i 166
Fabryka Organów i Fisharmonji
M. Wybrański i Ska
Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 29. Telefon 17-19
Odznaczona na P. W. K
Dostawca Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

Przetarg.
na wykonanie ogrzewania centralnego ciepłowodnego na i odwodnienia dla budowy domu ludowego w Katowicach dzielnica I przy ul. Młyńskiej. — Patrz skrzynka na przetargi w ratuszu przy ul. Pocztowej nr. 2.
Magistrat miasta Katowic.

Otwarcie!
Po gruntownem odświeżeniu lokali w Restauracji Sejmowej" nastąpi z dniem dzisiejszym otwarcie. Poleca się Szan. P. T. Gościom smaczne obiady, kolacje, oraz wyborowe wina, piwa i najprzedniejsze wódki po cenach umiarkowanych. Gospodarz.

SZYLDY emaljowane
dostarcza Fabryka Szyldów
M. Kaufmann-Katowice
ul. Marszałka Piłsudskiego 23.

!!! Nowość Nowość Nowość !!!
Zegarek płaski elег. Ankrowy
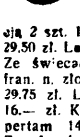
z gwarancją 8-let z wiecznem szkłem z dewizką za zł. 5,15 (zam. 26) wysyłamy na listowne zamówienia za zaliczką. Zeg. el. pl. wyt. do minuty z 8-letnią gwarancją 2 szt. 10.05 zł., 4 szt. 20.—. 6 szt 29.50 zł. Lep gat. 6.10, 7.50 9.50, 12 — Ze świecącym cyferblatem lub z fran. n. złota 7.85 2 szt 15.—. 4 szt 29.75 zł. Lep gat. 9.50, 11.50, 13.75, 16.— zł. Kryty Ankier z trzema kopertam 14.50 16.75, 19.25, 30.— zł. Z n. fr. złota 17.50 19.50, 22.- 28.—, 35 — zł. Na rękę męsk lub damsk 9.30, 12.—, 15.— 18.—, 25.—, 30.—, 35.— zł. Budzik 10.50 12.—, 14.— zł Dewizk z n. fr. złota dopłata 1.50, 2.50, 3.50, 5.—, 8.— zł. Adres dla korespondencji:
WARSZAWA 1 Skrzynka poczt. 504.
P. Z. Za koszta przesyłki płaci kupujący

Wkłady na płaskie stopy, ogrzewacze flanelowe, pasy brzuszne i przepuklinowe, są najskuteczniejsze wyrobu Sklepu Polskiego „MEDICUM" Kraków, pl. Marjacki 3

TITANJA
Katowice, ul. Mikołowska 24
Baczność
Już całe Wielkie Katowice przekonały się, że rowery, gramofony, maszyny do szycia oraz płyty gramofonowe części rowerowe najkorzystniej i najtaniej kupuje się tylko w firmie Titanja. Wypożyczalnia rowerów, warsztaty mechaniczne, fachowa obsługa.

Truskawiec
Zakład zdrojowo-kąpielowy i stacja klimat.
Województwo lwowskie
Sezon letni od 1 kwietnia do 31 październ.
Sezon zimowy od 1 grudnia do 28 lutego
Bezpośrednie wozy kolejowe z wszystkich środowisk Polski. Wszystkich wyjaśnień udziela natychmiast
Zarząd zdrojowy w Truskawcu.

SOLEC
wyleczy najlepiej, najskuteczniej
choroby reumatyczne, artretyczne, przymiot i jego następstwa, choroby skórne, zołzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenie stawów i kości, zatrucia metalami.
Najsilniejsze w Europie wody siarczano-solne i pierwszorzędne kąpiele mułowe.
Sezony od 1 maja do 30 września.
Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie. - - - - Poczta i telegraf Solec-Zdrój

ENERGJA REZERWOWA...

Lampa głośnikowa do ostatecznych granic zaabsorbowana nie pozwala na rozwinięcie wysokich zalet muzycznych. Dlatego należy, także dla normalnych dźwięków pokojowych stosować wzmacniające lampy głośnikowe TELEFUNKEN z dostateczną energją potencjalną.

RE 604

napięcie anodowe . . . 200 V
prąd cieplny . . . . . 0,65 A
max obciążenie anodowe . 12 W

RV 218

napięcie anodowe max 800 V
prąd cieplny . . . . . 1,1 A
max obciążenie anodowe . 24 W

TELEFUNKEN

Najstarsze doświadczenie — Najnowocześniejsza konstrukcja
Do nabycia we wszystkich składach tej branży.

Rewolucja cen!

Płaszcze nieprzemakalne
damskie i meskie
po cenach niebywale niskich

Płaszcze męskie:

płaszcz nieprzemakalny podwójny wełniany kol. szary, khaki i bronz. zł 33,60
płaszcz nieprzem. pojedyńczy wełniany, kol. szary khaki i bronzowy zł 20,60
płaszcz Berberry kolor jasny na podszewce w kratę . . . . . zł 39,60

Płaszcze damskie:

płaszcz Berberry damski kolor jasny . . . . . zł 29,60
płaszcz nieprzemakalny jedwabny kolor piaskowy i bordo . . . . zł 40,60
płaszcz lakierowany na jedwabnej podszewce, kolor granat i bardo zł 44,60

Płaszcze wysyłamy natychmiast za zaliczeniem pocztowem, plus 2 zł za przesyłkę. Na płaszcze naszego wyrobu dajemy pełną gwarancję. Miarę należy brać następująco. objętość w piersiach i długość od kołnierza do dołu.

Niezwlekajcie ani chwilę, zamawiajcie natychmiast w firmie

Polskie Towarzystwo Przemysłowe

„HILESKA"

Warszawa, ul. Elektoralna nr. 13 Telefon 421-23

Proszę sobie zanotować:

Tow. Akc. „Pepege" uruchamia w drugiej połowie maja nową dużą halę wężowni, urządzona wg. ostatniego słowa techniki, w której wytwarzać będzie wszelkiego rodzaju

węże gumowe

do wszystkich celów **o dług. 40 mtr.**

Węże powyższe mogą być również zaopatrzone w tak zw. „plecionkę"

„Pepege" Tow. Akc.

II. Oddział Fabryczny **Warszawa ul. Otwocka 14.**

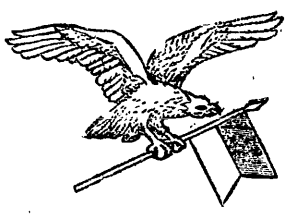

Wykonuje:

Sztandary, Chorągwie, Paramenta

Specjalność:
Odnawianie starych sztandarów i chorągwi.
Ceny przystępne.
Dogodne warunki spłaty.

Stefan Jankowski
Katowice, ul. Teatralna 4

Story. firany, kapy na łóżka filetowe i haftowane ręczna robota.
Ceny bezkonkurencyjne.
Urzędnikom na raty.

Znasz już

to tanie źródło zakupu farb, lakierów i pendzli. Korzystny zakup dla przemysłu, handlu, rzemiosła i rolnictwa.

Lakier do podłóg 1 kg. . zł. 5.—
Lakier emalj. biały i kol. 1 kg. „ 5.—
Lakier do mebli biały i kol. 1 kg. „ 5.—
Lakier do mebli ogrod 1 kg. „ 5.—
Pokost lniany, jasny ia. 1 kg. „ 3.40
Wosk do podł. żółty i biały 1. kg. 3.50
Kreda szlamow. 3 kol 50 kg. „ 6.—
Olej do podłóg 1 litr . . „ 1.—

Drogerja Emil Heller

Katowice,
tylko M. Piłsudskiego 32a Tel. 416

1.000.-2.000. Złotych miesięcznie

mogą łatwo zarobić zdolni i ustosunkowani panowie i panie we wszystkich miejscowościach bez różnicy zawodu i wieku, przy zbieraniu zamówień na obligacje losowe. Wszystkich dokładnie pouczamy.

Gotówka już przy zrobieniu zamówienia, jakikolwiek kapitał zbędny. Również zawodowi zastępcy i subzastępcy losowi i asekuracyjni poszukiwani na najlepszych warunkach

Zgłoszenia pisemne składać; Lwów, l. skrytka pocztowa 203.

Rozkład lotów

ważny od dnia 1 maja 1930 r.

Odloty z Katowic

o godzinie 9^{30} do Krakowa
„ „ 16^{15} do Krakowa
„ „ 16^{30} do Warszawy
„ „ 9^{45} do Wiednia

wtorki, czwartki i soboty lot do Wiednia odbywa się przez Brno.

Przyloty do Katowic

o godzinie 9^{00} z Warszawy
„ „ 9^{15} z Krakowa
„ „ 16^{15} z Krakowa
„ „ 15^{45} z Wiednia

wtorki czwartki i soboty loty z Wiednia odbywają się przez Brno.

Katowice, dn. 1 maja 1930 r.

PIEGI

ŻÓŁTE PLAMY, OPALENIZNĘ USUWA POD GWARANCJĄ APTEKARZA JANA GADEBUSCHA

„AXELA" KREM
SŁ. MAŁY - ZŁ. 2.50
SŁ. DUŻY - ZŁ. 4.50

„AXELA" MYDŁO
1 SZT. - ZŁ. 1.25
3 SZT. - ZŁ. 3.50

Restauracja Letnisko (Bugla)

Katowice, przedłużenie ul. Raciborskiej
W niedzielę, dnia 18 bm.

Wielki Koncert Wojskowy

z udziałem orkiestry 73 p. p.

Początek o godz. 1/2 4 popoł. Dancing na wolnem powietrzu. — Jazzband „Nala Band" — Sport wioślarski — Tor saneczkowy. Codziennie o godzinie 7-mej wieczorem początek. Wstęp 30 groszy.

Szoferem-fachowcem

może zostać każdy ukończywszy

Kursy samochodowe

Stefana Kosturkiewicza, Kraków, ul. Florjańska 28 I. p. — Wpisy codziennie. Naukę można rozpocząć każdego dnia. Żądajcie bezpłatnych ilustrowanych prospektów.

Bilz Sanatorium Dresden — Radebeul
2 lekarzy - Broszury bezpłatnie
Choroby kobiece, nerwów, serca i przemiany materji.

Na coś zawsze się to przydal

W każdym razie zaoszczędzi Pani ładny grosz, biorąc Persilu stosowną ilość, rozpuszczając go w zimnej wodzie i gotując raz tylko, i to krótko. Na 2½ do 3 wiader wody bierze się 1 paczkę Persilu! Persil to oszczędność!

Co Persil to Persil

Ogłaszajcie się tylko w „Polsce Zachodniej"

DZIECKO ROZTARGNIONE

nie jest zdrowe. Wiadomem jest również powszechnie, iż u dzieci takich występuje szczególna niechęć do nauki. Spostrzegłszy pierwsze oznaki tego anormalnego stanu, rodzice winni natychmiast przedsięwziąć środki zaradcze, aby w porę zapobiedz groźnym konsekwencjom.

Nasz zankomity preparat

OVOMALTINE,

zawierający skoncentrowane elementy odżywcze mleka, świeżych jaj, słodu i kakao, radykalnie usuwa zło, wprowadzając do młodego organizmu dużą ilość substancji odżywczych, które znakomicie przywracają utracone siły, wzmacniają osłabione organy, przygotowując je odpowiednio do dalszego rozwoju.

Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i sklepach spożywczych

Dr. A. WANDER, T. A., BERN
(Szwajcarja)

Próby na żądanie wysyła gratis przedstawiciel. na Polskę:

L. FAVRE, WARSZAWA
Rymarska 16

Złoty medal na Wystawie w Katowicach 1927 r.
Jedyny Wytwórca: Eryk A. Kołłontay — Fabr. chem. Katowice-Brynów.

Choroby płucne są uleczalne

gruźlica płuc, suchoty, kaszel śluzowy, nocne poty, katar oskrzeli, katar krtani, zaflegmienie, krwotok gwałtowny, krwioplucie, ciężkość, rzężenie astmatyczne, kłucie w boku itd. są uleczalne

Już tysiące osób zostało wyleczonych.

Proszę żądać mojej książki p. t.

„Nowy system odżywczy"

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczanie choroby. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwapnienie kości cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

Zupełnie gratis

otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

Zupełnie bezpłatnie

bez żadnego zobowiązania ze swej strony i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

Nowy sposób odżywiania

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres: **Georg Fulgner**
Berlin. — Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 24. Oddział 622.

Urząd gminny w Brzozowicach ogłasza

przetarg publiczny

na wykonanie centralnego ogrzewania i urządzenia sanitarnego w nowej szkole powszechnej w Brzozowicach.

Oferty podpisane przez oferentów należy wnosić do Urzędu gminnego w Brzozowicach w opieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na wykonanie centralnego ogrzewania i urządzenia sanitarnego dla nowej szkoły powszechnej w Brzozowicach" do dnia 30 maja 1930 r. godz. 12, w którym to dniu nastąpi otwarcie ofert.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub ich pełnomocni zastępcy. Data wpływu ofert do dziennika podawczego będzie podstawą do oceny czy oferty zostały wniesione w należytym terminie.

Przyjęcie ofert przy przetargu nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań dla Urzędu gminnego aż do chwili podpisania umowy.

Urząd gminny zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od wysokości oferty względnie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania powodów.

Oferent, któremu przydzielono wykonanie roboty, a który wzbrania się podpisać umowę w oznaczonym terminie, traci złożone wadium na rzecz Urzędu gminnego.

Wadjum w wysokości 5 proc. oferowanej sumy należy złożyć w gotówce lub papierach wartościowych do Kasy gminnej w Brzozowicach przed złożeniem oferty.

Druki potrzebne do przetargu otrzymać można w Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie nie będą rozpatrywane.

Naczelnik gminy
Krupa.

Wszystko zależy jedynie od pana

aby być zadowolonym ze swoich interesów!

Prosimy przeczytać komplet **„Propagandy"**, a stanowczo zapewni Pan sobie możność zwalczania każdej konkurencji i zarazem lepiej zarabiać.

Lecz najciekawsze, że w każdym zeszycie **„Propagandy"** znajdzie Pan zawsze dobrą myśl i nową inicjatywę do korzystnej pracy.

Setki podobnych wskazówek gwarantuje Panu przeczytanie dwunastu rocznych zeszytów, dzięki którym będzie Pan w możności dobrze pracować i lepiej zarabiać. Pan jeszcze nie zna **„Propagandy"?** A zatem, dziś jeszcze prosimy do nas napisać i zażądać zupełnie bezpłatnych objaśnień, podziękowania i uznania Ministerstwa, Związków kupieckich i licznych kupców.

Kupon-y wyciąć, wypełnić włożyć do zaadresowanej koperty lub nalepić na kartę pocztową. — Nalepić znaczek za 5 gr.

Proszę o natychmiastowe przysłanie bezpłatnych objaśnień i podziękowań o propagandzie i jej metodach korzystnej pracy. (Pisać czytelnie).

Imię, nazwisko . . . . . .
Zawód . . . . . .
Dokładny adres . . . . . .

PROPAGANDA
Warszawa, Marszałkowska 85.

Juljusz Dollmann

Katowice-Załęże, ul. Marcina nr. 8
Składnica: Katowice, ul. Wojewódzka 43
Telefon 160 i 52.

Papy dachowe. - Lepniki. - Smołę węglowo-kamienną. - Gudron. - Karbolineum. - Cement. Gips. - Włókno druciane. - Ruberoid. - Roboty asfaltowe.

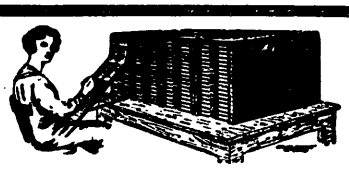

Fabryka Kartotek Metalowych
Karto-index W. Dzień
Biała-Bielsko, Pl. Ratuszowy 3.

HOTEL POLONIA
Kraków, telefony: Nr. 0537, 4137, 4312
Najbliżej dworca kolejowego i teatru miejskiego z widokiem na planty.
Po gruntownej przebudowie!
Wszystkie pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą, centralnem ogrzewaniem wodnem, telefonami miastowemi i międzymiastowemi, nowoczesnemi sygnałami świetlnemi.
Winda Apartamenty z łazienkami Lift
Ostatni wyraz higjeny i komfortu.
Ceny bardzo przystępne.

POLSKI BANK RAIFFEISENA
Spółdzielnia zapisana z ograniczoną odpowiedzialnością
w Katowicach, ulica Gliwicka 3
Centrala Kas Oszczędności i Pożyczek
P. K. O. Nr. 300269 Telefony nr. 630, 643, 3152.
Przyjmuje wkłady w złotych i dolarach przy wysokiem oprocent.
Udziela pożyczek i dyskontuje weksle członkom
Pośredniczy w ulokowaniu kapitałów na gospodarstwach rolnych za zabezpieczeniem hipotecznem
Załatwia wszelkie czynności bankowe.
Kolektura Loterji Państwowej

Najkorzystniejszy zakup
MEBLI
wszelk. rodzaju tylko w f-ie
KAROL CHRUSZCZ
Katowice, ul. Kościuszki 13 · Telef. 1170
Za gotówkę i na raty.

Tow. Elektr. „KANDEM" Katowice
Fabryka armatur elektrycznych

Armatury uliczne	Lampy kopjowe
Armatury fabryczne	Lampy reprodukcyjne
Armatury biurowe	Lampy łukowe „Dia-Carbone"
Armatury kolejowe	Materjały instalacyjne

Katowice: Zarząd i biuro sprzedaży ul. Marsz. Piłsudskiego 32 · Tel. 63 i 363
Królewska Huta: Fabryka ul. 3-Maja 81/83 · Tel. 600

Hemoroidy giną
w 5 do 6 dni bez lekarstwa i operacji, 55-letnie doświadczenie. Wysyłam przepis za pobraniem pocztow. 6 zł i porto. Mam 85 podziękowań.
J. Wierzbowski, Nowe-Pomorze,
lekarz szpitalny

Popieraj przemysł krajowy

W WALCE O BYT

ROSTRZYGA WYGLĄD ZEWNĘTRZNY
Obuwie Del-Ha po cenach jednolitych
rozwiązuje ten problem

24.50 „Jan" czarne i brąz. boksowe

29.50 „Adam" letnie skórzane, lekkie z elast. podeszwą

34.50 „Konrad" chevr. brąz. i czarne „Goodyear Welt"

39.50 „Witold" ameryk. model brąz. boksowe, pasowo szyte

Del-Ha

Skarpetki w wielkim wyborze już od Zł. 1'50.

Do nabycia we wszystkich filjach i zastępstwach.

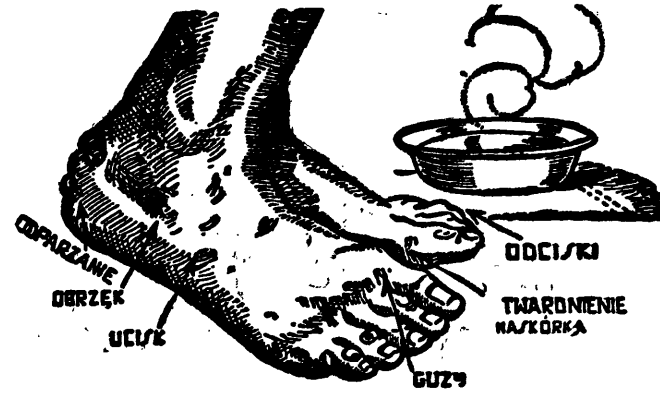

Sól do nóg „Jana" usuwa Dolegliwości nóg.

Wystarczy wsypać Soli Jana do miski ciepłej wody i bolącą nogę moczyć w niej przez 10 do 15 minut. Po tym czasie momentalnie schodzi: spuchlizna, ucisk, nabrzmienia i stwardnienia naskórka, oraz ustaje dokuczliwe pieczenie i pocenie się nóg. Najbardziej dokuczliwe i uporczywe bóle ustają przy użyciu soli do nóg Jana.

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.
Główny skład na Polskę:
Dr. ELEMER FUCHS, Warszawa, Bielańska 9.
WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH FALSYFIKATÓW.

Na Straży

Organ Śląskiego Wojewódzkiego Komitetu W. F. i P. W. oraz Wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P. największe i najpoczytniejsze pismo fachowe w **Polsce** wydaje z okazji tygodnia L. O. P. P., który odbędzie się w czasie od 18 do 25 maja br. oraz z okazji Wojewódzkiego święta W. F. i P. W. które odbędzie się w czasie od 15 do 16 czerwca b. r.

dwa specjalne numery

które zawierać będą bogatą treść fachową z dziedziny zagadnień L. O. P. P. i W. F. i P. W. piór szeregu wybitnych autorów.

Dopełnieniem całości doskonałych artykułów będą liczne ilustracje i cały szereg najaktualniejszych wiadomości i informacyj.

Każdy obywatel interesujący się wyżej wymienionemi sprawami powinien bezwzględnie czytać dwutygodnik „Na Straży".

Specjalne numery wydane zostaną w kilkunastotysięcznym nakładzie i znajdą się w sprzedaży we wszystkich kioskach gazetowych, Tow. Księgarń Kol. „Ruch", „Lot" i we wszystkich księgarniach na terenie całej Rzeczypospolitej.

Zamówienia na specjalne numery oraz prenumeratę przyjmuje Administracja „Na Straży" Katowice, ul. Jagiellońska Gmach Województwa.

Czytajcie i Prenumerujcie „Na Straży".

Czytajcie Polskę Zachodnią!

Wózki

dziecinne i dla lalek. Rowerki dziecinne.
Ceny niskie.
Specjalność: ozdabianie wózków wyszywaniem. Sprzedaż tylko na I. piętrze.
Katowice, Plac Miarki nr. 8 I. piętro

PIEGI plamy, ilszaje zmarszczki usuwa i odmładza Paletyna

Instytut Stenograficzny
KATOWICE
prowadzi stale kursy stenografji, korespondencji i pisania na maszynach. Poleca absolwentów na posady stałe, zastępstwa i praktykę biurową.
Sekretarjat Instytutu Stenograficznego ul. Górnicza 7, obok Starostwa.

Obrączki ślubne

prima wykonanie
Najlepsze precyzyjne zegarki, złote i srebrne. Prima zegary domowe i salonowe. Towary złote i srebrne: puhary, nakrycia stołowe itd.

Emil Stiller-Jubiler
Katowice, ul. 3-go Maja 36.

POT i NIEMIŁA WOŃ z RĄK, NÓG i PACH
USUWA ZNANY, NIEZASTĄPIONY OD 1/2 WIEKU
TAKŻE ZYDOBIEGA ODPARZANIU SIĘ
SUDORYN w PUDERNIE i SITKIEM
FABRYKA CHEM. FARMACEUTYCZNA „ARKOWALSKI" WARSZAWA

Wystrzegać się naśladownictw o podobnym brzmeniu.

ADOLF LEOPOLD

Fabryka stempli :: Zakład rytowniczy
KATOWICE, ul. Kościuszki 9
Nr. telef. 21-53 Nr. telef. 21-53
Wykonuje się stemple kauczukowe i metalowe, stemple do tłoczenia, numeratory, datowniki metalowe i kauczukowe, szyldy mosiężne i emaliowane, stemple miedziane do wypalania oraz wszelkie prace w zakres grawerstwa i stemplarstwa wchodzące.

Przed Reumatyzmem, Zaziębieniem
Bólom głowy, Grypą chroni jedynie

„SALVIOL"

zamawiajcie w
„Wytwórni Salviolu" Cieszyn.
Ostrzegamy przed naśladownictwem.

„FALA"

Polskie Zakłady Papiernicze Sp. zo. o.
Tel. 68 **Dziedzice** Tel. 68
Masowy wyrób tektury falistej, wełna papiernicza. Specjalne opakowanie dla przemysłu chemicznego perfumowego, spożywczego, cygarowego, szklannego oraz dla likierń.

Ogłoszenie

Magistrat miasta Mysłowic rozpisuje niniejszem konkurs na dostawę:

1800 ton małej kostki granitowej,
lub bazaltowej,
porfirowej,
500 ton wielkiej kostki granitowej,
lub bazaltowej,
porfirowej.

Warunki:
Dostawa musi być uskuteczniona do końca sierpnia br. Ponadto należy podać pochodzenie kamienia i przedłożyć próbki.
Ceny loco stacja Mysłowice

Magistrat miasta Mysłowic.

Momentalne fotograficzne
Aparaty Broszkowe
i in. nowości jarmarczne
Cennik bezpłatnie.
Wytwórnia **Milner**
Warszawa, Mławska 5/17

Przy chorobach nerek, pęcherza, kobiecych, kwasu moczowym, białku, cukrze.
Zdrojowisko cały rok otwarte.

Wildunger Helenenquelle

Informacje i prospekty co do zdrojowiska i kuracji domowych bezpł.:
Michał Kandel, Cieszyn.

JEDEN Z NAJWIĘKSZYCH DOMÓW OKRYĆ DAMSKICH
S. LEWI Z WARSZAWY
Na piętrze — Wstąpcie do nas dla przekonania się, że nigdzie nie kupuje się tak dobrze, korzystnie i przyjemnie, jak w naszym oddziale — Sklep!
Katowice, 3. Maja 8, w firmie „Cichoń“ I. piętro
Odwiedźcie bez zobowiązania nasze lokale na piętrze.
Niebywałe dotąd ceny.

Systemem
Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława“
KATOWICE, ul. Andrzeja 2
urządza się
Kursa kroju i szycia
Kontekcji damskiej i dziecinnej oraz białej bielizny damskiej męskiej dziecinnej i dla niemowląt. Każda uczestniczka ma możność wyuczenia się kroju i szycia w przeciągu 6 tygodni do 3 miesięcy. W czasie kursu każda szyje i kraje dla siebie nawet najwykwintniejsze płaszcze, bluzki suknie bieliznę itd. W ten sposób korzyści osiągnięte w czasie nauki pokrywają drobne opłaty.
System
Wyższej Uczelni Kroju i Szycia „Władysława“ umożliwia zdobycie wiedzy z zakresu kroju i szycia.
Wpisy i informacje codziennie.
Wyższa Uczelnia Kroju i Szycia „Władysława“ wydała podręcznik Kroju i Szycia kontekcji damskiej i dziecinnej — wszędzie do nabycia

Ojców „Goplana“
Już otwarty
Pokoje z werandami, wykwintna kuchnia. Maj, czerwiec ceny zniżone.

ROBUS
SŁONECZNO-PROMIENIKTY
KRĄG ROBUSA
zwiastun lepszego jutra, śle wokół swe dobroczynne promienie, niecąc w każdem sercu radość i zadowolenie. Używ ze ciepło słonecznej tarczy ROBUSA jest ratunkiem i zbawieniem miljonów. Nie zwlekajcie zatem ani chwili z nabyciem uniwersalnej maszyny trykotarskiej „ROBUS“, opatentowanej w Warszawie z dwoma wynalazkami.
„ROBUS“ gwarantuje Wam 300 złotych miesięcznego dochodu. Napiszcie jeszcze dzisiaj do jedynej w kraju firmy, której zasługą jest wprowadzenie „ROBUSA“ na rynek polski.
Tow. Handlowe J. Kalisz i Ska. Cieszyn, ul. Trzech Braci 6.
Tysiące listów pochwalnych. Samouczki bezpłatne gwarantują wyuczenie się łatwej pracy na ROBUSIE. Gwarantujemy skup gotowego towaru.
Król. Huta: Florentyna Kosytorz, ul. Mielęckiego 34, II p. i w innych miastach całej Polski

Baczność!
Posiadaczom domów na całym Górnym Śląsku
polecam się do wykonania robot blacharsko-dekarskich i instalacyjnych oraz wszelkie reperacje w zakres tego zawodu wchodzące.
Wykonanie solidne. Ceny umiarkowane
K. Lelonek
Mistrz blacharski.
Mysłowice - Katowicka 3
Telefon 11-18

Główna Komisja Wyborcza Okręgu Nr. 1 w Cieszynie.
L. 1157/30. dnia 16 maja 1930 r.

Obwieszczenie.

w myśl art. 79 St. Ord Wyb.

Podaje się do publicznej wiadomości, że posłami do Sejmu Śląskiego z okręgu Nr. 1 zostali wybrani jak następuje:

Z listy Nr. 1:

1 Wojciech Korfanty, lat 57, poseł do Sejmu Rzp. P. w Katowicach.
2 Alojzy Prus, lat 53, kupiec w Rybniku.
3 Jan Kędzior, lat 49, dyr. Wydz. Pow. w Katowicach.
4 Jan Pobożny, lat 42, rolnik, Brodek, domena państw.
5. Jan Pobożny, lat 42, urzędnik kol. w Bielsku.
6. Jan Szulik, lat 36, naczelnik urzędu okr. w Biertułtowach.

Z listy Nr. 2:

1 Józef Machej, ur. 1885 dyr. Pow. Kasy Chorych w Cieszynie.
2 Roman Motyka, ur. 1902, b. hutnik w Książenicach.

Z listy Nr. 3:

1. Dr. Zygmunt Glücksmann lat 46, adwokat w Bielsku.

Z listy Nr. 8:

1 Dr. Alojzy Pawelec, lat 49, lekarz w Wodzisławiu.
2 Karol Palarczyk, lat 50 rolnik w Goleszowie.
3. Ludwik Piechoczek lat 41 kupiec w Rybniku.
4 Dr. Jan Kotas, lat 50 notarjusz w Cieszynie.

Z listy Nr 9:

1 Franciszek Roguszczak lat 49, kier. wydawnictwa w Katowicach.

Z listy Nr. 10:

1 Andrzej Dudek, ur. 1882 radca szkolny w Katowicach.
2 Marcin Hermann, ur. 1875 właściciel dóbr w Świerklanach Górnych.
3 Józef Schimke ur. 1878 kier. szkoły w Mikuszowicach.
4 Albert Jurga, ur. 1879, kupiec i właściciel domu w Pszczynie.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Okręgu Nr. 1 w Cieszynie.
Zdzisław Arzt.

Farbiarnia i Zakład Chemicznego Czyszczenia
S. HEYMANN
Król. Huta::Katowice::Siemianowice
Dostarcza najszybciej

Meble
Sypialnie
Jadalnie,
Gabinety
Salony
Kluby
Łóżka
Wózki itd.
Dom Meblowy
M. PLESZOWSKI
Kraków, Mały Rynek nr. 2
Tel. 4136 • Firma odznaczona złotym medalem
Dywany
Firanki
Serwety
Narzuty
Brokaty
Kołdry
Koce
Materace, itd.

„Herbal“
Zioła przeciw hemoroidom
usuwają powód dolegliwej tej choroby, złą przemianę materji i tem samem jej następstwa, guzki hemoroidalne
Paczka zł. 2.— Paczka zł. 2.—
Apteka pod „Lwem“
M. Wolski i M. Estkowski,
Nr. telefonu 13-22 Król. Huta ul. Wolności 22

Modne żyrandole
Lampy stołowe
Sprzęt radjowy i elektryczny
Centrala Światła i Śląska Fabr. wyrob. metalowych
Katowice ul. Jana 14 Filja ul. 3-go Maja 6 Filja ul. Gliwicka 21-23 Fabryka
Bielsko, Jagiellońska 10 Król. Huta, Wolności 33.

Wolne posady

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe. Korespondencyjne profesjora Sekulowicza Warszawa Żórawia 42 s. — Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowość kupieckiej korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyk polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

3000 złotych miesięcznie zarobią inteligentni, energiczni. Poważna działalność handlowo. Kapitał niepotrzebny, obroty finansuje centrala. Możność natychmiastowego zarobkowania. Zgłoszenia: Łódź z. — Poczta Główna skrytka 501.

Nauczyciel do 2 dzieci 2 godziny dziennie, może się zgłosić. Adres poda Administracja.

Pan lub Pani którzy mogą zareklamować kosmetykę na targach katowickich, mogą zgłosić się: Stoisko 119.

Poszukuję młodego inkasenta, kaucja 500 zł. Zgłoszenia pod „Zaraz“ „Polska Zachodnia“.

Osoba poszukują

Zdolne krawcowe poszukują szycia po domach. Wiadomość Katowice 3-c Maja 29 „Pacia“.

Panienka lat 16 ze znajomością stenografji polskiej i niemieckiej, korespondencji i pisania na maszynie, poszukuje początkującej posady w biurze. Zgłoszenia do Adm. pod Nr. 7053.

Szofer lat 32 poszukuje posady od 1. 6. lub później. Zgłoszenia do Polski Zachodniej Nr. 7192.

Zdolne krawcowe poszukują szycia po domach. Wiadomość Katowice 3-ej Maja 29 „Pacia“.

Szofer - mechanik poszukuje pracy od zaraz. Zgłoszenia do Administracji Nr. 7098.

Pomocnik malarski poszukuje pracy, wymagania skromne. Zgłoszenia do Adm. „Polski Zachodniej“ pod 7110.

Sprzedaże

2 rowery mało używane męski 175 i damsk 185 zł. okazyjnie do sprzedania. Katowice, ul. Barbarg 8. Cmok od godziny 4—6-tej.

Maszynę do pisania okazyjnie sprzeda zakład mechaniczny Katowice, ulica Dąbrowskiego 9.

Budowisko sprzedam tanio. — Wiadomość Piotrowice, ul. Kordeckiego 6.

Fortepian pianola bardzo tanio sprzedam Król. Huta, Szpitalna 12, part. prawo

Pianina od 1300 zł. także do wypożyczania. Strojenia i naprawy tanio. Centrala Pianin, Katowice, Rynek 8, tel. 1013.

Pokoje

Pokoju z kuchnią poszukuje od gospodarza bez pośrednictwa osób trzecich, za czynszem umów onym. Zgłoszenia do Adm Polski Zachodniej pod „Umówony czynsz“.

Poszukuję pokoju w Katowicach, umeblowanego z dwoma łóżkami od 15. czerwca lub od 1. lipca br. Zgłoszenia do Administracji „Polski Zachodniej“ pod „100“.

2 pokoje i kuchnię poszukuję wprost od gospodarza za umówionym czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Administracji „Polsk. Zachodniej“ pod „Urzędnik ABC.“

Poszukuję 2 pokoje jako sal na wykłady w Katowicach. Zgłoszenia do Administr. „Polski Zachodniej“ pod „Kursa“.

Unieważnienia

Unieważniam dowód osobisty, wystawiony przez Dyr. Policji Katowice. Jan Balcer.

Kto chce budować a nie posiada dostatecznego kapitału własnego, może otrzymać kredyt bez oprocentowania z „Budowlanej Kasy Oszczędności“ (Bausparkasse, Myslowice, ul Powstańców 15. Żądajcie prospektów!

Unieważniam zgubioną książkę wojskową, wystawioną przez P. K. U. Katowice na nazwisko Skalbaniok Henryk.

Uzdrowiska

Zakopane Sienkiewiczówka“ pensjonat Heleny Mrozowej maj-czerwiec, ceny zniżone.

Rytro przed Krynicą wśród lasów nad Popradem daje pragnącym wypoczynku, spokoju, świeżego powietrza wspaniałych kąpieli w Popradzie. Pełną wygodę, zdrowy obiady w kt „Willa Nasza“. Rytro Stacja kolej. i poczta w miejscu. Prospekta na żądanie wysyła do 1-go czerwca Józef Maczyńsk.. Kraków, ul. Jabłonowskich 10-12. **Willa otwarta od 15 maja.**

Orłowo Pensjonat Janiny Lewingerowej poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem. Wiadomość u powyższej Trzebinia, Rafinerja.

„Bystra“ Pensjonat „Katowiczanka“ Cecylji Kozmusowej poleca pokoje słoneczne z werandami tuż przy lesie. Ceny niskie. Kuchnia pierwszorzędna.

Rajcza koło Żywca — pensjonat „Zacisze“, położony w przepięknej dolinie Niekulinki — z wszech stron otoczony malowniczym krajobrazem gór i lasów szpilkowych. Kuchnia pierwszorzędna, basen kąpielowy, ogród, biblioteka, radjo, gry towarzyskie. Pokoje z całodziennem utrzymaniem. Pensjonat chrześcijański. Zgłoszenia: S. Słotowa, Katowice 3 Maja 11.

W Zachodnim Beskidzie, stacja kolejowa Rajcza k Żywca, miejscowości Ujsoły 620 m n. p. m do wynajęcia na bieżący sezon umeblowana willa - pensjonat 10 pokoi, 2 duże oszklone werandy 2 ogrody warzywne. Bliższe szczegóły: warunki poda p. Janina Tschukówna, poczta Wegierska Górka k Żywca

Różne

Kto chce budować a nie posiada dostatecznego kapitału własnego, może otrzymać kredyt bez oprocentowania z „Budowlanej Kasy Oszczędności“ (Bausparkasse Myslowice, ul. Powstańców 15. Żądajcie prospektów!

Strojenie i reperacje wykonuje fachowo firma **B. Sommerfeld Fabryka Pianin.** Katowice, ulica Kościuszki 16, telefon 28-98

Poszukuję dobrej restauracji natychmiast. Kaucja do dyspozycji. Zgłoszenia do Adm. pod Nr. 7116.

Baczność Kto chce budować, niech się zgłosi do przedsiębiorstwa budowlanego Franciszka Brańka w Mysłowicach, ulica Bytomska 10. Wykonuje wszelkiego rodzaju rysunki, obliczam kosztorysy na pożyczki. Przyjmuję zamówienia na budowę domów po bardzo niskich cenach. Załatwiam piśmiennie lub też osobiście. Proszę przekonać się. Przyjmuję od 8 do 9 rano i po południu od 1 do 3 godziny. Franciszek Brańka.

Lekcje stenografji, pisania na maszynach praktykę biurową udziela Katowice, M. Piłsudskiego 26.

Poronin pensjonat „Poronińska“ poleca pokoje słoneczne. Całodziennie utrzymanie 7 zł., kuchnia smaczna obfita, na świeżem maśle. polecam Zofja Pienchałowa.

Rabka - Zdrój Piękne mieszkania prywatnie, w pensjonatach wynajmuje, informacji udziela koncesjonowane biuro mieszkaniowe „Informator“ Rabka tel. 50 Sprzedaż will, parcel.

Samouczek rachunkowy. całkowita nauka rachunków geometrji bez pomocy nauczyciela wysyła za pobraniem zł. 6.50 i porto: Księgarnia Mikulski, Katowice.

Chorzy na reumatyzm, schias, podagrę, choroby skórne, chcący się radykalnie wyleczyć proszeni są o podanie swego adresu do administracji pod „Trete 1“

FILM Chcesz brać udział w film. amat. to przyślej nam twoją podob. (fotografję i znaczek na odpowiedź) Polskie Towarzystwo Miłośnik. Filmu i Sceny w Katowicach, ul. Mielęckiego 6.

Rabka-Zdrój Pensjonat „Matejko“ otwarty od 1 maja, wynajmuje pokoje z utrzymaniem lub bez, oraz przyjmuje dzieci pojedynczo i kolonje pod specjalną opiekę. Ceny bardzo przystępne.